

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika” dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY”.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 300, Grudziądz 294.

Numer 272.

BYDGOSZCZ, niedziela dnia 24 listopada 1929 r.

Rok XXIII.

Naród, partje i władza.

Świeżo ukazał się drugi tom „Historji współczesnej Belgji”. Rozpoczyna się on rozdziałem „O kształtowaniu się i rozwoju stronnictw”. Myśli zawarte w tym rozdziale zasługują na głębszą analizę nie tylko przez polityków belgijskich, ale i innych. Przytaczamy niektóre z nich w streszczeniu, uważając, że mają one pewien związek z aktualnymi zagadnieniami naszego narodu.

Belgia, jak wiadomo, ma wiele kart w swej historii podobnych do naszej. Zagarnięta w r. 1793 przez Francuzów, miała być wedle wyrażenia Bonapartego „pistoletem wymierzonym w serce Anglii”. Kongres wiedeński oderwał Belgów od Francji i przyłączył ich do protestanckiej Holandji. Dopiero powstanie narodowe (sierpień 1830) zdecydowało o losie Belgji. Podobnie jak Polska w latach 1917—20, tak Belgja w owym czasie wywalczyła sobie sama niepodległość, potwierdzoną ostatecznie w traktacie londyńskim. 1831.

Pierwsza „mała konstytucja” belgijska, a następnie „wielka” obrała sobie jednak inną drogę, niż nasza. Kongres narodowy w Brukseli zdecydował sobie jasno sprawę, że hasła wolnościowe rewolucji francuskiej o „supremacji narodu”, „wolności” i „równości” są w rzeczywistości frazesami, narażającymi kraj na ustawiczne wstrząsy, krwawe. Dlatego nie poszedł on za demokracją równającą się ochlokracji (panowaniu tłumu), ale podstawę swej organizacji politycznej oparł na monarchji konstytucyjnej. Być może, iż nie bez wpływu był tu fakt, iż na kongresie mieli absolutną większość katolicy, i to uświadomieni katolicy, wiadomo zaś, że ideologia katolicka posiada pod względem formy rządu wyrobioną opinię i tradycję. Jakże na tej formie rządu wyszła Belgja przez 100 lat od czasu swego zmartwychwstania?

Autor wspomnianego rozdziału o „formowaniu się i rozwoju stronnictw” stwierdza na podstawie faktów, że wyszła dobrze. Gdyby Belgja — powiada — nie była posiadała czynnika ponadpartyjnego, ogarniającego interesy całego kraju, nie byłaby w stanie zdobyć ani utrzymać podstawy swej potęgi — Kongo w Afryce, nie byłaby zdolna obudować fortec nad Mozą, ani zreorganizować swej armji (przez Schollaerta i de Broquevilla) do walki z barbarzyńskimi Teutonami w r. 1914. Poszczególne stronnictwa bowiem, a zwłaszcza prasa, wyczerpywały swoją energję i twórczość w walce z przeciwnymi sobie stronnictwami, tracąc przez to nie tylko siły, ale i zdolność psychologiczną do objęcia rozumem i sercem całości oraz przyszłości narodu.

Szczęściem oczywiście dla Belgji była okoliczność, że zwłaszcza w Leopoldzie II i obecnym Albercie I znalazła ludzi o szerokim widnokręgu i niezłomnej woli. Niemniej jednak specjalna, na konstytucji oparta i od partyj niezależna władza sama

Czego brak?

W Austrii zanosilo się na poważne zatargi wewnętrzne z powodu dążenia rządu do zmiany konstytucji. Chodziło o to, żeby złagodzić pewne zbyt demokratyczne wybujałości, jakich w konstytucjach powojennych nie brak nigdzie. Prawicowe „Heimwehry” zapowiadały, że siłą przeprowadzą konieczne reformy, a socjaliści zapowiadali, że użyją swoich organizacji bojowych do obrony „złotej wolności” demokratycznej. Zdawało się, że przyjdzie do wojny domowej Tymczasem nowy kanclerz Schober przemówił obu stronom do rozumu i doprowadził do porozumienia. Dziś już nastal w Austrii pokój wewnętrzny, reforma konstytucji jest zapewniona

Przykład Austrii godzien jest naśladowania u nas. Przy dobrej woli Sejmu i rządu porozumienie byłoby i powin-

no być możliwe we wszystkich sprawach, które dziś roznamietniają umysły i zatrują atmosferę wewnętrzną. Zarząd Główny P. S. Chrześcijańskiej Demokracji wskazał już właściwą drogę, kiedy w uchwałach swoich z 7 bm. podniósł konieczność

„poczynić wszystkie wysiłki, aby uspokoić wzburzenie umysłów przez nawiązanie kontaktu z wszystkimi stronnictwami polskimi na terenie Sejmu”. Hasło to nie wywołało dotąd należytego echa ani w Sejmie ani w rządzie. A już zupełny zawód w tym kierunku sprawił premier Świtalski ostatniem swoim „wielkiem” przemówieniem, które niczego nie wyjaśniło.

Czy rozważa nie weźmie góry nad roznamietnieniem polityków, odpowiedzialnych za losy kraju? Na to pytanie brak odpowiedzi.

Sztab komunistów polskich w potrzasku.

Wśród aresztowanych znajduje się siostra Horwita.

Warszawa, 23. 11. (tel. wł.) Policja śledcza przeprowadziła w ostatnich dwóch dniach szereg rewizyj lub aresztowań wśród członków byłego komitetu komunistycznej partji w Polsce. Między innymi aresztowano dr. med. Kamile Horwitz, siostrę głośnego komunisty, który zbiegł przed kilku laty z więzienia do Sowietów. Kamila Horwitz była kierowniczką działu kobiecego partji komunistycznej.

Uwięziono dalej kandydata na posła komunistycznego Gorwina, który dopiero przed kilku dniami opuścił więzienie w Łodzi, gdzie przesiadywał za sfalszowanie dokumentów.

Równocześnie aresztowano dwóch braci Bermanów, którzy byli członkami komitetu centralnego komunistycznej partji zachodniej Białorusi i były studentkę Goldę Alter, sekretarkę centralnego komitetu specjalistkę do podrabiania paszportów.

Jedynę polskie nazwisko, które figuruje wśród aresztowanych jest Jadwiga Olszewska, która była profesorką muzyki a równocześnie jedną z sekretarek centralnego komitetu komunistycznego.

Aresztowany Berman pełnił funkcje sekretarza zagranicznego partji. Policja zastała go śpiącego i zbudziwszy się Berman starał się szybko ukryć niektóre papiery, co mu się jednakże nie udało. Wśród papierów znaleziono adresy zakonspirowanych mieszkań na prowincji.

Najczęstszym hasłem był dialog następujący: „Która godzina? tu nie zegarmistrz. A gdzie, w piwnicy”. Wymiana tych zdań służyła do porozumienia się w całej Polsce.

Wreszcie aresztowano głównego skarbnika, Romana Matlisza, przy którym znaleziono 50 tysięcy złotych w walutach obcych.

Ogółem aresztowano 50 osób. Z tych 19 osadzono w więzieniu.

Sprawa umowy polsko-niemieckiej.

Konferencja konsulów polskich w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 11. W dniu wczorajszym i w dzisiejszą sobotę odbywa się w poselstwie polskiem w Berlinie konferencja informacyjna w sprawie polsko-niemieckiej umowy wyrównawczej oraz rokowań nad traktatem handlowym. W konferencji biorą udział konsulowie polscy z całych Niemiec.

W związku z tem wydał minister Roman Knoll, poseł polski w Berlinie, wczoraj wieczorem towarzyskie przyjęcie, na którym obecny był m. in. ba-

już ułatwiła królom belgijskim ich zadanie.

Nie można jednak powiedzieć — czytamy na innym miejscu — aby i stronnictwa nie pracowały dla dobra kraju. (Autor przytacza szczegółowe na to dowody, które tu pomijamy). Należy zaś przypisać odpowiedzialność niewyrobionej politycznie pra-

wiący przejazdem w Berlinie na inspekcji placówek dyrektor departamentu administracyjnego M. S. Z. plk. Jędrzejewicz, konsul generalny w Berlinie Zieliński, z Monachjum konsul Ładoś, z Lipska Adamkiewicz oraz szereg konsulów i wicekonsulów z poszczególnych placówek w Niemczech, personel dyplomatyczny poselstwa polskiego oraz przedstawiciele prasy polskiej. W bardzo miłym nastroju pozostali zebrani aż do późnej nocy w gmachu poselstwa. B.

że w opinji kraju krążą i krążyły o stronnictwach najpotworniejsze czasem wieści. Zdaniem autora przyczytna niskiego stanu prasy belgijskiej leży w tem, iż za dużo ma współpracowników do zawodu dziennikarskiego zupełnie nieprzygotowanych. Należy się spodziewać że historia odda sprawiedliwość pracy

twórczej każdego stronnictwa. (Jak wiadomo, w Belgji są właściwie tylko trzy stronnictwa: katolickie, liberalne i znacznie później utworzone socjalistyczne).

Historja naszego narodu świadczy, że mieliśmy zawsze dużo kłopotu z organizacją naczelnej władzy. Publicysta polski z XVI w., St. Orzechowski, powiada, że „król w Polsce jest tylko wykonawcą woli narodu; nie może on niczego czynić, żadnego planu przedsiębrać ani na obecną chwilę ani na przyszłość, nie może nawet nic takiego powiedzieć, co by się sprzeciwiało opinji narodowej”. A inny pisarz z tego okresu, Przyłuski, pisze na początku swoich „Statutów”, że „w wolnej Rzeczypospolitej niełatwo kto może się oprzeć woli ludu... dlatego to królowie polscy, którzy zawsze mieli upodobanie w łagodnem rządzeniu, panują w Rzeczypospolitej z woli ludu i w ten sposób nie dają sposobności do tworzenia się spisków i tajnych organizacji... jeśli zaś nie podoba się komus taka władza posłów szlacheckich, to niech pamięta, że tam gdzie panuje gniew i przemoc, powstają pioruny i burza”. (Zob. naszą pracę „Pouvoir legislatif dans l'ancienne Pologne” str. 113).

Mimoto jednak — mimo wszelkich warcholów od góry do dołu i od wewnątrz do zewnątrz — przez cały ciąg naszej historii, wszyscy rozważni mężowie stanu, politycy i reformatorzy, domagają się ustawicznie, a obydwie nasze zasadnicze konstytucje przedrozbiorowe (radomska z r. 1505, i 3-go maja 1791) dają prawną podstawę pod silną i ponadpartyjną władzę króla. Twórcy Konstytucji 3-go Maja, widząc jak Polska wyszła na monarchji elekcyjnej, nadają Polsce formę monarchji dziedzicznej, jako lekarstwo na rozprężenie wewnętrzne i słabość w stosunku do sąsiadów.

Dzisiaj czasy i obyczaje znacznie się zmieniły. Nikt nie woła (prócz drobnej grupki) o powrót dworów królewskich i zbytków, o zewnętrzną pompę i fanfaronadę — ale wszyscy Polacy wołają o silną Polskę, a więc o silną władzę naczelną, rdzennie polską i dla katolickiego ducha narodu przychylną. Zadaniem mężów stanu jest opracować sposób wyboru i stosunek takiej władzy do narodu.

Ks. dr. Mirek.

Decydujące rozmowy.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 23. 11. W poniedziałek przybywa do Berlina poseł niemiecki w Warszawie Ulrich Rauscher, który chce osobiście wziąć udział w dyskusji komisji do spraw zagranicznych Reichstagu nad stosunkami traktatowymi polsko-niemieckimi, jaka odbędzie się we wtorek. W związku z tem dowiaduje się Wasz korespondent z dobrze poinformowanych kół politycznych, że o zawarciu traktatu handlowego zadecyduje przyszły tydzień. A mianowicie, jak się wyraził informator Waszego korespondenta, traktat handlowy polsko-niemiecki zostanie zawarty w przyszłym tygodniu albo też odłożony na dłuższy termin. B.

Zaślepieńcy.

Toruńskie „Słowo Pomorskie“, pisząc o nadzwyczajnym sukcesie śpiewaczym Jana Kiepury, odniesionym we Frankfurcie nad Menem, takie niesmaczne i niemądre dodaje uwagi:

„Był to chyba jeden z największych triumfów polskości, jakimi niestety nie może pochwalić się nasza dyplomacja. Gdybyśmy mieli takich mężów stanu, jakich mamy śpiewaków“.

Nienawisć toruńskiego pisma endeckiego do obecnego rządu polskiego doszła zatem już do tego stopnia, że śpiewaka operowego stawia się ponad naszych ministrów i dyplomatów.

„Słowo Pomorskie“ zapomina wiodocześnie o tem, że arena polityczna to nie teren sceniczny czy estradowy. Śpiewak, choćby był skończonym osłem, byleby tylko miał głos piękny i potężny, w każdym kraju osiągnie sukces nadzwyczajny, gdy tymczasem do sukcesu dyplomatycznego potrzeba czegoś więcej niż głosu, zaś świat polityczny to nie audytorjum teatralne.

Dyplomacja to wojna wielkich mózgów. Najtęższe głowy pracują nad tem, by dla swoich państw jaknajwiększe uzyskać korzyści. Czasami w polityce międzynarodowej czyni się na rzecz innych ustępstwa, które mimo to są zrzeczeniem i mądrą pociągnięciem na szachownicy politycznej. Tego wymaga nieraz wyższa racja stanu, której różni „politycy“ nie rozumieją względnie rozumieć nie chcą.

Naprzykład Francja w roku 1914 pozostawiła Niemcom całe połacie swego pięknego kraju, a jednak w końcu wojnę z Niemcami wygrała. Podobnie dzieje się nieraz i na arenie dyplomatycznej.

Rozumieją to chyba bardzo dobrze politycy endecy, lecz sprawę umowy likwidacyjnej umyślnie w fałszywym przedstawiają świetle, byleby tylko śiać niechęć i nieufność do zniechwilonego przez siebie rządu obecnego.

Maluczko, a niebawem czytać będziemy w kronice „Słowa Pomorskiego“ taką wiadomość: „Krowa pod Toruniem wydała na świat cielę z dwoma głowami. Niestety żaden z obecnych ministrów polskich uczynić tego nie jest w stanie“.

*

W ubiegły czwartek odbyło się w Toruniu zebranie Stronnictwa Narodowego, na którym senator dr. Seyda i poseł Sacha przemawiali o polsko-niemieckiej umowie likwidacyjnej.

Według „Słowa Pomorskiego“ red. Sacha mówił m. in., co następuje:

„Jeżeli w tej sprawie młodzież akademicka, kupiecka, rzemieślnicza zabiera głos i demonstruje — to obywatelstwo Pomorza wyleje za innymi stać nie może“.

Jakto, więc obywatelstwo dorosłe, politycznie wyrobione, ma uczyć się polityki od młodzieży niedorosłej, niedoświadczonej i nieprzygotowanej do życia publicznego? Jakież to pojęcie może mieć młodzież o umowie likwidacyjnej?

Zaiste smutne wystawiają sobie świadectwo ci posłowie i redaktorzy, dla których drogowskazem politycznym jest młodzież. I tacy ludzie chcieliby dorwać się do władzy.

F.

S. p. dziekan

Apolinary Karnowski.

Z Królewskiej Nowejwsi nadeszła żalobna wiadomość o śmierci ks. Apolinarego Karnowskiego, proboszcza w Królewskiej Nowejwsi, dziekana dekanatu wąbrzeskiego.

Zmarły ks. dziekan Karnowski urodził się dnia 22 lipca 1871 r. w Wiązownie, pow. bydgoskiego. Święcenia kapłańskie otrzymał w dniu 25 marca 1897 roku. Do Królewskiej Nowejwsi przybył ks. dziekan Karnowski w roku 1910 — przedtem był wikariuszem w Chmielnie, Kartuzach i Świeciu oraz proboszczem w Chwaszczynie od roku 1903. Po przybyciu do Król. Nowejwsi, w roku 1922 został dziekanem dekanatu wąbrzeskiego.

Śmierć ks. dziekana Karnowskiego wywołała w całej parafii głębokie wrażenie i serdeczny żal.

Niech odpoczywa w spokoju!

Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu

SP. AKC.

Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 96 / TELEFONY: 464, 465, 445

Przyjmuje wkłady złotowe i dolarowe za wysokim oprocentowaniem
Wykonuje wszelkie transakcje bankowe

W poszukiwaniu nowej formy rządów.

Bernard Shaw o marszałku Piłsudskim.

London, 22. 11. (PAT) W najpoważniejszym socjalistycznym klubie naukowym sławnym „Fabian Society“ wygłosił interesujący odczyt o kryzysie systemów rządzenia państwami Bernard Shaw, który wystąpił stanowczo przeciw obecnym systemom parlamentarnym, stwierdzając, że uigdzie ustrój ten nie daje dodatnich rezultatów. W niektórych państwach, gdzie nieudolność rządów parlamentarnych daje się dotkliwie odczuć są czynione obecnie próby znalezienia innej formy rządzenia państwem. Takiej nowej formy poszukują według Shaw'a Mussolini, Piłsudski i inni. Omawiając sytuację, wytworzoną przez poszukiwanie nowych form rządzenia we Włoszech, Jugosławii, Hiszpanii i w Polsce, Shaw najdłużej zatrzymał się nad stosunkami w Polsce wykazując zdumiewającą orientację w wewnętrznej sytuacji Polski.

Mówiąc o marszałku Piłsudskim, Bernard Shaw z życzliwością podkreślił, iż błędem byłoby zarzucać marszałkowi Piłsudskiemu z natury wrogi stosunek do parlamentu. Piłsudski wyszedł z lewicy i jego świetna przyszłość jako bojownika o wolność nie pozwala go posądzać o to, aby nie był demokratą. Wreszcie według Shaw'a, Marszałek Piłsudski czynami dowiódł, że

pragnie utrzymać wewnętrzne formy parlamentaryzmu, gdyż przeprowadził demokratyczne wybory i parlamentu nie skasował. Pragnąłby on jednak w tę starą formę wlać nowe życie.

Shaw uważa wprowadzenie nowej treści do formy parlamentarnej za konieczną nie tylko w Polsce i innych państwach, które dla przykładu wymienił, lecz także i w wielkiej Brytanii.

W zakresie polityki zagranicznej mianodajną winna być polityka Ligi Narodów.

Co się tyczy polityki wewnętrznej, to Shaw jest zwolennikiem wprowadzenia systemu regionalnych parlamentów. Shaw uważa, iż conajmniej dziesięć takich parlamentów winno być stworzonych w Anglii. Ponadto Shaw uważa za wskazanie istnienie specjalnych parlamentów politycznych oraz specjalnych parlamentów gospodarczych, wreszcie odrębnego parlamentu imperialnego. W tych parlamentach winni zasiadać ludzie, którzy w robocie danego parlamentu mogą być najbardziej pożyteczni.

Odczytu tego wysłuchała liczna elita londyńska i przedstawiciele dyplomacji, w tem również ambasador Polski. Odczyt wywołał silne wrażenie i jest dziś tematem dnia, zwłaszcza obszernie omawia go prasa liberalna.

Macedońscy spiskowcy działają.

Wykoleili pociąg kurjerski.

Białogród, 22. 11. (PAT) Według urzędowego sprawozdania wczoraj o godz. 7-ej wieczorem na wschód od Carogrodu na terenie Jugosławii zatrzymany został pociąg Orient-Express zapomocą eksplozji maszyny pociągowej, przyczem wykoleił się wagon pocztowy, podczas gdy wagony osobowe zostały nie uszkodzone. Z podróżnych nikt nie odniósł ran. Jugosłowiańska straż graniczna rozpoczęła pościg za bandą bułgarską, składającą się z 8 do 10 osób, która ukryła się w

pobliżu miejsca eksplozji. Dziś rano znaleziono na miejscu eksplozji 16 wystrzelonych naboju, pochodzących z karabinów manlicherowskich, a dalej trzy maszyny piekielne, z których jedna eksplozowała o godz. 5.

Sądzą, że napad ten zorganizowany został przez komitet macedońsko-bułgarski celem przeszkodzenia odbywającym się obecnie rokowaniom w sprawie ostatecznego uregulowania komunikacji granicznej.

„Zwycięstwo“ bolszewików na Dalekim Wschodzie.

Moskwa, 22. 11. (PAT) Według doniesień z Chabarowska, oddziały specjalnej armii Dalekiego Wschodu odrzuciły dnia 17 bm. ofensywę wojsk chińskich i przeszły do ataku, zmuszając Chińczyków do wycofania się poza granice sowieckie. Do niewoli wzięto zgórą 8.000 żołnierzy i 300 oficerów chińskich, zdobyto 10.000 karabinów, wiele amunicji i znaczne zapasy materiałów wojennych.

Tokio, 22. 11. (PAT) Według depesz, nadesłanych z Chabina, uchodźcy, którzy przybyli z Chajlaru stwierdzają, że

London, 22. 11. (PAT) Do Londynu przybył dziś z Ameryki w drodze powrotnej z uroczystości ku czci Pułaskiego znakomity pisarz polski Wacław Sieroszewski. Na zaproszenie ambasadora Skirmunta p. Sieroszewski zamieszkał w ambasadzie polskiej.

tysiąc żołnierzy chińskich i osób cywilnych, którzy szukali w kopalniach schronienia przed atakami lotniczymi zginęło, albowiem samoloty sowieckie bombardowały kopalnie, powodując obniżenie się ziemi.

Nieprzejednane stanowisko nacjonalistów niemieckich wobec Polski.

Berlin, 22. 11. (PAT) Zarząd stronnictwa niemiecko - narodowego zaaprobował jednogłośnie program polityczny przedłożony przez przewodniczącego stronnictwa postępu Hugenera. Program ten występuje zdecydowanie przeciw planowi Younga, zapowiadając, że w Niemczech nie będzie spokoju tak długo, jak długo plan Younga będzie miał zastosowanie. Omawiając sytuację wewnątrz - polityczną, program zwraca się z zarzutami pod adresem stronnictwa mieszczańskich, utrzymu-

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 23. 11. (tel. wł.) Minister Zaleski przyjął posła sowieckiego Bogomołowa w sprawie onegdajszych demonstracji nacjonalistycznej młodzieży ukraińskiej przed konsulem sowieckim we Lwowie. Pan minister wyraził ubolewanie, że te zajścia miały miejsce i oświadczył, że rząd wydał odpowiednie zarządzenia ażeby na przyszłość uniemożliwić podobne zajścia. W sprawie zajść toczą się jeszcze dochodzenia.

Warszawa, 23. 11. (tel. wł.) W poniedziałek sąd apelacyjny w Warszawie przystąpi do rozpatrzenia sprawy „arcybiskupa“ hodurwego Kowalskiego skazanego przez sąd w Płocku za szereg przestępstw przeciw moralności. Rozprawa odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Warszawa, 23. 11. (tel. wł.) Wczoraj obradował klub Wyzwolenia, przyczem tematem obrad były sprawy gospodarcze a także przygotowanie zjazdu delegatów Wyzwolenia, który odbędzie się dnia 8 grudnia br.

Warszawa, 23. 11. (PAT) R. Prezydent Rzplitej wyjechał wczoraj w południe w towarzystwie szefa gabinetu wojskowego i adjutantów przybocznych do Spawy. Powrót p. Prezydenta Rzplitej spodziewany jest w niedzielę. Tegoż dnia o godz. 20-ej odbędzie się na Zamku uroczyste dekorowanie pracowników przemysłowych.

Warszawa, 23. 11. (PAT) W ministerstwie pracy i op. społ. odbyła się konferencja pod przewodnictwem dyrektora departamentu p. Tadeusza Szubartowicza i przy udziale generalnego dyrektora Loterii Państwowej Czechowicza w sprawie podziału zysków 14-iej loterii państwowej na cele dobroczynne. Ogółem przyznano kilkudziesięciu instytucjom humanitarnym subwencje na sumę 114.292 zł.

Sily życiowe „Starego Tygrysa“ wyczerpały się.

Paryż, 22. 11. (PAT) Godz. 21.10. Stan zdrowia Clemenceau jest nadal bardzo groźny.

W czasie ponownej wizyty lekarzy Clemenceau wydawał się bardzo przygnębiony. Otoczenie jego również ogarnięte jest nastrojem pesymistycznym. Jeden z bliskich współpracowników Clemenceau oświadczył, że niezwykle jego sily życiowe wyczerpały się.

Amnestja dla Nadreńczyków.

W Essen utworzył się komitet obywatelski, który w związku z ewakuacją Nadrenji zamierza podjąć akcję w kierunku uzyskania zgody rządu na ogłoszenie amnestji dla osób, skazanych w czasie walk o Nadrenję. Tekst rezolucji wystosowano do ministra terytorjów okupowanych dr. Wirtha.

jąc, że dzięki ich poparciu tylko możliwe jest panowanie socjalistycznej mniejszości. Stronnictwo niemiecko - narodowe popiera według tego programu wszelkie zarządzenia i kroki, zmierzające do poprawy położenia, w jakim znajduje się rolnictwo niemieckie. Tylko dzięki tak silnemu stanowisku socjalistów możliwe są rokowania polsko-niemieckie o traktat handlowy, którego zawarcie zagraża całemu rolnictwu niemieckiemu, a zwłaszcza niemieckiemu wschodowi.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Rokowania francusko-niemieckie o zwrot zagłębia Saary. — Gzerwona Moskwa przeciw porozumieniu polsko-niemieckiemu. — Ks. Walji przyjmuje pierwszego ambasadora Polski. — Pogromca nacjonalizmu francuskiego arcybiskupem Paryża.

Na zaproszenie rządu francuskiego przybyła do Paryża delegacja rządu niemieckiego celem wszczęcia rokowań w sprawie zwrotu Niemcom okręgu Saary. Wedle Traktatu Wersalskiego po latach 15-tu, od daty jego uprawomocnienia miał się odbyć plebiscyt, w którym ludność miała wyrazić swą wolę, albo 1) utrzymania obecnego stanu 2) względnie włączenia do Francji 3) powrotu do Niemiec.

Widocznie ludność okręgu Saary, niewątpliwie czysto niemiecka, dość wyraźnie okazała w okresie ubiegłych lat 10-tu, że pragnie powrotu do Niemiec, skoro Briand za dobrą zapłatą zamierza Niemcom zwrócić zagłębie Saary przed upływem ostatnich 5 lat. Jeśli okupacja trzech rejonów Nadrenji pomyślana była przedewszystkiem jako zastaw zwrotny i gwarancja, iż Niemcy wypełnią warunki odszkodowań, to sprawa okręgu Saary miała się nieco inaczej.

Dział IV-ty części III-ej Traktatu Wersalskiego od artykułu 45—50 omawia Zagłębie Saary.

„Celem wynagrodzenia za zniszczenie kopalń węgla na północy Francji oraz jako część należności przypadającej od Niemiec tytułem wynagrodzenia szkód wojennych, Niemcy ustępują na rzecz Francji kopalnie węgla z wyłącznym prawem eksploatacji, znajdujące się w zagłębiu Saary...“

Niemcy zrzekają się rządów na terytorjum Zagłębia Saary na rzecz Ligi Narodów, działającej i w tym wypadku w charakterze powierniczym. Po upływie lat piętnastu ludność przez plebiscyt oświadczy, czy chce powrócić do Niemiec, czy być przywłaszczoną do Francji, lub zatrzymać obecny ustrój.

Okręg Saary wyłączony z pod rządów Niemiec wynosił 1921 km² obszaru i 675771 mieszkańców, samych Niemców. W 1926 r. liczba ludności wzrosła do 773.764. Ilość węgla w zagłębiu Saary obliczają na 40 miliardów ton (w zagłębiu Śląsko-krakowsko-śląskie 100 miliardów ton).

Część Górnego Śląska przyłączona do Polski wynosiła 3.221 km² i 980.296 ludności.)

Premjer Światalski wygłosił exposé we Filharmoniji.



Prawdopodobnie miał samych stylowych słuchaczy.

Rząd w okręgu Saary wykonywuje komisja rządząca, złożona z 5 członków, mianowanych przez Ligę Narodów co rok. Jeden z nich musi być Francuzem, drugi obywatel zagłębia Saary, trzeci inni z jakiegokolwiek kraju z wyjątkiem Francji i Niemiec. Liga Narodów nominuje prezesa rządu z pośród tych 5 członków.

Okręg Saary należy do francuskiego systemu celnego (podobnie jak Gdańsk do Polskiego). Nad bezpieczeństwem czuwa osoba zandarmerja lokalna... Moneta obiegowa jest frank.

W razie odstąpienia zagłębia Saary Niemcom, muszą one skupić ryczałtem prawa własności Francji do kopalń, za cenę, płatną w złocie. Komisja rządząca ma przy swoim boku rodzaj parlamentu, ale o charakterze doradczym. W tym sejmiku przewagę mają centrowcy i socjaliści.

Rokowania o zwrot zagłębia Saary budzą niepokój nacjonalistów francuskich. U nas sypały się z prasy endeckiej gromy na Brianda za zgodę na ewakuację Nadrenji. Tymczasem obecnym dalej idącym rokowaniom patronuje rząd p. Tardieu, twórcy Traktatu Wer-

salskiego, pomocnika p. Clemenceau, — p. Tardieu — wychwalanego w pamiętnikach Dmowskiego.

Jeśli zważymy, że Polska nie tylko nie obsadzała dla gwarancji warunków pokoju ryskiego żadnych terytorjów rosyjskich, ale że całkiem przeciwnie w listopadzie 1918 r. Dmowski zażądał dalszej okupacji nie tylko b. zaboru pruskiego, ale całej b. Kongresówki i Kresów Wschodnich przez armje niemieckie (zob. Roman Dmowski: *Polityka Polski i odbudowanie państwa*. Warszawa 1925. Wyd. I str. 400) — że tem samym **rozbrojenie Niemców w Warszawie** w listopadzie oraz grudniowe powstanie wielkopolskie były poniekąd buntem przeciw nakazom Dmowskiego — to wogóle podziwiać trzeba przezorność dyplomatów francuskich, którzy nie ulegli jak Dmowski i więksi niż on nastrojom naiwnego pacyfizmu, lecz wywalczyli gwarancje najdalej posunięte. Plan Dawosa a obecnie Younga zamienia gwarancje w postaci obszarów na gwarancje w międzynarodowych papierach kredytowych. Gdy dawniej królowie pożyczali pieniądze w zastaw dawali księstwa, np. Polska oddała w ten sposób Prusy Wschodnie Hohenzollernom. Później w spo-

kojnieszszych czasach dawano obligacje papierowe. W 10 lat po wojnie świat na tyle się uspokoił, że Francja godzi się jedną gwarancję zmienić na drugą. Rokowania o zwrot zagłębia Saary na razie dotyczyć będą wartości kopalń, za które Niemcy będą musiały zapłacić. Gdy ta sprawa będzie uzgodniona, reszta załatwi się szybko. Ugoda w sprawie zapłaty za kopalnie może nie nastąpić rychło, o ile plan Younga nie będzie w najbliższym czasie przyjęty przez parlament niemiecki.

Z tą sprawą związane są rokowania polsko-niemieckie w sprawie umowy handlowej i likwidacji. Zaniepokoiły one nawet bolszewików, którzy przysłali do Berlina jednego z najzdolniejszych swych dyplomatów, Karachana, aby pomógł wody. Obecnie jednak położenie Niemiec jest wyjątkowo tak korzystne, że wątpić należy, aby uległy podszeptom czerwonej Moskwy. Nie zbacząc od linii wypełniania traktatu zyskały i jeszcze więcej zyskać mogą. Moskwa natomiast nic im dać nie może, nic zda się nawet na postrach, bo Francja ma swego ambasadora w Moskwie, Anglja go wysyła, a rozkład wewnętrzny bolszewików po aferze Biesiedowskiego, a ostatnio po wykluczeniu Bucharina z politbiura jest dla wszystkich widoczny. W rokowaniach polsko-niemieckich zaangażowany jest autorytet jedynego dyplomaty socjalisty na większą miarę, jakim rząd kanclerza Müllera rozporządza. Mówią, że ten dawny redaktor „Vorwaerts'a“ i przyjaciel prez. Eberta ma zostać wiceministrem spraw zagranicznych. Nie dziw, że nacjonalizm pruski rzuca się w ostatnich podrygach, aby przeszkodzić pomyślnemu wynikowi poczynań postać Rauschera. Jest znamienne, do jakiego stopnia katolickie centrum opanowane jest przez ludożerczy nacjonalizm, iż przeciw centrowcom i poprzedniemu szefowi delegacji niemieckiej dr. Hermesowi dochodzi do skutku porozumienie polsko-niemieckie.

Pierwszy ambasador polski przy królu angielskim w tym tygodniu złożył swe listy uwierzytelniające księciu Walji, zastępującemu poraż pierwszy króla. Są to symboliczne wypadki.

Arcybiskupem Paryża został ks. biskup Verdier. Nominacja ma znaczenie polityczne i to bardzo doniosłe, gdyż ks. Verdier najbardziej pono przyczynił się do potępienia obozu „Action Française“ i nacjonalistów francuskich, którzy prowadzili z ustrojem republikańskim bezwzględna walkę w stylu Nowaczyńskiego i kuitu Niewiadomskiego.

A. P. B.

Sinclair i Steeman.

Trzynaste uderzenie północy.

(Przedruk wzbroniony.)

(Ciąg dalszy.)

— Sądę, że to jest konieczne — oświadczył Miette. — Kobiety nieraz dziwnie się w takich wypadkach zachowują. A poza tem mam wrażenie, że pani Meriadec przypomni mi to, co mnie uderzyło, kiedy tu wszedł.

— Dobrze. Panie Alancy, proszę wezwać panią Meriadec.

Elza była trupio blada. Oczy miała suche, ale czerwone obwódki wskazywały na długie godziny płaczu. Rzuciła ukradkowe spojrzenie na ciało męża, powstrzymując łkanie.

Debourg podał jej krzesło i zajął miejsce przy biurku, w fotelu zabitego.

— Proszę pani, — rzeki na wstępie — rozumiemy pani ból, któremu współczujemy, ale w pani interesie, jak również przez pamięć na męża pani, którego pomścimy, musi nam pani odpowiedzieć na pytania dokładnie i prawdziwie.

Elza opowiedziała wszystko, co wiedziała o wypadku. Jej zeznania nie różniły się niczem od zeznań pokojówki. Opowiedziała wszystko: o swerw przerażeniu, gdy usłyszała wystrzał i zobaczyła męża śmiertelnie ranionego, a obok niego Maksa, który trzymał dymiący rewolwer w ręce, powtórzyła okropne oskarżenie Klaudjusza.

— Czy pani też uważa pana Landry'ego za winnego? — spytał Miette.

— To straszne, proszę pana. Wszystko przemawia przeciw niemu. Nje mogę przypuścić, żeby on był mordercą, a z drugiej strony trudno uwierzyć, że było inaczej.

— Czy pani dawno zna pana Landry'ego? — spytał Miette.

— Od wczesnego dzieciństwa. Maks był towarzyszem moich zabaw. Żaden rys charakteru nie pozwoliłby przypuszczać że byłby zdolny popełnić zbrodni... taki czyn. Był zawsze łagodny, uczynny, dobry dla rodziców i dla mnie. Pracował poważnie i świetnie zdał egzamin na wydziale prawnym.

— Pani powiedziała Maks — zawołał sędzia. — Maks Landry, ależ ja go też znam! Nie mogłem pomyśleć nawet, że to o niego chodziło. To bardzo zdolny adwokat. Jeszcze bardzo młody.

— Ma trzydzieści lat.

— Czy pani go często widuje?

— Tak.

— Służący pani powiedział, że przychodził mniej więcej raz na miesiąc.

— Tak jest, ale ja go widywałam gdzie indziej.

— A...

— Tak, to nasz sąsiad. Mieszka pod 56-ym.

— Jakto? Pani mówi, że on tu mieszka obok? Panie Alancy, niech pan pośle policję do Landry'ego. Niech zrobią tam rewizję i zaaresztują go.

— Mój Boże — zawołała Elza przerażona.

— Jeszcze jedno pytanie, proszę pani. Czy Landry dużo podróżował?

— Tak. Zwiedził Francję, Niemcy, Holandję. Był na wojnie i odznaczył się nawet.

— Dobrze. Czy nigdy nie był w Azji?

— Ani w Azji, ani w Afryce, ani w Ameryce. Europa mu wystarczyła.

Zaległo milczenie.

Elza spuściła głowę i przyglądała się szeroko otwartymi oczami zwiłkom męża.

— Proszę panów — zawołał w tej chwili Miette — proszę panów, przypomniacie sobie!

Nachylił się nad trupem i wyjął ostrożnie z jego ręki pomiętą papier, który podał sędziemu.

Elza zbliadła jak płótno. Debourg rozłożył starannie kartkę, rzucił na nią spojrzeniem i zerwał się na równe nogi.

Przeczytał głośno:

„Maks, przyjdź, proszę Cię, błagam... Przyjdź koniecznie, gdy tylko będziesz mógł... Muszę Cię zobaczyć... Bardziej niż kiedykolwiek jesteś mi dziś potrzebny, Elza“.

Elza oddychała z trudem. W jaki sposób list, który napisała po południu znalazł się w rękach męża?

— Czy może mi pani to wytłumaczyć? — rzekł ostro sędzia śledczy, zwracając się do Elzy Meriadec.

V.

Swatki.

Baronowa Fairy, niepoprawna swatka, wydawała bal w salonach swego pałacu przy alei Liuzu.

Papłając wśród gromadki podobnych starsuszek, gospodyni robiła intrygi, planowała różne związki, zastawiała sidła, w które miała wpaść cała armja kawalerów, młodych uszcześliwić młode dziewczyny bez posagów i stare panny, chorujące na męża.

Baronowa Fairy skinieniem wachlarza przywołała do siebie p. Darnaz, oso-

bę bardzo ambitną, która przechodziła w tej chwili, oparta o ramię młodego artysty-malarza.

— Widziałę go pani — spytała baronowa.

— Tak.

— Jak się pani podoba?

— Hm...

— Nie podoba się pani?

— Raczej niepokoi mnie.

— Niepokoi panią? Dlaczego?

— Czy zwróciła pani uwagę na jego oczy?

— Naturalnie. Ma bardzo piękne oczy.

— Piękne, mówi pani. Mam wrażenie, że patrząc na wodę, potrafiłby ją zmienić w lód.

— No, no, co znów za pomysł.

— Zapewniam panią, że jego niebieskie źrenica mają stalowy odcień. Są strasznie zimne. Jeszcze teraz drzę.

Baronowa Fairy zaciągnęła panią Darnaz na stronę.

— Jest bogaty — powiedziała.

— Wiem.

— Bardzo bogaty.

— Tak.

— Szalenie bogaty.

— Wiadomo.

— A pani położenie materialne...

— Droga przyjaciółko, proszę panią...

— No, no, między nami mówią pani położenie jest trudne jeśli nie zachwiane.

— Więc?

Pani Darnaz spuściła głowę, zagryzła wargi, westchnęła wzruszyła ramionami.

— Mówiłam z Elzą — rzekła wkońcu.

— Tak? Kiedy?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miliony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety

1. usuwa szpecący osad nazębny
2. ozyjni zęby alabastrowo białymi
3. oddala nieprzyjemny zapach ust

27154

Żądajcie tedy tylko **Chlorodont**.

Z KRAJU.

WARSZAWA. Gdzie Polacy szcrają chleba? Według danych Urzędu Emigracyjnego w pierwszym półroczu 1929 r. wyjechało z Polski 152.917 emigrantów, z czego do Francji 33.090 osób, do Niemiec 81.949 (emigracja sezonowa, powrót emigrantów nastąpi w końcu listopada, lub na początku grudnia rb.), do Belgii 2.388, do Danii 487, do Stanów Zjedn. A. P. 4.352 osoby, do Kanady 13.629, Argentyny 10.712, Brazylii 3.793, Palestyny 483, Urugwaju 399.

Powróciło do kraju 12.442 osoby, z czego z Francji 4.461 osób, z Niemiec 2.928, ze Stanów Zjednoczonych A. P. 423, z Kanady 380, z Argentyny 915, z Palestyny 376.

WARSZAWA. Co wojna zniszczyła, trzeba naprawiać. Zarząd Kolei w szybkim tempie odbudowuje zniszczone w czasie wojny mosty. Obecnie zanotować należy fakt odbudowy jednego z większych mostów kolejowych na Bugu pod Terespołem.

W czasie wojny światowej most ten uległ zniszczeniu, przyczem wysadzono były nietylko przęsła żelazne, ale i filary.

Po dokonaniu gruntownej odbudowy filarów i ustawieniu na nich żelaznych przęseł kratowych, nowy most na Bugu pod Terespołem oddany będzie do użytku przypuszczalnie jeszcze w listopadzie r. b.

KRAKÓW. Domy pracy i zakłady opiekuńcze staną na terenie województwa. W przedydium miasta odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta sen. Rollego zebranie delegatów samorządów miejskich i powiatowych województwa krakowskiego, celem zorganizowania powołanych do życia przez ministra Pracy i Opieki Społecznej wojewódzkich związków komunalnych Opieki Społecznej. Na zebraniu delegatów wybrano zarząd wojewódzki. W zakres działania związku komunalnego wchodzić będzie propaganda opieki społecznej na terenie województwa krakowskiego w szczególności zakładanie domów pracy (dobrowolnych i przymusowych), instytucji opiekuńczych, pomocy w rozbudowie domów i klubów ludowych i t. d. Aktualnym zadaniem związku komunalnego będzie zanierzona budowa zakładu opiekuńczego dla dzieci w Rabce.

LWÓW. 500-letni jubileusz kapituły lwowskiej. Lwowska kapituła katedralna obchodzi w roku bieżącym 500-letnią rocznicę swego istnienia.

Kapituła powstała na zasadzie dyplomu erekcyjnego, wydanego w dniu 30 listopada 1429 r. przez króla Władysława Jagiełłę. W przeciągu pięciu wieków swej działalności kapituła lwowska położyła wielkie zasługi zarówno dla Kościoła katolickiego jak i kultury narodowej polskiej. Z grona kanoników lwowskich wyszło wielu pisarzy i historyków, m. in. Pirewski, Skrobiszewski i Józefowicz. Po wojnie światowej kapituła przeprowadziła własnym sumptem gruntowną restaurację katedry, ufundowała nowe probostwa w Młyniskach i sfinansowała szereg wydawnictw z dziedziny historii Lwowa.

WARSZAWA. Plugi odśnieżne dla P. K. P. Doświadczenie ubiegłej zimy, obfitującej w znaczne opady śnieżne, wykazało, że P. K. P. nie posiadają dostatecznej ilości plugów odśnieżnych dla skutecznej walki ze śniegiem, co spowodowało wstrzymanie ruchu na niektórych liniach kolejowych.

Wobec tego Min. Kom. z wczasu zamówiło dziesięć plugów systemu „Björka”, których przeznaczeniem jest nie dopuszczenie do tworzenia się zasp oraz usuwanie zwalów śnieżnych wysokości do 1 metra. Poza tym Min. Kom. zamówiło jeden plug wirowy systemu „Nydgist i Holm”, który usuwa zasy śnieżne wysokości ponad 1 metr oraz przebijają zleżały śnieg.

Plug wirowy posiada wewnątrz wagonu własny kocioł parowy i maszynę parową dla obracania wirnika, który oczyszcza tory kolejowe od śniegu. W

Nowa stacja graniczna.

Z Polski przez Zabrzydowice do Czechosłowacji.

Na skutek umowy granicznej, zawartej między Polską a Czechosłowacją, czynności celne i paszportowe w ruchu towarowym i osobowym na głównej arterii komunikacyjnej, łączącej Polskę z Czechosłowacją i Austrią, przeniesiono z czeskiej stacji granicznej Petrowice do nowo wybudowanej stacji granicznej polskiej w Zabrzydowicach.

Przed wojną istniała w tym miejscu tylko mała stacyjka przejściowa z kilkoma krótkimi torami i bardzo skromnymi urządzeniami.

Po drugiej stronie stacji wybudowano dworzec z nowoczesnymi urządzeniami dla dokonywania rewizji celnej i paszportowej. Obecnie buduje się dro-

gę dojazdową do nowego dworca od pobliskiej szopy, a w najbliższym czasie nastąpi oddanie do użytku nowego dworca i likwidacji starego.

Pozatem będzie jeszcze w bieżącym roku urządzona w Zabrzydowicach stacja rozrządowa dla próżnych węglarek, wracających z zagranicy na Górny Śląsk, przez co osiągnie się skrócenie przebiegów próżnych wagonów.

W latach przyszłych projektowany jest dalszy stopniowy rozwój torów i urządzeń stacyjnych, a między innymi budowa wielkiej ramy bydlęcej dla odprawy weterynaryjnej zwierząt, eksportowanych zagranicę.

Sensacyjny proces emigrantki polskiej w Paryżu.

Przed paryskim sądem przysięgłych stanęła Juljanna Misiek, żona przebywającego od 6-ciu lat we Francji robotnika-Polaka, oskarżona o zabójstwo swej siostrzyczki-Francuzki. Mianowicie dn. 20. kwietnia 1929 r. między dziećmi Juljanny Misiek i późniejszej jej ofiary wybuchła sprzeczka. Matki ujęły się za swemi dziećmi. Od słów przeszło prędko do czynów, i napadnięta przez siostrzyczkę Juljanna Misiek pchnęła ją kuchennym nożem w serce, co spowodowało śmierć natychmiastową.

Sprawa ta, dość banalna napozór, nabrała specjalnej doniosłości, wobec wystąpienia adwokata Bombain, przedstawiciela powództwa cywilnego. Zaczął

on w ostrych słowach napadać na Polskę, twierdząc, że wysyła do Francji samych zbójców i bandytów. Przewodniczący Warrain przerwał mu oświadczając, że nie pozwala w taki sposób odzywać się o kraju z Francją sprzymierzonym. Prokurator Caous w dłuższym przemówieniu wziął w obronę wychodźtwo polskie. Zaznaczył on, że emigracja robotnicza oddała ogromne usługi Francji, której po wojnie groziła katastrofa gospodarcza z powodu braku rąk robotniczych. Sytuację uratowali robotnicy obcokrajowcy, a przedewszystkiem Polacy, znani ze swej pracowitości i uczciwości.

Sąd skazał Juljanę Misiek na 18 miesięcy więzienia.

W odnowionych sarkofagach śpią królowie polscy na Wawelu.

W grobach królewskich na Wawelu odbyła się uroczystość objęcia odnowionego sarkofagu Anny Jagiellonki, której trumnę otwarto w czerwcu br.

Szcątki królowej złożono obecnie do nowej trumny modrzewiowej, w którą dla wzmocnienia wpuszczono gorący pokost.

Książę biskup krakowski, metropolita Sapieha włożył własnoręcznie na głowę królowej koronę, po lewej stronie głowy położył berło i inne pamiątki historyczne, znalezione w trumnie po jej otwarciu. Zarówno korona jak i berło zostały skopjowane w srebrze i złożone w skarbcu katedralnym.

Nadto włożono do trumny srebrną tablicę z napisem: „Była dbała, zarówno dla kraju, jak i dla obywateli, których obdarzała szczególną troską i była dla nich więcej matką, aniżeli panią”.

Następnie odbyło się otwarcie wymagającego remontu sarkofagu Zygmunta Augusta.

Szcątki królewskie były częściowo okryte zbutwiałym płótnem. Na gło-

czasie trwania pracy pluga wirowego śnieg jest odrzucany na 40 mtr. poza torowisko.

Pozatem Min. Kom. poczyniło pewne ulepszenia w starych plugach odśnieżnych i niezależnie od tego przystosowało pewną ilość plugów ze starych tendrów parowozowych. Obecnie P. K. P. rozporządzać będzie około 50 plugami odśnieżnymi.

LÓDŹ. Katastrofa kolejowa na stacji w Piotrkowie. Na stacji kolejowej w Piotrkowie wydarzył się wypadek, który na szczęście nie przybrał szerszych rozmiarów. Wskutek złego nastawienia zwrotnicy wadliwie manewrującej na stacji pociąg na stojące wagony towarowe Maszynista zauważywszy sygnały ostrzegawcze, wstrzymał gwałtownie pociąg, który uderzył w wagony z mniejszym impetem. Trzy wagony uległy wykołaceniu. Ruch został na godzinę wstrzymany.

Z Gdańska.

Rokowania pocztowe polsko-gdańskie. Z Warszawy donoszą: W ministerstwie poczt i telegrafów toczą się rokowania między polskimi a gdańskimi rzeczoznawcami. Przedmiot obrad stanowią techniczne i prawne kwestje, wynikające z obrotu pocztowo-telegraficznego między Polską a Gdańskiem, a będące w związku z decyzją Ligi Narodów o wyznaczeniu granic portu w pojęciu pocztowym.

Z Litwy.

Na wzór Rosji bolszewickiej...

Z rozporządzenia rządu litewskiego zamknięto w Ucianach gimnazjum katolickie. Nuncjusz papieski złożył z tego powodu energiczny protest, który jednak nie odniósł skutku. Wskutek tego między Watykanem a Litwą nastąpiło napięcie. W Ucianach będzie utworzone gimnazjum rządowe.

Litewski minister spraw wewnętrznych ustąpił?

Sprawa ustąpienia ministra spraw wewnętrznych Mustejkisa, jest już zdecydowana. Ustąpienie jego pozostaje w ścisłym związku z projektem ustawy, przewidującym zwalnianie aresztowanych w ciągu 24 godzin, o ile nie można udowodnić im przestępstwa. Minister Mustejkis jest zdecydowanym przeciwnikiem tego projektu.

Następcą Mustejkisa mianowany będzie Piotr Arawiczius, b. wychowanek gimnazjum w Suwałkach, i uniwersytetu w Petersburgu.

Litwa nawiąże z Polską układy handlowe.

W Kownie pod przewodnictwem prez. Smetony odbyła się wielka narada z udziałem wybitnych przedstawicieli rządu i wojskowości, w obecności min. spr. zagr. dra Zauniusa w sprawie dalszego stanowiska Litwy wobec Polski.

Po dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji większością głosów przyjęto uchwałę treści następującej:

„Jakkolwiek zasadniczy stosunek Litwy wobec Polski pozostaje bez zmiany, a zwłaszcza Litwa nie może wyzwać się pretensji do Wilna (?), mimo to zebrani uważają za konieczne wynaleźnienia sposobu współżycia sąsiedzkiego z Polską, przynajmniej w dziedzinie ekonomicznej. W tym celu niezbędne jest nawiązanie stosunków handlowych z Polską”.

Rezolucję tę zgłosił i popierał premier Tubialis, który jest równocześnie ministrem skarbu.

W związku z tą uchwałą należy w najbliższym czasie oczekiwać inicjatywy ze strony rządu litewskiego, co do podjęcia rokowań handlowych z Polską.

Polska polityka zbożowa a Gdańsk

Celem unormowania naszej polityki zbożowej tworzy rząd syndykat zbożowy z siedzibą w Poznaniu. M. in. syndykat ten będzie miał za zadanie regulować premje eksportowe. Wybór Poznania na siedzibę syndykatu nie podoba się Wolnemu Miastu, które żąda, aby również w Gdańsku ustanowiono syndykat.

Dziwne są powody, które przytaczają gdańskie koła kupieckie celem przekonania władz polskich. Przypominają one, że Gdańsk zawsze był miastem, przez które odbywał się wywóz zboża polskiego zagranicę. Poza tym winna Polska, „dla której dobra przecie Wolne Miasto otrzymało swój odrębny charakter przy układaniu traktatu wersalskiego” dbać o jego rozwój... A więc teraz, gdy im to jest na rękę, wysuwają Gdańszczanie nagle konieczność przyjaznych stosunków i życzliwej współpracy, domagając się zarazem głosu przy układaniu zasad, wedle których odbywać się ma wywóz zboża polskiego. Fakt, że również z obszaru Wolnego Miasta wywozi się żyto, nie może tu odgrywać roli, gdyż ilości tego eksportu-

wanego zboża są nikłe.

Żądanie kupców polskich jest zatem nieuzasadnione i niema mowy o tem, żeby postulaty ich miały być uwzględnione.

★

Prasa donosi z Gdańska o manifestacji, jaką urządzili tamtejsi byli Nadreńczycy z okazji Ściecia swego towarzystwa. Mianowicie podczas akademii panował poprostu bojowy nastrój zwrócony przeciw Francji. Wygłoszono szereg mów na temat opróżnienia Nadrenji, przyczem pod adresem Francji padły bardzo ostre słowa zarzutu, jakoby ona nie chciała dotrzymać swoich przyrzeczeń w sprawie ewakuacji. Niemcy wzywano do wzmocnienia agitacji przeciwfrancuskiej. Jak widać, dużo wody jeszcze popłynie Wisłą do Bałtyku, zanim Gdańszczanie zrozumieją, że są obywatelami Wolnego Miasta, a nie Rzeszy niemieckiej i że podobne manifestacje pod okiem protektorki — Polski, która z Francją związana jest serdeczną przyjaźnią, są rażącym nietaktem.

(js)

Odpowiedź Henrykowi Zbierzchowskiemu. (Zamiast Kroniki Niedzielnej).

Bydgoszcz, 22 listopada.

Aby odpowiedź była zrozumiała i interesująca, musi czytelnik wiedzieć, na co się odpowiada. Z konieczności zatem powtarzam tu wiersz, jaki tamtego tygodnia Henryk Zbierzchowski na łamach lwowskiej „Gazety Porannej” do mnie wystosował:

Kochany Stasiu! Ile razy chwyce
Do ręki zacny Wasz „Dziennik Bydgoski”
To zaraz chciwie przerzucam stronicę,
By znaleźć podpis: Stanisław Brandowski
I pochylony nad nim sercein czułem
Cieszę się każdym Twoim artykułem.

Bo gdy kto inny męczy się i biedzi,
By zakląć w słowa myśli swoich koło,
W Tobie siarczasty djabeł ciągle siedzi,
Piszący ogniem i gorącą smolą,
Choć w życiu jesteś wiernym katolikiem,
Bo się coś szóstym już cieszysz krzyżykiem.

Prozą i wierszem pchając się na afisz
Wspaniale ducha satyry przenikasz,
Wszędzie pointę wyluskać potrafisz,
Jeden z ostatnich rasowy dziennikarz,
Który bieżącej chwili puls rozumie,
I tak jak zongler słowem rzucać umie.

W „Jacku Furdycze” czy u „Golibrody”
W swych aforyzmach czy kunsztownym ry-
Wciąż jesteś jurny, gorący i młody, [mie,
Jakgdybyś plecy pokazywał nadzieję,
I rzucał sercem krzepiącą nadzieję,
Ze kto pracuje ten się nie starzeje.

Kochana tyczko! Wychudły asceto!
Znam żywotność twojej tajemnicy:
Pod maską kpiarza jesteś wciąż poe-
Więc gdy się w piękna zanurzysz krynicę
Wciąż się odmładzasz i na końcu pióra
Odżywa dawny pęd i awantura.

Choć ci w Bydgoszczy tak dobrze jak
[w niebie,
Wiem i słyszałem, że tęsknisz za Lwowem,
Więc Lwów nie mogąc mieć cię tu u siebie,
Pozdrowia ciebie rymowanym słowem,
Które niech szybko tam nad Brdę polecą
I uśmiech zrodzi na twarzy Waszei.

Na to arcymile orędzie wypadało coś od-
powiedzieć, choć postawiony przed tak mi-
strzowskie pióro, dużo straciłem z wrodzo-
nego mi tupetu. Jednakże noblesse oblige —
i oto moja odpowiedź:

Powiadasz zatem: djabeł siedzi we mnie,
Choć chadeckiego pisma jest pionem,
Z czego konkluzja snuje się foremnie,
Żem przywdział ornat i dzwonię ogonem.
Cóż ja Ci powiem ku mojej obronie?
Niech djabeł dzwoni — ja bo już nie dzwonię.

Piszę gorąco, piszę w podnieceniu,
Bo przecie codziennie cholera mnie bierze
Na to, co widzę — i nie dziw się, Heniu,
Jeśli zongluję słowem na papierze,
Gdybym zonglerem nie był na tem polu,
Tobym już dawno siedział w Antokolu.

Mnie też tu zowią golibrodą Dziadka,
Która to nazwa nie pasuje całkiem,
Bo ja ci tylko bronie do ostatka
Demokratyzmu przed Panem Marszałkiem.
Lecz marne życie ma taki defensor:
Ja golę Dziadka, a mnie goli cenzor.

Ale choć kłamię niby aligator,
Choć nieraz bardzo moje pióro hula,
Jedno mnie cieszy — że pan prokurator
Jeszcze mnie nigdy nie dostał do ula.
Lecz — na psa urok! Znam ludzi z mej wiary,
Co w ulu nie byli a dostali smary.

Exempli gratia dziedzic z Wierchoslawic
Dużo bolesnych przeżył u nas doznań,
Gdy bez narkozy, nawet bez rękawic,
Rzniętym w retro urządził mu Poznań.
Teraz chce Witos zaskarżyć Sanację
O kurpfuszerek i końską kurację.

I przyznam Ci się — metody to liche,
Zgola niegodne Przemysława grodu,
Chyba, że Piasta wzięto za Rzepicę
I lek mu dano na spędzenie płodu.
Lecz nie słyszałem ja jeszcze jak żyje,
Aby robiono taki zabieg kijem.

Co naszych tyczy się politykarzy,
To mamy ich tu stojąc zamiasty,
Same Mohorty, stojące na straży

Zachodnich Kresów Rzeczypospolitej.
By Niemcom strachu napędzić swą mocą,
Wszyscy nawzajem straszliwie się grzmocą.

Dlaczego tak się tarmoszą za bary,
Dalibóg niewiem — bo wszyscy te same
Demokratyczne obnoszą sztandary,
W te same barwy każdy stroi bramę,
I aby lepiej zadać wrogom bobu,
Każdy chce zająć pozycję u żłobu.

A jednak — tonąc w tych walczących ku-
Uczucie dumy wzbiera w piersi mojej, [pach,
Ze dla Ojczyzny idziemy po trupach,
Ze nikt niczego nigdy się nie boi,
Ze Sejm zmienimy w krwi i prochu pyle
W noc Bartłomieja, albo w Termopile.

Zegnaj, Henryku! Pod koniec mej pieśni
Ja błogosławie tej ojczyściej borbie,
Bo mam na jawie, o czym inny nie śni,
Albo śni o tem, co inny ma w torbie.
I tak się spełnił cudny sen o raj, o
O którym tyle marzyliśmy... w maju!

St. Brandowski.

Odezwa

Komitetu budowy pomnika ku czci poległych bohaterów
bitwy pod Ostrołęką w 1831 roku, oraz budowy Domu
Inwalidzkiego im. gen. Bema w Ostrołęce.

RODACY!

Zbliża się wielka rocznica stulecia powstania roku 1831. Sto lat upływa od owej bohaterkiej epepe, w której najlepsi synowie Ojczyzny porwali za broń, by zrzucić hańbiące jarzmo niewoli, by zbrojnym ramieniem wyrwać drogę ku wolności, by szalonym zrynem rozbudzić ducha i wezwać naród do walki z najeźdźcą.

Za gwałt nad wolnym narodem, za krwawość i cierpienia ojców i braci, za łyż matak i siostr, za wiarę ojców i sponiewierany honor Polski — walka bezwzględna do ostatniej kropli krwi!

Przesiąkała ziemia polska tą krwią bohaterów, tysiące mogił wyrosło na polach bitew, a te mogiły i te kości męczenników porzucane po ziemi naszej stały się dla pokoleń źródłem, z którego szło ukochanie Ojczyzny i natchnienie dla wieśców, głoszących wiarę w Zmartwychwstanie Polski.

Krwawy posiew wydał owoce. Przyszło nowe pokolenie, w którym odżywa legenda nieśmiertelna wielkiego Czynu.

Aż przyszli ci, którym danem było stać się uczestnikami Cudu nad Wisłą i Polska

stała się wolną. Jesteśmy dziś Polscy szczęśliwymi synami niepodległej Polski i winniśmy pamiętać o długu niespłaconym dotąd bohaterom z pod Stoczka, Grochowa, Miłosnej, Dębów-Wielkich, Igani i Ostrołęki.

Polacy! Dług wdzięczności musi być spłacony. Nie możemy pozwolić, aby ofiarne wysiłki i krwawy bój Bogusławskich, Kickich, Kamieńskich, Prądzyńskich, Bemów i tej wielkiej rzeszy cichych bohaterów, których kości porzucane są na polach Ostrołęki, został zapomniany. Nie wolno nam okazywać obojętności i zapomnienia o tych wielkich bohaterach, których prochy są zaniedbane i w poniewierce. Pamiętajmy, że nawet obce narody ze czcią wymawiają imiona naszych bohaterów, wszak Bema naród węgierski nazwał „Krwawą Gwiazdą Ostrołęki”. **Musimy okazać, że w sercach naszych płynie ogień wdzięczności dla tych, co za Polskę walczyli i życie oddawali.** Niech imiona Bohaterów z pod Ostrołęki ujrzą światło dzienne i wyrze złołotem zgłoskami na tablicy pomnika-mauzoleum, niech uczą młode pokolenia czynu ofiarnego i poświęcenia dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, niechaj na pomniku i w sercach naszych żyją imiona tych, dla których Honor i Ojczyzna były najświętszym prawem i testamentem.

W dniu 29 lipca br. zorganizował się Komitet Obchodu setnej rocznicy bitwy pod Ostrołęką. Komitet ten na zebraniu, przy licznych udziałach przedstawicieli władz państwowych i społeczeństwa uchwalił, iż najlepszym wyrazem czci dla poległych w roku 1831 na polu bitwy pod Ostrołęką będzie:

1. Wzniesienie w Ostrołęce pomnika-mauzoleum ku czci Bohaterów;
2. Budowa domu inwalidzkiego im. gen. Bema.

Zrobiono zatem pierwszy krok. Rzeczą całego Narodu Polskiego jest, aby inicjatywa ta mogła być zrealizowana i abyśmy w dniu 28 maja 1931 roku na miejscu wiecznego spoczynku bohaterów ujrżeli pomnik, będący widomym znakiem, że Polska spłaca święte długi wdzięczności. Na to powinien złożyć się cały naród. Niech nie zabraknie nikogo w szeregach tych, którzy swą ofiarą przyczynią się do trwałego uczczenia bojowników o Polskę.

Komitet apeluje do całego społeczeństwa, aby ofiary składano na konto P. K. O. Nr. 1831 lub za pośrednictwem prasy.

Komitet Wykonawczy: Mjr. dypl. Stefan Brzeszczyński (członek), płk. Dunin-Wolski (w.-prezes), płk. dypl. A. Durski-Trzaska (członek), prezes Okr. Tow. Roln. J. Glinka (członek), dyr. P. A. T. P. Górecki (członek), płk. A. Jezierski (v.-prezes), prez. Zw. Inwal. Rzpłitej Pol. poseł Karkoszka (czł.), starosta K. Milewicz (prezes), radca ministerjalny K. Orzechowski (czł.), płk. dypl. E. Przedzimiński-Krukowicz (czł.), burmistrz K. Piotrowski (czł.), ks. kan. Wł. Serejko (v.-prezes), płk. St. Strzemieński (członek), mjr. W. Stachowicz (czł.), dyr. J. Sobiński (skarbnik i sekret.), L. Samsel (czł.). Ostrołęka 1929 r.

120 osób ograbiono w Bułgarii. Smiały napad bandycki na pociąg osobowy.

Niezwykłe bezcelnego napadu na pociąg osobowy dokonała szajka bandytów w Bułgarii niedaleko granicy jugosłowiańskiej. Bandyci w liczbie czterech rzucili się na lokomotywę jadącągo pociąg osobowy i grożąc jadącym zmaszynie do zatrzymania pociągu. Następnie zabrali się do ograbiania pasażerów. Teroryzując wszystkich pasażerów zmusili ich do opróżnienia kieszeni, poczem zamknawszy ich w budce, zabrali się bandyci do

„rewizji” bagażu. Po 40 minutach wyjęzonej „pracy” bandyci umknęli do sąsiednich lasów. Kilku podróżnych, zamierzających stawić opór szajce bandytów, zostali przez nich dotkliwie pobici. Ogółem ograbiono 120 pasażerów przeważnie biednych ludzi, tak, że łup, który wpadł w ręce zbrodniarzy, nie był wielki. Zarządzony pościg policyjny nie dał żadnego rezultatu. Niedołęność organów policyjnych jest przedmiotem ostrej krytyki.

Państwowy słonecznik



wyrósłby to tak ładnie, gdyby nie te gabinetowe ogrodniki!

O wróżbifach i znachorach.

Czytając nowelki Konopnickiej i Prusa, przedstawiające ciemnotę ludu naszego, wierzącego w przeróżne zabobony i gusła, w „odczynianie” i „odkadzanie” chorób, wierzącego w wyroczenie wiejskich wróżbitów, lub cyganek, odnosiłam wrażenie, że tematy te zaczerpnięte są z przeszłości, gdyż ciemnota taka, jeśli istnieje jeszcze, to chyba gdzieś na głębokich kresach, w zapadłych wsiach, gdzie poprzez gąszcz puszczy i lasów nie došlo jeszcze techniczne kultury europejskiej dotrzeć.

Wrażenie było mylne — obserwując znajomych i niezajomych ludzi, dochodzimy do dziwnego wniosku, że ciemnota ta nie jest bynajmniej cechą ludu z okolic Pińska i Białowieży, odwrotnie jest znamię „inteligencji”, owianej kulturą zachodu, który znów ze swej strony lansuje modę fakirować wschodnich, umiejących zaklinać duchy, leczyc przy ich pomocy, czytać przyszłość z gwiazd i stawiać horoskopy.

Jesteśmy krajem zbyt ubogim, by móc przynęcić autentycznych hindu-

sów, by zwabić swymi złotówkami prawdziwych wschodnich wróżbitów, na których jest zapotrzebowanie w świecie ogromne, zapotrzebowanie, poparte tak silnym czynnikiem, jak dolar.

W braku więc autentycznych fakirow, snują się po kraju naszym fałszowani, a każdy, lub każda z takich „sław” opromieniona jest glorią, gdyż każda była conajmniej bajaderą maharadży, a każdy najmniej przyjacielem sławnego Jogi.

Oczywiście, że jeśli taki jasnowidz ma przytem typ wschodni, honorarja jego wynoszą więcej, jeśli zaś jest zdeklarowanym Europejczykiem, ograniczyć się musi do klienteli mniej wybrednej a taniej płaćcej za wróżby.

Najintrańszym sposobem wróżb są te, które nie wymagają stawiania kart, ni patrzenia na rękę, lecz w możliwie tajemniczy sposób wychodzą z ust medjum, lecz te są zbyt kosztowne.

Większość zadowalnia się wróżkami, które „nieomylnie” kabałę stawiają, taka bowiem za pięć złotych powie, czy blondyni myślą, a brunetka przeszkadza, czy najbliższa podróż przyniesie korzy-

ści i czy otrzyma się list od szatyna.

Wiadomości cenne, zwłaszcza, że niekiedy, za niewielką dopłatą i imienia przyszłego męża dowiedzieć się można.

Po takie to wróżby chodzą ludzie, mający pretensje do kultury i inteligencji, niosąc ciężko zarobiony grosz w łapy wyzyskiwaczek, wierząc w prawdziwość słów, zmyślonych na prędce.

Pół biedy jeszcze, gdy chodzi o same wróżby tylko, lecz zdarza się, że ludzie, gdy idzie o rzecz tak ważną jak zdrowie i życie, idą śladem ciemnego ludu, szukając pomocy u znachorów, z medycyną nic nie mających wspólnego.

Kto jechał kiedykolwiek szosą z Łęczycy do Kutna, zauważył napewno przed jedną z chałup niebywały ruch aut i pojazdów, to ludzie ze wszystkich sfer udają się o pomoc lekarzom do znachora, odznaczającego się tem, że dżagnozę stawia nawet zaocznie i... jest zawsze pijany. Bez komentarza!

Dwudziesty wiek, wiek wynalazków nauki, realizmu. Idąc naprzód, niezmienne w miejscu stoimy, w miejscu temże, co nasi przodkowie z przed wieków.

L. K.

Nauka — Literatura — Sztuka.

Kraśniński na scenie niemieckiej.

W teatrze państwowym w Gera (Turyngia) odbyła się w tych dniach premiera niemiecka „Nieboskiej komedji” Zygmunta Kraśnińskiego. Prasa niemiecka poświęca z tej okazji dziełu naszego wieszczu przychylnie słowa, podając dokładne streszczenie i podkreślając wartość i znaczenie tego dramatu. Tłumaczenia i przeróbki scenicznej podjął się Franciszek Teodor Csokors, reżyserem, podobno bardzo dobrym, był Robert Georges. Premiera w Gera była uwieczniona wielkim powodzeniem.

Triumfalne występy polskiej śpiewaczki w Ameryce.

Znana wybitna polska śpiewaczka opery wiedeńskiej Marja Olszewska wyjechała na gościnne występy do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ostatnio zgotowano polskiej śpiewaczce niebywałą owację. Artystka występowała w operze „Aida” Verdiego w roli Amneris z tak wielkim powodzeniem, że nie mniej niż 17 razy musiała się pokazać przed kurtyną. Triumfalnym okrzykiem nie było końca.

Odnalezienie obrazu Murilla.

W Sewilli przy budowie jednego z kościołów odnaleziono nieznaną dotychczas obraz Murilla.

Film z podróży parlamentarzystów francuskich po Polsce.

W Paryżu wyświetlano film PAT'a, przedstawiający epizody z pobytu wycieczki w Polsce. Film ten wywarł jak najlepsze wrażenie, zarówno doborem scen i krajobrazów jak i technicznym wykonaniem. Ukazuje się on niebawem na wszystkich ekranach francuskich, a poźniej będzie używany przez członków grupy parlamentarnej francusko-polskiej przy odczytach, które będą wygłaszane w różnych dzielnicach Francji.

„Teresina” w Paryżu.

Znaną operetkę Oskara Straussa „Teresina” grano w Paryżu w „Teatrze Nowości” przeszło 300 razy. Operetka ta cieszy się wielkim powodzeniem w całej Francji.

Z międzynarodowej wystawy plakatów w Monachjum.

Zorganizowana na wielką skalę wystawa plakatów w Monachjum, została zamknięta przed kilku dniami. Znalazły pomieszczenie plakaty z całego świata. Każde państwo reprezentowane było kilkudziesięciu plakatami. Na pierwsze miejsce wybiły się plakaty niemieckie. Rozczarowała oczyma reklamy: Stany Zjednoczone, które nadesłały pracę imponującą rozmiarami, poźniej staromodne kicz, nawet nie bardzo wpadające w oczy. Wielki sukces odniósł dział polski, który nawet w zestawieniu z najlepszymi działami wybija się na plan pierwszy. Koloryt afiszów Gronowskiego, Bartłomiejczyka i Osieckiego jest wspaniały i zaszczyt przynosi nie tylko artystom, lecz także naszym drukarjom światłem wprost wykonaniem.

Biografia nowego laureata Nobla.

Tomasz Mann, nowy laureat Nobla, urodził się dnia 6 czerwca 1875 r. w Lubece. W roku 1894 wstąpił jako wolontariusz do pewnego banku ubezpieczeniowego w Monachjum. Później przeniósł się na dziennikarstwo i był przez długi czas, począwszy od roku 1899 redaktorem znanego pisma satyrycznego „Simplicissimus”, wychodzącego w Monachjum.

Z większych jego dzieł wymienić wypada „Die Buddenbrooks”, które przeszły do literatury światowej. Poźniej „Śmierć w Wenecji”, dramat „Fiorenza” i ostatnie jego dzieło „Góra czarów”.

Kto w Polsce wydaje książki?

W „Przeglądzie Księgarskim” donosi St. Pliszczynski zajmującą statystykę, wykazującą poszczególne kategorie osób względnie instytucji wydających książki polskie. Okazuje się, że 26% wydawców, to firmy księgarskie zarejestrowane, 23% — przedsiębiorstwa wydawnicze pozazwiązkowe, 3,6% — wydawcy przypadkowi, 24,3% stowarzyszenia oświatowo-kulturalne, społeczne i polityczne, 11,1% — instytucje naukowe, 4,7% — instytucje państwowe i samorządowe, 6,8% — prasa i 0,5% — inne kategorie.

Byrd znowu na widowni.

Major Byrd, dokonyujący obecnie badań w okolicach bieguna południowego, przeleciał aeroplanem z Little America do Queen Maud, położonego o 440 mil na południe, na brzegu „plateau” bieguna południowego. W powrotnej drodze, z powodu braku benzyny aeroplan zmuszony był do lądowania, lecz podróżnicy nie odnieśli szwanku, a aparat również został nienaruszony. Po dostarczeniu benzyny przez drugi aeroplan ruszono w dalszą drogę.

Umysłowo chory profesorem uniwersytetu. Sensacyjny proces w sprawie v. Möllera.

Prof. von Möller, docent prywatny uniwersytetu berlińskiego, wykładający historię prawa, w prelekcjach swych zohydzał obecny republikański ustrój Niemiec, obrażał ministra oświaty Dr. Beckera i ministra spraw wewnętrznych Alberta Grzesińskiego (nieślubny syn niemieckich rodziców, adoptowany przez stolarza z Trzemeszna, który w Berlinie osiadł i poślubił matkę ministra).

Von Möllerowi wytoczono postępowanie przed senatem dyscyplinarnym

dla urzędników niesądowych w berlińskim Kammergericht. Prof. Möller przedłożył świadectwa psychiatrów, że jest od lat dziesiątek umysłowo chory, więc na podstawie art. 51 kodeksu karnego nie może być karany. Senat dyscyplinarny rzeczywiście dał się przekonać i prof. Möllera uwolnił.

Prof. Max Kemmerich, uczonej monachijski i wydawca 16 tomów monografii z nowszej historii (w serji tej wyzła praca Ottona Forst-Battaglia o Stanisławie Poniatowskim) dawno radzi ojcom niezdolnym synów, aby obrali dla nich zawód profesora uniwersyteckiego. Prawdziwie wybitni uczeni niemieccy w swych wspomnieniach wiele uwag poświęcają różnym niemądrym kolegom. Nie brak skarg podobnych w literaturze polskiej. Żeleński (Boy) pisał o swoim profesorze z gimnazjum, który niewątpliwie był chory umysłowo, a dzieciom przez lat dziesiątki wykladał i pisał stopnie.

Prof. Wincenty Lutosławski przed laty wskazywał na złe skutki traktowania nauki w Niemczech jako rzemiosła. Tymczasem uzdolnienie naukowe jest talentem rzadkim i wymaga rozwinięcia w szkole również uzdolnionych starszych uczonych. Francja ma specjalne zakłady, kształcące profesorów szkół uniwersyteckich. W Polsce przyjęto system niemiecki. Więc niejeden niepowołany otrzymał katedrę.

Dyrygent nie lubiący oklasków.

Na pewnym klasycznym koncercie akademii muzycznej w Filadelfji orkiestra symfoniczna odegrała pierwszą część symfonji Beethovena. Publiczności podobała się szczególnie ta pierwsza część świetnie odegrana przez orkiestrę i z prawdziwym zapalem zaczęła klaskać. Nie podobało się to dyrygentowi niejakiemu Stokowskiemu, który w ostrych słowach zwrócił się do publiczności i poprosił, ażeby przestało hołdować temu zwyczajowi „średniowiecznemu”. „To dziwne zbijanie dłoni nietylko nie jest pozbawione sensu” — tak powiedział dyrygent — „ale jest przede wszystkim czynnikiem przeszkadzającym skupieniu się, a nawet postępowanie takie nazwać można wprost barbarzyńskim.” W pierwszej chwili publiczność przyjęła to karcące przemówienie milczeniem, później zaś tem głośniejsz zaczęła bić brawa.

Prawo do anteny.

Czy właściciel domu musi pozwolić lokatorowi na instalację radiową?

Tak żywo obchodząca wszystkich radiosłuchaczy sprawa umieszczenia anten zewnętrznych na dachach, która wywołuje częste zatargi między radjosłuchaczami a właścicielami domów, została ostatnio wyświetlona przez sąd najwyższy, który wydał bardzo znamieny wyrok, ważny jako precedens dla całego świata radiowego w Polsce. Oto między pewnym lokatorem a właścicielem domu wyniki spór zasadniczy na tle anteny zewnętrznej.

Lokator chciał na dachu domu założyć antenę na koszt własny. Gospodarz, opierając się na 544 art. kodeksu cywilnego, który głosi, że własność jest to prawo używania i rozporządzania w sposób najbardziej nieograniczony, sprzeciwił się temu.

Spór, oparł się o sąd. Początkowo w sądzie grodzkim sprawę wygrał właściciel domu, następnie jednak sąd okręgowy stanął po stronie lokatora. Sąd najwyższy zdecydował, że lokator ma w zasadzie prawo założenia anteny, bo według warunków i potrzeb czasów dzisiejszych wchodzi to w zakres normalnego sposobu użytkowania mieszkania. Niezawsze jednak zakładanie anten jest bez zgody właściciela nieruchomości dopuszczalne.

Wiek Szkolny.

W Warszawie (Krak. Przedmieście 99) wychodzi dwutygodnik „Wiek Szkolny”, poświęcony psychologii wychowawczej. Pismo to stoi na wysokim poziomie.

Wiara, nadzieja i miłość.

...Czegoż mi więcej na tej ziemi trzeba,
Skorom rozwinął mej jaźni zawilość:
W duszy hołduję jasny promień nieba
A w sercu wiarę, nadzieję i... miłość...

Wiara z nadzieją zgodnie się jednoczy,
Ze kiedyś wszyscy z padółu tej ziemi
Na mądrość Boga obróciwszy oczy
Pójdziem ku Niemu drogami jasnymi.

Miłość?... Dwie głowy do swej piersi tulę
I nurzam usta w złotą włosów wełnę...
Dwa mam imiona w szczęścia mym tytule
Czarowną treścią nabrzmiałe i pełne...

Już noc mię ciemna więcej nie przestrasza,
Jakoś za bary silniej chwytam życie
Od kiedy w kącie mego poddasza
Maleńkiej płonki słyszę serca bicie.

Czegoż mi więcej na tej ziemi trzeba,
Skorom rozwiązał mej jaźni zawilość:
W duszy hołduję jasny promień nieba
A w sercu wiarę, nadzieję i... miłość.

M. Szurlo-Gorzela.

Pomorze, w listopadzie 1929.

Wymiana programów radiowych w listach.

Wynalazek taśmy dźwiękowej wywołał prawdziwy przewrót również w programach radiowych. Oto dzięki tej taśmie poszczególne stacje będą mogły wymieniać programy między sobą, przysyłając nakręcone na taśmę odczyty, słuchowiska, koncerty i reportaże radiowe. Zwłaszcza przy reportażu taśma dźwiękowa mogłaby odegrać olbrzymią rolę. Mikrofon bowiem, jakkolwiek nabył ostatnimi czasy znacznej ruchliwości, jest bądź najczęściej nierozłą-

czny od swego przewodnika, podczas gdy operator dźwiękowy dostaje się łatwo na miejsce aktualnego wydarzenia i utrwała je niemniej łatwo za pomocą korby. Należy również zwrócić uwagę na historyczne znaczenie utrwalanych w ten sposób wydarzeń, stanowiących tło opoki, gdyż co zostanie powierzone taśmie dźwiękowej, będzie mogło być odtworzone nietylko po upływie dziesiątek lat, ale po upływie stuleci.

Awantury na uniwersytetach.



I jak tu niemają brać djabli katolickich korporantów na widok takich kolegów!

Co wyczytano... w gwiazdach?

Poważne zaklęcia w Polsce trwać mają do marca 1930 r.

Astrologja, w znaczeniu dosłownem nauka o gwiazdach, uważana w średnio-wieczu za umiejętność przepowiadania przyszłości poszczególnych osób, a nawet narodów, nie jest niczem innym jak tylko wieszczbiarstwem. Należy ona do kategorii nauk rzekomych, jak alchemia i magia w czasach dawniejszych, lub spirytyzm dzisiejszy. Astrologję, którą posługiwali się astronomowie tej miary co Tycho de Brahe i Kepler, czerpiąc z niej zyski, zwalczał ojciec Kościół. Król Zygmunt August wysoko cenił astrologję, a akademia krakowska długo z niej słynęła, dopiero nauka Kopernika cios zadała astrologji. Dzisiaj chyba tylko ludy Wschodu wierzą, że planety, księżyc i gwiazdy wywierają wpływ na ziemię i losy człowieka.

Przed kilku laty astrologję, uważaną od XVIII wieku za przesadę, wznawili Niemcy i Anglicy. W Warszawie związało się w r. 1927 Polskie Towarzystwo Astrologiczne. Głośny polski astrolog nowoczesny — Jan Starża-Dzierżbiński zaczął ogłaszać horoskopy na łamach najważniejszych dzienników. Ostatnio nawet „Gazeta Polska” (organ rządowy) zaczęła drukować horoskopy polski, znajdujące się pod znakiem „Byka...”

Marszałek Piłsudski i poszczególni ministrowie zasypywani są przez astrologów radami, jakie poczynania ważne i w którym czasie pomyślnym podejmować należy. „Dziadek” podobno z uśmiechem czyta te przepowiednie, a ponieważ z natury skłonny jest do mistycyzmu — niejednokrotnie wedle nich postępuje.

Poważne zaklęcia sejmowi z rządem z powodu zmiany konstytucji, budżetu, różnych machinacji i spekulacji, niekoniecznie kupieckich i spekulacyjnych są dokładnie w Polskim Kalendarzu Astrologicznym na rok 1929, wydanym w Bydgoszczy. Jeden z tutejszych, często ośmieszanych astrologów, szczegóły po-

wyższe w horoskopie, ułożonym jesienią zeszłego roku, dokładnie przedstawił. Konstelacja złowroga Marsa do słońca, Urana i do Saturna grozi nawet morderstwami wysoko postawionym dostojnikom oraz członkom sejmowi i senatowi. (Zbrodnie te istnieć mogą w wyobraźni. Uw. red.) Zaklęcia, których jesteśmy świadkami, mają trwać do końca marca 1930 r.

Inny astrolog w tym samym kalendarzu specjalnie zajmuje się osobą marszałka Piłsudskiego i jego otoczeniem. Zle aspekty wskazują na kryzys parlamentaryzmu, tajną agitację i działalność antyrządową w Sejmie, dyskusje, i nieporozumienia z rządem, skandale i t. p.

Gdybyśmy tego nie czytali w książce wydanej rok temu, skłonni byłibyśmy uwierzyć, że horoskopy stawiane są na zamówienie przez... ciemne moce.

Okruchy polsko amerykańskie.

Małe zainteresowanie amerykańskiej prasy, obojętność wysokich czynników a skutkiem tego zignorowanie obchodów ku czci Pułaskiego przez szerokie koła amerykańskie, nie schodzi z łamów prasy. Bezsronni więc zwołają na przewodniczącego federalnej komisji, Werwińskiego, który mając wszystkie pełnomocnictwa i pieniądze rządowe, gdyby posiadał większą rutynę w takich sprawach, mógłby zdziałać bardzo wiele. Kongres Stanów Zjednoczonych był nam życzliwy, bo dał przedstawicielowi Polonji amerykańskiej wolną rękę.

Jako „żywy pomnik” Pułaskiego powstaje w uniwersytecie w Ann Arbor wieczysta katedra polska.

Na zjeździe lekarzy i dentystów polskich w Chicago uchwalono założenie polskiego sanatorium w jednym z południowych stanów. Lekarzy dyplomowanych Polaków w Ameryce ma być

815. Najstarszym wśród nich jest dr. Ratajski w Pennsylvanji.

Sławny powieściopisarz Wacław Gąsiorowski, porzuciwszy stanowisko rektora polskiego kolegium w Cambridge Springs, udał się do braci-Kaszubów, Worzallów w Stevens Point, gdzie przyjął posadę redaktora „Gwiazdy Polarnej”.

Ameryka, która uważa, że musi mieć wszystko „najlepsze w świecie” — nie gardzi nauką u innych. Dowództwo armji amerykańskiej wysłało do Polski (do Grudziądza) dwóch oficerów kawalerji, bo wie, że Polska ma najlepszą w świecie konnicę.

A teraz notatka, która zainteresuje wszystkich. W Milwaukee rodak Broniek Kobus, ślusarz, zyskał patent na zamek, który nie da się otworzyć żadnemu złodziejowi! Świetny wynalazek wzbudził podobno największe zainteresowanie u rzeźmieszków warszawskich.

Dziada Polikarpa śpiewanie.

Umilkli „Piekarnicy”, „Krematorjowicze”;
Nowy projekt: Muzeum otworzyć Przyrodnicze!
Pomysł wyborny; zwierząt, roślin, mineralów
Nie brak w Bydgoszczy; nie brak też oryginałów,
Które — zamiast kosztownie w krematorjach palić —
Raczej dla potomności w muzeum ocalić.

Czy się okaz zasuszyć na szpilkę nabity,
Czy się w stoju umieszczyć pełnym okowity —
Chłuba będzie dla miasta i honor niemały,
Kiedy w zbiorach będziemy mieć oryginały...

Stare, nudne mamuty wypychać najlepiej;
By zaś wiedzieć, co zacz są,
Obok miejsce niech zajmą t. zw. pierniki
— Zwą ich także grzybami — tuż przy nich papryki,
Które radzę sproszkować i pochować w pudła.

Pudłem — każda, co zwiędła, zbrzydła i wychudła
W odróżnieniu do pulchnej, choć dojrzalej laty;
Takie długo uchodzą za rozkwitłe kwiaty,
Aż niejedna niebacznie łuszczeniem się owinie,
Tworząc okaz wspaniały: wybujałą dynię.

Dziwne, jak to przeważnie z okazów pięci brzydkiej
Zoologiczne zbiory miewają pożytki.
A więc: mole książkowe i niebieskie ptaki;
Ostem, capem, baranem zwie się taki siaki;
Niekóremu tak bardzo honoru przyczynią,
Iż go cichcem i głośno zwą poprostu świnią.

A niewiasty przyrodnik wszystkie niemal może
Poumieszczać w zielnikach w botanicznym zbiorze:
Ileż to dam przepięknych! Zali to nie róże
Z wdziękiem kwiatów majowych, wydartym naturze?

Są i inne rośliny lub damy — jak chcecie —
Tulipany tak lubią tulić panów przecie;
Ta za lilję uchodzi — rzadko ale bywa! —
Inna ostem mężczyźni, tamta jak pokrzywa...
Ale i w zoologii jest ich szereg duki:
Młode — niby sikorki, plotkarki — papugi;
Świat złośliwy ułomność każdą chłoscze słowy,
Widzi często w kobietach ropuchy i sowy.

W nieskończoność wylizywać można te rodzaje,
Z których się do muzeum niejedną nadaje.
Pocóż szukać okazów wśród przyrody niemej,
Skoro, ile okazów pysznych wśród nas, wiemy?
Jeśli trudno okazy poświęcić w całości,
Można przecież częściami: z jednego wzięć kości,
Ciekawskiemu wylupić oko i przechować,
Gadulskiemu ozorek i zamarynować,
Złodziejowi pół ręki, ucho bajeczarsowi,
Tancerce — co zarobek i wdzięk jej stanowi.
Mądra głowa ma wszelkie prawa widnieć w zbiorze,
Głupia też osobliwy okaz stworzyć może.

Gdy naszego muzeum rozejdzie się sława,
Niewątpliwie za nami w ślad pójdzie Warszawa!
Pocznie zbierać okazy, najprzedniejsze przejmie
I te, co przy „korytku” i te co są w sejmie.
Nie wiadomo wszelako, co z posłów szczególnie
Do muzeum się nada, by pomieścić wspólnie;
Głowy? — kwestja wątpliwa. — Nazbyt zwykłej miary,
Chyba część, której Dziadek obiecuje smary...
Wartość bowiem dziś nie tkwi w poselskim rozumie,
Ale czem, jak i na czem Dziadek zagrać umie. —

Węgry czczą pamięć Franciszka Józefa w... Wiedniu

Poselstwo węgierskie w Wiedniu zorganizowało w rocznicę śmierci „króla węgierskiego” Franciszka Józefa I nabożeństwo żałobne, na którym obecni byli członkowie poselstwa węgierskiego, delegacje miejscowych stowarzyszeń monarchistycznych i liczni członkowie kolonji węgierskiej.

Alina Prus - Krzemińska.

Wysokie C.

Nowela.

„...słuchaj w jesiennym wicheru poświście,
gdy szumią drzewa i lecą liście,
z zapachem ziół i naszych pól...
ja tobie żal, ja tobie ból,
ja tobie... serce śle!”

Ostatnie słowa pieśni rozprysnęły się w szlochu idącym z dna sierocej duszy Oli. Wtuliwszy w dłoń twarz zalaną łzami, oparła czoło na klawiaturze pianina.

Zapachniały tuż blisko fiołki jesienne, przyszpilone do puszystej wełny białego sweterka, przegub ręki, tam gdzie pulsujące, wyczuwa chłód drobnych listeczków, wstrząsanych drżeniem jej własnej, rozżalanej piersi.

Lecz... cóż to...? Echo...? Echo ostatnich słów umilkłej przed chwilą arji? — Przecież uderzenie czołem w klawiaturę, wywołując dysonans, musiało znieść wszelkie wibracje tamtych fal głosowych...

Jezus! Kto tutaj śpiewa — kto woła gdzieś w dali: ja tobie serce śle!...

Zerwała się, cała w ognjach wzruszenia i natychmiast pobiegła oczyma w stronę, gdzie z ram patrzyły portrety rodziców.

Tajemnicze głosy cichną — rozwiewają się.

— Złudzenie echa... cóż znów tak dziwnego? — wołają przyciskając do siebie tętno — wołają, prosząc o litość.

Złudzenie echa tej właśnie melodji!...

Wszakże ze wszystkich pieśni, jakim rozbrzmiewał ongi wiosenny gaj szczęśliwej młodości Oli, ze wszystkich piosenek, jakie niosły się kiedykolwiek drogami jej życia, ta jedna tylko, otoczona równianką niezapominek, spowita jest w żalobne krepy — jak wieniec, który kładziemy na najdroższą trumnę!

— Olu, dziecino, zaśpiewaj mi „Tęsknotę”... Zaśpiewaj Olu!

Siedział w przyległym buduaru, otoczony pamiątkami po zmarłej żonie, matce Oli.

Zawsze spragniony był tej pieśni o słowach ogromnie nastrojowych, o słowach, do których poetę autora musiał natchnąć głęboko odczuty cios jakiś.

Gdy słuchał jej, duszą krawędzi chmur się czepiał, ażeby zająrzeć tam, gdzie wzrok nie sięga, pewien, że pieśń, której zmarła dała nazwę „Ta moja”, jest niezrównanym posłem, docierającym bezpośrednio do sfer, gdzie przebywa dusza ukochanej.

— Olu... dziecino... „Tę moją”! choć jedną strofkę!

Co tylko przebrzmiały tony tanga — ktoś niecierpliw gestami doradza odmowę — osiodlane wierzchowce czekają przed progami — i wogóle!

— Tatusiu! Wiosna przecież! patrz tylko! pszczoły poprzez okno znalazły drogę do mego wazonu z baziami — pod lasem białe od kwiecica czerechy — komu dziś w głowie „jesienne wicheru poświści”... Tatusiu!

Zresztą ktoś dosiadł pianina i „Bartosza” bębni.

Jakies sierpniowe niedzielne popołudnie.

Błękitny buduarek matki, w dniu szesnastej rocznicy imienia Oli uroczyste przez ojca, oddany jedynaczce, pełen jest w tej chwili chłopców folwarcznych i dziewcząt z zaciągów. Jedni odczytują półgłosem jakieś role, z trzymanych w rękę zeszytów, inni kolejno przepowiadają wiersze, poprawiani przez pannę Olę w intonacji i wymowie.

Duże weneckie okno wpuścza prąd chłodnego, deszczem pachnącego wiatru, bezsłoneczna dal, oczekujące wodą drzewa i zajażdżone gałkami kasztanów zasłany, mówią o gwałtownej burzy, która przeszła, czy też stoi jeszcze gdzieś w pobliżu.

— Olu... dziecino... Od trzech miesięcy ani razu nie śpiewałaś dla ojca. Zaśpiewaj „Tęsknotę”. Taki dziwny sen miałem dziś o mamie...

— Nie mogę! Za cztery tygodnie wieniec, a tu komedijka jak z kamienia i wiersze nie idą. Ojczuś mnie chce gwałtem w melancholję wpędzić tę nieszczęsną „Tęsknotę”.

Aż stało się, że ten, co tak pięściwie mówił do niej „Olu, dziecino” — ten co prosił jak o łaskę „choć o jedną strofkę”, całkiem niespodziewanie, w ponury wieczór listopadowy, odszedł na zawsze. Aż stało się, że dzień, w którym Ola ostatni raz użyła wybiegu żeby nie śpiewać „Tęsknoty”, był dniem jego śmierci.

Dłatego teraz — po latach — Ola ma tylko ten jeden utwór w muzycznym swym repertuarze — ten jeden tylko śpiewa. Gości z zaświata na popis swój zaprasza, i po mistrzowsku najwyższej nuty żalu dobywając, duszę w nią kładzie!

I nic...

Niewie, czy przychodzą, czy słyszą, czy już przebaczyli.

Aż oto dziś... Echo!

Echo od ostatniego akordu odległego o kilka minut nateżonego, duchowego skupienia Oli.

Z ram portretów najdroższe twarze patrzą... Schyliła się ponownie nad klawiaturę.

Ostrożnie, tkliwie — jak ktoś, co drżąc wzruszeniem po raz ostatni lico głęszące w trumenie zwlok najdroższych głaszczących, położyła dłoń na klawiszach.

Rozstawiła palce, wzięła dwa pełne akordy, towarzyszące najwyższej nutcie pieśni, a potem — puściwszy precz pedał, odjęła ręce i wśród tomotu krwi w arterjach serca, z twarzą ukrytą w dłoniach — czeka...

Wysokie białe ściany ogromnego salonu, opłynął wiew melodji...

Dwugłosowe dźwięków fale, o tak idealnej przeźroczystości tonu, jak gdyby wiatr polny grał na strunach harfy, napelnili pokój, przysły o coś w cudnej niebian mowie, całowały jeszcze włosy dziewczęcia, wchodziły do sanktuarjum jej duszy, budząc tam wizję łubą, radośną jak słońce w kwietniową niedzielę martwych wstania.

Jeszcze chwila, i głosy cichną w jakiejś dali — utajone, świętych obietnic pełne, niby to dzwonienie na sanctus, którego słucha komentarz wioskowy przez ścianę kościółka.

Najwyższa nuta żalu i skruchy, dała Oli klucz do zaświatowych ech.

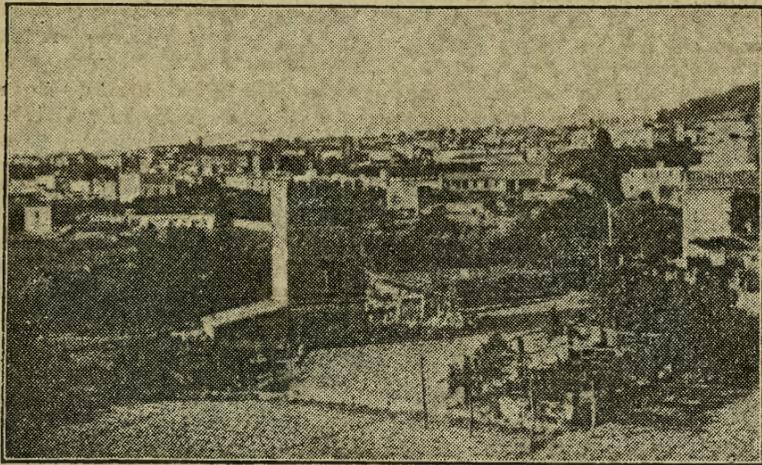
Ale „Tęsknota” jej nie będzie już zmaganiem się i rozpaczą.

W jesiennym wicheru poświście, w szumie drzew, śnić będzie ciszą niebios...

List z Albano Laziale.

Na gruzach Alba Longa. Via Apia. Grobowiec Horacjuszów i Kuracjuszów. Amfiteatr Domicjana. Świątynia Minerwy. Katakumby. Bazylika Konstantyna Wielkiego. Stare mury Latynów. Pamiątki po ostatnim królu polskim.

(Od własnego koresp. „Dziennika Bydg.”)



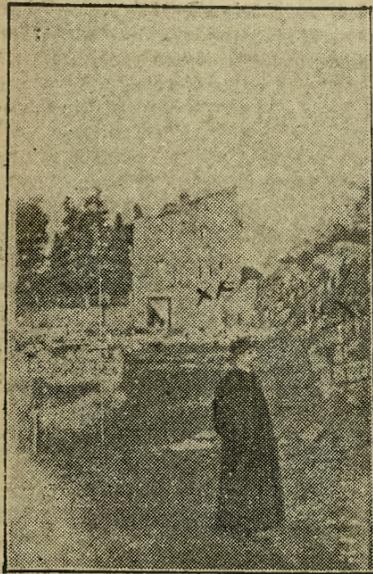
Albano — ogólny widok.

Albano, w listopadzie 1929 r.

W odległości 22 klm. od Rzymu w stronę Neapolu rozciągają się na przestrzeni kilku kilometrów piękne w pejzażu góry Albańskie z dwoma jeziorami, które w kraterach starożytnych wulkanów znalazły swoje łożyska. Te góry Albańskie, które przytuliły do siebie kilka miasteczek, letnisk Romy, poza swoim pięknym naturalnym, mają swoją piękną i bogatą historję.

Jeszcze nie istniał Rzym, kiedy w górach Albańskich mieszkał mądry i bogaty lud, Albanowie, którzy kulturą swoją przewyższali tak Etrusków jak również Sabinów i Latynów. Albanowie mieli swego króla i wspaniałe miasto zamek — Alba Longa zwane, położone pomiędzy jeziorami Albańskimi i Nemi.

Alba-Longa, ta kołyska kultury, została zburzona przez rzymskiego króla Tullusa Hostiliusa, a jej rycerscy mieszkańcy, sprowadzeni do Rzymu, zamieszkali pagórek



x) Część starożytnych murów, pobudowanych przez Latynów w Albano. xx) Resztki starożytnej wieży z fortecy albańskiej zamienione dziś na mieszkanie dla stróża.

Caelius, który dotąd był zamieszkiwany przez Etrusków. Działo się to około roku 640 przed Chrystusem.

Z tej wojny Albanów z Rzymianami pozostał po dzień dzisiejszy grobowiec, na miejscu walki wzniesiony, zwany grobowcem Horacjuszów i Kuracjuszów.

Z i pół tysiąca lat minęło od tej chwili, kiedy Alba Longa przestała istnieć, historia narodów wiele nieśmiertelnych kart wypisała, przebrzmiała echa Egiptu, Aleksandrii, Babilonu i Niniwy, zgasły gwiazdy imperatorów rzymskich, ale nie umarła tresć rycerskich Albanów, w grobowcu Horacjuszów i Kuracjuszów zawarta tradycja pokoleń po dzień dzisiejszy przekazana, że tu spoczywają ci, którzy wystąpili na plac boju, aby umrzeć za kraj swój, za burzoną przemocą wroga Alba-Longa.

Grobowiec ten od spodu dźwiga się na potężnym podmurowaniu ciosowym, tworzącym kwadrat. Każdy z boków dochodzi do 25 stóp długości i widać jeszcze, że na tem podmurowaniu, jako na podstawie, wznosiło się pierwotnie pięć ostrokrogów

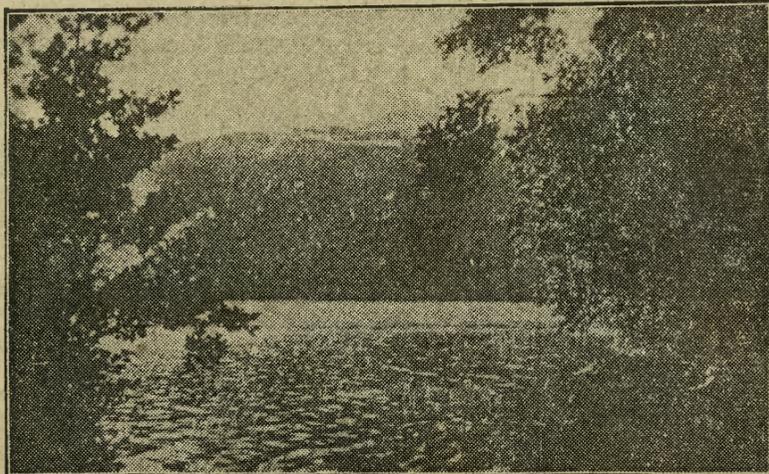
stromych po jednym na każdym rogu, a w środku piąty. Według podania ludowego te ostrokrogi odnoszą się do poległych dwóch Horacjuszów i trzech Kuracjuszów w walce z Rzymianami.

Tak więc po Alba-Longa pozostał ten grobowiec, daleko od miejsca stolicy świetnej Albanów, albowiem tam dzisiaj las kasztanowy szumi nad jeziorem, a tu, obok grobowca, obok ostatniej karty Albanów via Appia wstęgą długą i szeroką bieży do morza i tysiącnym przejezdny i przechodniom każe się na chwilę zatrzymać przy oryginalnym pomniku z przed 2600 lat, przed grobowcem Horacjuszów i Kuracjuszów.

A wokoło tego grobowca, wzdłuż via Appia, na stokach krateru starożytnego wulkanu rozłożyło się miasto Albano Laziale zwane, otulone lasem kasztanów, gai oliwnych i winnicami, które gęstym krzewem spuszczają się daleko w dół hen, hen na Kampanję.

Albano powstało wkrótce po zburzeniu Alba Longa, zbudowali je Rzymianie, pozostawiając po sobie bogate ślady, jak potężne mury, które okalały miasto, resztki ruin z koszar legionu, część wieży fortecznej, amfiteatr Domicjana, świątynie Minerwy, katakumby stare, cyklopiczne mury Latynów i bazylikę Konstantyna Wielkiego.

I te wszystkie pomniki po Rzymianach



Jezioro Albańskie z widokiem na szczyt Monte Caro.

Ze świata.

Poincaré wkrótce opuszcza lecznicę.

Stan zdrowia Poincarégo jest w dalszym ciągu zupełnie zadowalający. Potwierdza się wiadomość, że Poincaré opuści sanatorium w pierwszym tygodniu grudnia.

Lampel na wolności.

Niemiecki poeta Lampel, aresztowany pod zarzutem brania czynnego udziału w mordzie kapturowym, dokonanym podczas walk na Górnym Śląsku, został wraz z dwoma współoskarżonymi wypuszczony na wolną stopę po złożeniu kaucji.

Sowietom nie udają się dyplomaci.

Przedstawiciel handlowy Sowietów w Stambule — Sucharin został odwołany

— to nie jakieś okruciny tylko — ale potężne karty historii, z których doskonale poznać można daną epokę.

Dla każdego Polaka Albano jest o tyle miłe, że, poza swoim pięknym położeniem, poza wygodnym połączeniem tramwajowym z Rzymu, poza ciekawymi pomnikami odległej strożytności — spotka tu i trochę polskości. Przedewszystkiem znajdzie tu polskie serca, wielką miłością ku Ojczyźnie płonące, u Nazaretanek, które mają tu główny nowicjat.

Ogród i willa Nazaretanek znajdują się pomiędzy grobowcem Horacjuszów i Kuracjuszów a mostem, odgradzającym Albano od Aricii.

Drugi dom polski to willa del Cinque, należąca do Zmartwychwstańców, w której ongiś księża studenci przybywający do Rzymu na studia, spędzali tu wakacje, a także i Zmartwychwstańcy dla swych alumnów mieli tu letnisko.

Obecnie willa ta jest w przededniu sprzedania ze względu na projektowane budowanie nowego kolegium polskiego w Rzymie, na które wiele grosza potrzeba.

Następnie miejscowa tradycja głosi, że mieszkał tu ostatni król polski Stanisław August Poniatowski po opuszczeniu Polski. (Ostatni król polski Rzymu nigdy nie widział, umarł w Petersburgu. — Redakcja.)

Jak długo tu zamieszkał Stanisław August Poniatowski trudno się dowiedzieć, miejscowa ludność wskazuje na obecny hotel Alhambra, tuż przy stacji tramwajowej, który ongiś był pałacem polskiego króla.

Są nawet pewne pamiątki po Stanisławie Augustie Poniatowskim, które przechowuje pewna arystokratka w Albano.

Co to są za pamiątki, trudno mi określić, gdyż od kilku miesięcy pani ta bawi poza Albano, gdzieś na północy Italji, wobec czego wszelkie me usiłowania przedsięwzięte w tym celu, aby dotrzeć do źródła opowieści ludowych o pobycie w Albano ostatniego króla Polski — spełzły dotychczas na niczem. Sądzę jednak, że w najbliższej przyszłości uda mi się te pamiątki zobaczyć i później kogo należy poinformować.

A dziś, kończę na tem ten list z Albano z wiarą, że ktokolwiek przez via Appia w stronę Neapolu będzie podążał, zatrzyma się na chwilę w Albano, aby popatrzeć na ostatnią kartę starożytnych Albanów.

Gustaw Lawina.

Uwaga Redakcji: Encyklopedia Orgelbranda podaje, że po 1804 r. mieszkał w Rzymie na via Flaminia Stanisław Poniatowski, bratanek króla. W 1826 r. sprzedał willę Anglikowi Sykes i 1833 r. umarł we Florencji. Od tego Stanisława Poniatowskiego pochodzi linja francuska i amerykańska Poniatowskich.



San

Jacek Furdyga donosi:

Szanowna Redakcjo!

Liche czasy nastaly w Belwederze. Dziadek stetryczał i dużo stracił na swej jurności. Martwi się, że nawet Daszyński wyszedł z piórem przeciw niemu. Nie może tej zdrady Ignacowi przebaczyć. Szuka też sposobów na niego, ale pasjanse bałamuca. Przychodzi teraz do Belwederu i ten jasnovidz inżynier Ossowski i obaj z Dziadkiem w przyszłość patrzą, ale lichy co widzą, bo tam ciemno jak w kinie. Ja pocieszam Dziadka, ile mogę, ale także nie widzi mi się, aby z tego mlyna bodaj jaka razówka się posypała. Powiadam jednak do Dziadka:

— Nil desperandum, Dziadziu. Inni politycy gorsze terminy przechodzili, a nie dali się. Kto się umiał wymigać z pod Kijowa, ten i ze Sejmu całą skórę wyniesie. Stropileś się Ignacem, ale przecie z niego nie taki straszny djabeł, za jakiego on się sam maluje. Nożem Cię nie zgnie, jak Brutus Cezara, a że Cię piórem ździebko poskrobał, to jest zwykła rzeczy kolej między dobrymi kamratami. Jeszcze wy sobie kiedyś ręce podacie i będziecie na kupę konspirować, jak tę biedną Rzeczpospolitą z opresji wybronić. Na razie główna rzecz, Dziadziu, aby sytuacji nie zaostrzać, ludzi nie drażnić, oliwy do ognia nie dolewać.

— Dobrze tobie, Jacku, o umiarkowaniu prawić, bo się onemi rzeczami nie przejmujesz i byle o oznaczonej godzinie kuchta pełną misę postawił ci pod nosem, to i nie dbasz o resztę. Ale ja, ponieważ tę Ojczyznę z niczego dźwignąłem, więc o jej dalszy byt troszczyć się muszę. Ziarno posiałem, a djabeł kłokolu domieszał do niego. Nie spoczne, aż nie wyplewie zielska, które mi pole głuszy.

— Bardzo to misternie wykombinowałeś, Dziadziu, ale to Ci jeno powiem, że politycznych chwastów nie wypleni szablą ani maszynami karabinowymi ani sromnym słowem. Naród w poczciwości ducha wychowywać trzeba, a wtedy żaden Niedziałkowski ani Liebermann ani inny Trocki gruntu w nim nie zachwyca.

— Alboż nie wydaję manifestów do narodu i nie wygłaszam mów, że i sam Skarga lepszych by nie umiał! Czy mój „Głos Prawdy” nie oświecał mas? Na „Epoce” chciałem zbudować mądrość ludu mojego, i cóż z tego wszystkiego zostało?

— Nici się zostały, kupa zaprotestowanych weksli i doświadczenie, z którego jednak żaden rząd nauki jakoś wyciągnąć nie potrafi. Jak nie kupi miłości uczciwej kobiety, tak i solidnej prasy nie ściagnie pieniędzmi do rządowego obozu. Sama ona przyjsz musi, z przekonania i z rzetelnego przywiązania. Szkoda każdego grosza na tę kupną miłość, tem bardziej, że Ty, Dziadziu, na prawdziwą miłość zasługujesz. Z Sejmem czy bez Sejmu naród jednak uznawać Cię będzie, byleś bodaj w grudniu tego dotrzymał, co przyrzekłeś w maju.

Tajemnice rozmów radiowych.

W laboratorium towarzystwa General Electric Co. w New Yorku czyni się obecnie bardzo ciekawe doświadczenia. Stwierdzono, że głos i obraz danej osoby będącej w ruchu, można przenosić równocześnie, i to na znaczne nawet odległości, przy pomocy promieni ultrafioletowych. Próby te prowadzone były na odległość 40 kilometrów, ale wkrótce będzie można prawdopodobnie na każdej wysokiej wieży ustawić aparatę nadawczą i telewizyjną, posługując się tylko promieniami ultrafioletowymi. System ten daje się również

wyzyskać do tajnej telewizji z dużym nawet sukcesem. Dwie stacje mogą z sobą rozmawiać dzień i noc tak, że trzecia stacja nic a nic z tego podsłuchać nie może.

Bandytyzm w śródmieściu nowojorskim.

W Nowym Jorku uzbromieni bandyci napadli w centrum dzielnicy finansowej na Wallstreet na urzędników bankowych i zrabowali 13.968 dolarów. Po dokonaniu grabieży bandyci zbiegli.

Budujemy flotę!

Po latach niewoli i srogiemu ucisku, zmierzającego do wytopienia wszystkiego, co polskie, odzyskaliśmy z powrotem brzeg morski; ten brzeg, którego za Władysława IV, broniliśmy zawzięcie od najazdu szwedzkiego, który był świadkiem zwycięskiej naszej bitwy morskiej pod Oliwą, bohaterskiej obrony Pucka, śmiałych wypadów floty kaperskiej i tylu innych czynów, mających na celu ugruntowanie naszego dominium maris na Bałtyku.

Mamy go dzisiaj w swym ręku. I nie oddamy za żadne skarby świata. Bo jest on świadectwem i ostoją zarazem nie tylko naszego mocarstwowego znaczenia i niepodległości, ale i dobrobytu: tanich cen kupna i dobrego zbytu własnych produktów.

Cóż jednak znaczy morze bez własnych okrętów? Czy jest do pomyslenia sieć kolei żelaznych bez własnego taboru wagonów?

A morze wszak, z punktu widzenia komunikacji, to pajęcza sieć dróg, wiodących do zakątków całego świata, — do tych ośrodków, z którymi połączenia się wymaga nasz własny interes chwilowy, lub stały.

Mielizbyśmy do utrzymania komunikacji na tych drogach używać wynajętych wagonów morskich? Drogo opłacanego taboru obcego, który każdej chwili może być wycofany?

Poczucie własne społeczeństwa, które pragnie żyć i dokonać jeszcze wielkich czynów, na pytanie to z naciskiem odpowiada: nie!

Obywatelu Polsko! nie dopuścisz, ażeby twoje drogi wodne obsługiwał tabor obcy: wystawisz na nich tabor swój własny — flotę morską.

Nie masz jej jeszcze. To co jest — tych parę dziesiątków okrętów, to zaledwie zaczątek, odrobina tego, co musisz posiadać. Zechciej, Obywatelu polski, stanąć na tym punkcie widzenia, z którego Polska przedstawia się jako twór wielki, wymagający dla spełnienia swych zadań równie wielkich środków: dla wielkiego morza wielkiej własnej floty.

Od Komitetu Sienkiewiczowskiego.

Tym wszystkim, którzy czy to bezinteresowną pracą, czy też szczerą a chętną ofiarą w jakiegokolwiek formie zrealizowaną, przyczynili się do tak szybkiego zakończenia zamierzonego dzieła — wystawienia ku nauce pokoleń spiżowego pomnika Twórcy „Krzyżaków” w tym najbardziej na zachód wysuniętym kresowym grodzie, oraz ufundowania tablic pamiątkowych — niniejszem przy swoim rozwiązaniu składają serdeczne staropolskie „Bóg zapłać”.

Za Komitet Budowy Pomnika H. Sienkiewicza w Bydgoszczy.

Dr. W. Belza, Dr. Jan Szymański, prezes, sekretarz.
Dr. St. Labendziński, skarbnik.

Wyrazicielem myśli tej jest Komitet Floty Narodowej, który postawił sobie za zadanie umożliwić całemu społeczeństwu wzięcie udziału w zbożnej tej pracy.

Każdy obywatel rocznie niech da jeden złoty, a flota polska rychło powstanie.

Grono ludzi dobrej woli w Bydgoszczy powzięło szlachetną myśl ofiarowania Narodowi morskemu parostatku, któryby nosił nazwę miasta i okręgu Bydgoszcz.

To samo uczyniło Pomorze.

Niech przykład tych dwóch organizacji, działających pod wspólnym hasłem Komitetu Floty Narodowej, będzie zachętą dla innych dzielnic Polski do spełnienia wielkiego dzieła budowy własnej floty morskiej.

gen. M. Zaruski.

Król nafty Sinclair powrócił z więzienia. Przez 3 miesiące kręcił pigułki.

Znany milioner amerykański, król nafty Harry Sinclair, który został skazany na 3 miesiące więzienia w pewnej aferze korupcyjnej, opuścił więzienie. Siedem minut po północy — tak piszą poetycznie pisma waszyngtońskie — otworzyły się ciężkie bramy więzienne i Harry Sinclair z małą walizką w ręku przestąpił progi wolności. Mimo utraty 20 funtów magnat naftowy o wielkiej tuszy zawsze jeszcze dobrze wygląda. Nagle zapłonęły błyskawice magnezji licznych fotografów prasowych, ażeby uwiecznić ten moment „historyczny”.

Sinclair w więzieniu okazał się człowiekiem bardzo pilnym. Przez cały czas „siedzenia” kręcił pigułki. Dyrektor więzienia oświadczył, że Sinclair przez nadzwyczajną pilność wykręcił tak wielką ilość pigulek, że więzienie na długie lata zaopatrzone jest w medykamenty.

Sinclair powrócił do Nowego Jorku. Opublikował deklarację, w której oświadcza, że brak uczciwości („fairness”) i rozsądku spowodował wtrącenie go do więzienia. Mimo to domaga się nadal respektu, który przysługuje gentlemanowi bez skazy. Milioner amerykański udaje oczywiście niewinnego człowieka. Czy wszyscy to przyznają?

Cesarz i marszałek.



— Patrzcie na mnie panie marszałku. Ja rozpędziłem Radę Pięciuset, a Wy się boicie Czterystu czterdziestu czterech?

— Sire, ja się niczego nie boję, tylko żał by mi było tych biednych „wybrańców narodu”.

Nowy wielki skandal bankowy w Niemczech.

Bankructwa bankowe w Niemczech przybierają charakter prawdziwej epidemii. O nowym wielkim skandalu bankowym donoszą z Fryburga, gdzie milionowe przedsiębiorstwo bankowe „Fryburski Dom Bankowy Bürkle & Co” zupełnie się załamało. Szerokie sfery społeczeństwa niemieckiego poniosły ogromne straty. Lokowano bowiem oszczędności w wysokości kilkunastu milionów marek.

Zgłoszenie upadłości jak wybuch bomby podziało na mieszkańców miasta. Szturmowano bank, tak, że policja musiała interwenjować. Różne stowarzyszenia katolickie złożyły w banku pieniądze, m. i. około pół miliona marek przeznaczonych na budowę kościoła. Pieniądze te uważać można za stracone. Właściciele banku przyznali się do nadużyć i zostali zaarrestowani.

Wymordowanie 100 chłopów sowieckich na granicy Estonii

Z Rygi donoszą: W odległości 23 kilometrów od granicy estońskiej na terytorjum sowieckim, w powiecie gdońskim, doszło do krwawego starcia chłopów z czekistami.

Strażujący na granicy czekisci zatrzymali gromadę chłopów, zdążających do miejscowości nadgranicznych po chleb i zboże. Wywiązała się walka. Ponięź czekistów było niewiele, zażądali oni pomocy. Wkrótce na miejsce walki przybył oddział karny, który urządził rzeź chłopów, kładąc trupem przeszło 100 osób.

Przegląd kobiecy.

Co kobieta-gospodyni wiedzieć powinna? — Jakie potrawy powinny się przedewszystkiem znaleźć na naszym stole?

Bydgoszcz, 23 listopada.

Wielce ciekawe uwagi podaje dr. Jan Muszyński, profesor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na temat: „Dlaczego powinniśmy odżywiać się pokarmami roślinnymi?”. Dla nas kobiet gospodyń niezmiernie ważną jest rzeczą uświadomić sobie jakie potrawy powinny się przedewszystkiem znaleźć na naszym stole. Organizm nasz — powiada dr. Muszyński — jest stworzony i przystosowany do żywienia się pokarmem roślinnym, a nie mięsnym. W dalszym ciągu powiada on, iż podstawą naszego pożywienia są warzywa, zboże, owoce, a mięso, jaja i nabiał tylko dodatek. Grzechem dzisiejszej inteligencji i kobiet-gospodyń jest, iż za podstawę pożywienia uważają mięso. I trudno dziś spotkać inteligenta w 50 roku życia, któryby nie narzekał na jakieś chroniczne cierpienia np. katar żołądka lub kiszki, choroby nerek, wątroby, albo śledziony, artretyzm, wadę serca, hemoroidy itd. Również skutkiem nadmiernego używania mięsa obserwujemy u wielu osób nadmierną otyłość. Czy widział kto kiedykolwiek na wsi, zapytuje się dr. Muszyński, wśród ludu, który jada mięso bardzo rzadko, takie potwory, a nieszczęśliwe postacie, ważące po 150 do 180 kg. Biologiczna wartość pokarmów zależy na obecności w nich pewnych dotychczas niezbadanych jeszcze chemicznie substancji uzupeł-

niających, nazwanych witaminami, czyli życianami. Wszelkie doświadczenia ustaliły, że witaminy są to substancje, bez których pokarm jest dla organizmu bezwartościowym. Dotychczas poznano i opisano około ośmiu witamin, z których najdawniej poznane i najważniejsze są trzy, oznaczone przez ich odkrywcę dr. Funka pierwszymi literami alfabetu A, B, C. Witamina A jest witaminem wzrostu. Objawia się jego brak szczególnie u dzieci w postaci ogólnego chłactwa, braku naturalnego przyrostu i powiększenia się wagi.

Witamin B nazywa się witaminem równowagi nerwowej. Brak jego objawia się tzw. stanem zapalenia nerwów lub wyczerpaniem nerwowym.

Witamin C, zwany przeciwnieciowym, albo witaminem równowagi krwi, reguluje i pobudza wydzielanie soków trawiennych, pobudza i ułatwia wydzielenie z organizmu niepotrzebnych lub szkodliwych produktów przemiany materii.

Po tej krótkiej charakterystyce wywodów i zapatrywań autora pracy na temat „Dlaczego powinniśmy się odżywiać pokarmem roślinnym”, które podajemy w formie jaknajbardziej przystępnej — należy się zastanowić — jakie potrawy powinny się przedewszystkiem znaleźć na naszym stole.

Najbogatszym źródłem witaminu A jest masło, żółtko z jaj, a także sery śmietankowe i mleko; oprócz tego znajduje się on w różnych owocach jagodowych i pestkowych (poziomki, truskawki, maliny, czernice, borówki, pomidory, wiśnie, śliwki) i jarzynach zielonych lub barwnych (marchew, sałata,

szczaw, szpinak, kapusta zielona, boćwina buraczana).

Witamin B znajduje się w mleku i żółtku jaj, lecz głównym jego źródłem są ziarna zbóż i nasłona roślin. W ziarnach zbóż (np. pszenicy, życie), siedliskiem witaminu B jest znajdująca się pod łupiną zewnętrzną, żółtawa warstwa i kielek komórek. Niestety dziś zanika coraz bardziej, zwłaszcza w sferach zamożnych, jądanie chleba z całego ziarna, tj. razowego. Jadamy przeważnie pieczywo z mąki białej, otrzymanej z ziarna starannie obdartych i pozbawionych warstwy witaminowej. Witamin B występuje również w nasionach grochu, bobu, soczewicy, gryki, prosa, a także w nasionach owoców jagodowych.

Witamin C znajduje się przeważnie w świeżych, soczystych pokarmach roślinnych — bulwach (kartofle), cebulach, korzeniach, owocach, a zwłaszcza w jarzynach zielonych: szpinaku, kapuście, sałacie itd. Najbogatszymi w witaminę C są cytryny, pomarańcze, żurawiny, kapusta, sałata. Świeże mleko i świeże mięso zwierząt, zwłaszcza w lecie, gdy zwierzęta żywią się świeżą, zieloną paszą, zawiera pewną ilość witamin C, lecz gotowanie i pieczenie tych produktów bardzo łatwo niszczy te witaminy.

Znanym jest powszechnie fakt, że najczęstszymi ofiarami kataru żołądka i kiszki są ludzie, siadający w restauracjach. Otóż wielkie restauracje przygotowują potrawy już na godz. 12, następnie ciągle je podgrzewają. Kto jada obiad w restauracji o godz. 4, ma witaminy zabite nie tylko w mięsie, ale i w ziemniakach, marchwi lub kapuście. Gdyby taki obiad, uzupełnić świe-

żemi owocami, rzodkiewką, sałatą, byłoby wszystko w porządku. Niestety my raczej wolimy uzupełnić go kieliszkiem wódki, kuflem piwa, lub filiżanką kawy. W lecie, gdy mamy dużo nowalijek roślinnych, wiele cierpień dokucających nam w zimie zanika.

Nasze pokarmy mięsno-mleczne ubogie są również w sole mineralne, które znajdują się w dużych ilościach w soczystych pokarmach roślinnych, zwłaszcza w liściastych (kapusta, sałata, szpinak, szczaw, boćwina).

Bądźmy tem, woła wkońcu dr. Muszyński, czem nas stworzyła natura, tj. istotami, odżywiającymi się pokarmem roślinnym, a pokarmy pochodzenia zwierzęcego, na które przyroda nam zezwala, niech będą tylko dodatkiem treściwym.

Wprowadźmy obowiązkowo jeden lub dwa dni bezzmięsnego w tygodniu. Ograniczmy pokarm mięsny do jednego razu dziennie. Wprowadźmy koniecznie większą niż dotychczas ilość pokarmów roślinnych do naszej diety, jadajmy przedewszystkiem pokarmy z całych ziarn roślinnych, a więc chleb razowy, Kneipa, Grahama, kaszę owsianą, czarną gryczaną, grubą jęczmienną; jadajmy codziennie surowo lub świeżo ugotowane soczyste pokarmy roślinne: owoce, sałaty, rzodkiew, rzepę, pomidory itd. Jadajmy zwłaszcza więcej owoców.

Tak więc w imię własnego dobra i naszych rodzin, które codziennie karmimy, dysponując potrawami na każdy dzień, każda kobieta winna się dobrze zastanowić nad tymi uwagami powagi naukowej i znawcy tej dziedziny, jakim jest profesor uniwersytetu w Wilnie p. dr. Muszyński. Jaja.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Samobójstwo dyrektora fabryki.

Z Poznania donoszą: Wystrzałem z dubeltówki pozbawił się życia dyrektor fabryki tleniu Alfred Haie. Przyczyna samobójstwa nie jest dokładnie znana.

Leśniczy usiłował popełnić samobójstwo.

Oborniki, 22. 11.

Były leśniczy Józef Wiczorek, zamieszkały w Obornikach, usiłował popełnić samobójstwo przez otrucie. W groźnym stanie odwieziono go do szpitala w Obornikach.

Krwawa zemsta podmiejskich apaszów.

Z Poznania donoszą: Przy ul. Wrocławskiej rozegrała się krwawa rozprawa nożowa. Według informacji reportera „Noweg. Kurjera”, zajście przedstawia się następująco:

Powracający od pracy, 34-letni robotnik Wojciech Cudziński z Żabikowa, napadnięty został przez dwóch apaszów podmiejskich, z którymi od dłuższego czasu miał jakieś osobiste porachunki. Grudzielski poraniony został nożami na całym ciele. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęsną ofiarę okrutnych mścicieli do lecznicy miejskiej.

W międzyczasie władze policyjne orestowały również napastników, którymi okazali się: Francisze Materne i Zandecki, znani podmiejscy awanturnicy.

Gródek rozszerza swą sieć elektryczną.

Współzawodniczy z Harrimanem...

Pomorska elektrownia krajowa „Gródek“ zwróciła się do ministerstwa robót publicznych z wnioskiem o nadanie Gródkowi koncesji rządowej na zelektryfikowanie znacznej połaci kraju, obejmującej całe Pomorze, północne powiaty województwa poznańskiego (podobno także okolice Bydgoszczy) i czterech powiatów województwa warszawskiego. Wniosek Gródka wzorowany jest na projekcie amerykańskiego koncernu Harrimana.

Ukończenie odbudowy mostu pod Toruniem

Od kilku miesięcy wawą w intensywnym tempie prowadzone roboty nad gruntowną przebudową wielkiego mostu kolejowego na Wiśle pod Toruniem. Dotychczasowy stan tego mostu nie odpowiadał wzmocnionym przewozom kolejowym, gdyż zarówno przyczółki, jak i przesła były za słabe. Ostatnio dochodziło do tego, że większe pociągi towarowe, przechodzące przez ten st., trzeba było dzielić na dwie części, w obawie przed katastrofą. Z tego względu władze kolejowe widziały się zmuszone przystąpić do szybkiej przebudowy.

Prace, związane z odbudową mostu pod Toruniem, dobiegają już końca. W dniach 19, 20 i 21 bm. odbyło się próbné obciążenie odnowionego mostu, który otrzymał nowe, znacznie mocniejsze przesła i przyczółki. Renowacja tego mostu pochłonęła około 6 milj. zł.

GODAWY, pow. żniński. (Złote gody.)

W niedzielę 24 bm. obchodzi, poważany tu powszechnie i uczynny, zacny obywatel-rolnik p. Jan Mężydło wraz ze swą godną małżonką Katarzyną z Wardów — jubileusz złotego wesela. Państwo Mężydłowie, teściowie znanego obywatela Bydgoszczy mistrza rzeźnickiego p. Leona Romańskiego, są gorącym zwolennikami naszego pisma od samego założenia „Dziennika”. Na tej drodze składowy Jubilatom najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności, żeby przy jak najlepszym zdrowiu doczekali się djamentowego wesela. — Ad multos annos!

SREBRNAGÓRA. Pomnik ku czci poległych bohaterów, poświęcony w ub. niedzielę na tut. cmentarzu w wykonaniu architekta St. Mieczkowskiego z Poznania. Na uroczystość tę przybyli m. in. starosta żniński p. Szczerbiński, przedstawiciele Kółka Rolniczego, Stowarzyszenie robotn. chrześcijańskie, straż ogniowa, sokoli i parafianie. Przed odsłonięciem pomnika przemawiali: p. Pluciński z Lusówka oraz ks. proboszcz Szulert. Na zakończenie uroczystości Sokoli oddali salwę honorową z karabinów.

Z Inowrocławia.

Drożyzna w Inowrocławiu. Mieszkańcy naszego miasta mają powody do narzekania na drożyznę, która się u nas panoszy oddawna i przybiera na rozmachu. Placi się za kg. chleba żytniego 43 gr, mąkę pszenną 90 gr, kaszę jęczmienną 70 gr, ryż przeciętnie 1,20 zł, masło 6,60 złotych, mięso wołowe do 4 zł, wieprzowe 3,65 złotych, słoninę 4 zł, jaja 24 gr sztuka. Nadmiar złego urzędniczy w naszym zdrowisku nie otrzymują wcale dodatku uzdrowskiego, pomimo tej drożyzny.

Biblioteka publiczna miejska. Nasza początkująca biblioteka miejska z dniem 21. bm. rozpoczęła wypożyczanie książek. Biblioteka mieści się przy ulicy Solankowej 23 na parterze i otwarta jest codziennie od 5 do 6 wieczorem. Opłaty wynoszą: 50 gr miesięcznie i 1 zł kaucji jednorazowej. Książki wydaje się każdemu po wylegitymowaniu, zamiejscowym zaś po wpłaconiu całkowitej wartości książki wypożyczonej.

Statystyka zdrojowiska. Po obliczeniu w sezonie kąpielowym leczniczym Inowrocław miał ogółem 5885 kuracjuszy, oprócz miejscowych mieszkańców, którzy się leczyli oraz dzieci z kolonii letnich, których było około 300. Liczba płatnych kuracjuszy była w roku bież o 200 osób większa od roku zeszłego, a liczba kobiet znacznie przewyższa liczbę mężczyzn.

Hejny dar jubileuszowy. Donosiliśmy już o tem, że generalny dyrektor zakładów chem. „Solvay”, inż. Zygm. Toeplitz obchodził 15. bm.

Nakło.

Chór kościelny św. Wawrzyńca urządza w niedzielę, dnia 24. bm. doroczną zabawę, połączoną z różnymi niespodziankami, jak: „eklamacje, śpiewy chórowe oraz jednoaktową komedję p. t. „Chrapanie z rozkazu” i t. p. Orkiestra 15 p. a. p. z Bydgoszczy.

Wykład. Staraniem miejsc. oddziału Pow. Wydziału Wykładów Uniwersyteckich, odbędzie się w auli gimnazjalnej w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 5 po poł. wykład popularno-naukowy naucz. gimnazjum p. Jana Chmielińskiego p. t. „O słońcu i gwiazdach”.

Nowe towarzystwo. W najbliższych dniach odbędzie się zebranie konstytucyjne celem założenia „Towarzystwa Krajoznawczego”.

Pakość.

Uroczystość św. Stanisława Kostki. W ub. niedzielę rano przystąpiło całe towarzystwo do komunji św. O godz. 8 wieczorem w sali p. Klichy urządzono akademię uroczaiioną śpiewami Tow. Młodych Polek i deklamacjami. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Kielczewski. Referat na temat oszczędności wygłosił p. Falkowski z Inowrocławia. Na zakończenie akademii wyświetlano przezrocza z zabytków Krakowa.

Koniec kampanji cukrowni. Kampanja tegoroczna została z dniem 20. bm. zakończona. W czasie około 40-dniowym zdołano przerobić ogółem 930.000 ctr. buraków, osiągając produkcję 180.000 ctr. cukru. Bieg tegorocznej kampanji odbył się bez poważniejszych wypadków mimo starych maszyn. Na dobę przera-biano 27—28.000 ctr. buraków.

Żnin.

Osobiste. Pan Władysław Krüger, naczelnik Urzędu Skarbowego, odchodzi na stanowisko radcy do Izby Skarbowej w Poznaniu.

Święto młodzieży. W ub. sobotę przystąpił członkowie Stow. Młodzieży Kat. do spowiedzi, a w niedzielę rano do wspólnej komunji św. Mszę św. odprawił ks. dr. Wilhelm, prefekt tut. gimnazjum. Wieczorem w sali p. Woźniakowej odegrana została 3-aktowa sztuka p. t. „Król lewicz umiera”. Amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze. Obywatelstwo miejscowe przybyło nadzwyczaj licznie.

Wypadek samochodowy. Na szosie Żnin—Podgórzyn wywrócił się samochód ciężarowy firmy „Auto” z Gniezna. Szofer wyszedł z wypadku cało, natomiast uczeń firmy Elektor odniósł lekkie obrażenia, samochód doznał również uszkodzenia. Przyczyną wypadku był podobno defekt kierownicy.

Stały kinoteatr „Bajka”. W tych dniach otwarte zostało kino „Bajka”, które wyświetlać będzie obrazy co sobotę. Kino mieści się w sali „Domu Polskiego” przy ulicy Pocztowej.

Kruszwica.

Kino - Teatr „Ziemowit” wyświetla w dniu 23 i 24 bm. film p. t. „Góra rezerwicy”. W roli głównej ulubieniec publiczności Harry Chaplin. Początek seansów w sobotę o godz. 6 i 8 wiecz. oraz w niedzielę o godz. 4, 6 i 8 wiecz. Stow. „Dzieciątka Jezus” urządza w nie-

jubileusz 40-lecia pracy zawodowej. Z okazji tej miljonarzy „Bracia Solvay” ofiarowali do dyspozycji p. T. sumę 2 miliony franków belgijskich. Inż. T. cała tę sumę około 700 tys. zł przeznaczył na rzecz polskich celów naukowych, zwłaszcza na rozwój chemji technicznej w Polsce.

Narod. Uniwersytet Robotniczy. W śródmieściu 22. bm. odbyły się wykłady nast. Nar. Uniw. Rob.: prof. M. Pawłowski omawiał „Cuda techniki nowoczesnej” oraz prof. J. Krasoń opowiedział „O masonerji i masonach”. 25. bm. mają się odbyć wykłady: z literatury polskiej prof. R. Molskiego oraz z krajoznawstwa prof. M. Kadleca.

Z sadu. Miejsc. sąd grodzki rozpatrywał sprawę dwóch złoczyńców, ujętych w lecie br. Dwaj włamywacze: Stan. Ciesielski i Franc. Kwiatkowski po paru kradzieżach, podczas obławy stawiali zbrojny opór i użyli wówczas broni palnej. Mimo, że ofiar starcia nie było, sąd postanowił surowo ukarać rabusiów i skazał Ciesielskiego na 6 lat i Kwiatkowskiego na 4 lata ciężkiego więzienia, obu zaś na 10 lat pozbawienia praw obywatelskich.

Z kin. „Apollo” wyświetla komedję p. t. „Między nimi nic nie było”. „Pałac” ma komedję p. t. „Jej pierwszy całus”. „Stylowy” daje piękny film „Djablica z Trypolisu”, a w sobotę po południu przedstawienie naukowe szkolne. „Żak” pokazuje komedję p. t. „Najparadniejsza parada”.

Trzemeszno.

Groźna awantura na zabawie. W ub. sobotę na wieczorku, urządzonym w sali p. M. wynika awantura, która omal nie skończyła się krwawo. Mianowicie p. Cz. będąc w stanie podchmielonym posprzeczał się z gośćmi i w trakcie całego zajścia oberwał kilka szturchańców. W odpowiedzi na to pobiegł on po browning i w krótkim czasie zjawił się wśród gości na sali z bronią nabitą, grożąc swoim przeciwnikom. Na sali powstała panika i tylko dzięki interwencji posterunkowego p. Jamrozika nie doszło do krwawej awantury.

Na ekranie kina „Bajka” ukaże się w niedzielę, dnia 24. bm. piękny film p. t. „Na złotych wodach Jag - tse - Kiang”.

Z POMORZA.

GOLUB. Przedstawienie Teatru Objazdowego. Dnia 14. bm. publiczność Golubia, Dobrynia i okolicy miała możność ujrzeć na scenie tragedję p. Eleonory Kalkowskiej p. t. „Sprawa Jakubowskiego”. Wielka sala Domu Miejskiego była szczerze wypełniona publicznością. Sztuka ta wywarła na widzach niemałe wrażenie.

JELENCZ. Pożar stogów. Posiedzielowi p. Kallasowi spaliły się dwa stogi zboża. Stogi były ubezpieczone w Tow. Ubezpieczeń „Polonia” na 12.000 zł.

Górzno.

Akademja ku uczczeniu 11-rocznicy niepodległości. W niedzielę, dnia 10. bm. odbyła się w sali p. Berendta uroczysta akademja ku uczczeniu 11 rocznicy niepodległości Polski. Na program akademji złożyły się: pieśni chóru szkolnego pod batutą p. nauczyciela Redmera, deklamacje i wykład kierownika tut. szkoły powszechnej p. Gołańskiego p. t. „Polska a morze”. Przemówienie okolicznościowe wygłosił burmistrz p. Zaleski.

Na okręt „Pomorze”. Dzięki inicjatywie, podjętej przez kierownictwo tut. szkoły i grona obywateli zarządzoną na niedzielnej akademji zbiórkę na okręt „Pomorze”, która dała 30 zł dochodu.

Oszczędności

okowane w bankach, są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpożyczają je na cele produktywne.

Dopomożesz rozwojowi kraju jeśli nie będziesz przetrzymywał pieniędzy w domu, lecz ulokujesz je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw wzrosła już do

ca. 50 milionów zł.

Wkłady poczynsz od 1.— zł przyjmują

Bank Bydgoski	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Bydgoszcz
Bank Ludowy	Gołańcz
Bank Ludowy	Inowrocław
Bank Ludowy	Jabłonowo
Bank Ludowy	Janowiec
Bank Kredytowy	Koronowo
Bank Ludowy	Łobżenica
Bank Kredytowy	Nakło
Bank Ludowy	Szubin
Bank Ludowy	Zblewo
Bank Kredytowy	Żnin

ZMARLI:

Ś. p. Antoni Komorowski, porucznik rez., kierownik szkoły w Kunowie, pow. śremski.
 Ś. p. Anna z Kobzów Grabowska, żona po restauratorze, lat 61, w Poznaniu.
 Ś. p. Marja z Płoszyńskich Wlekińska, lat 83, w Gnieźnie.
 Ś. p. Jan Nawracała, lat 90, w Jarocinie.
 Ś. p. Antoni Komorowski, porucznik rez., w Kunowie pod Śremem.
 Ś. p. Teodor Sobczak, lat 37, w Toruniu.
 Ś. p. Marja z Jodłowskich Piłatowska, lat 41, w Warszawie.

Mrocza.

Wielki wiec P. S. Chrześcijańskiej Demokracji odbył się tu w czwartek wieczorem, w sali p. Władysława Pajzderskiego. Przed tłumnie zgromadzoną publicznością wygłosił p. redaktor Bigoński z Bydgoszczy nadzwyczajnie ciekawy referat na temat obecnej sytuacji Polski i w Polsce. Na tle głębokich rozważań doszedł referent do wniosku, że w obecnych warunkach i przy znanym składzie Sejmu jest rzeczą niemożliwą, aby zatarg między rządem a sejmem skończył się bez starcia, bo ani jedna ani druga strona nie rozporządza w parlamencie polską większością. Należałoby wobec tego oczekiwać, że czynniki odpowiedzialni i w sejmie i w rządzie dojdą do przekonania, iż jedyną drogą, umożliwiającą twórczą współpracę między rządem a parlamentem, jest kompromis.

Rząd winien uznać prawo parlamentu do kontrolowania go, a parlament wzmocnić konstytucyjnie władzę wykonawczą tak, aby wszelkie wybujałości sejmowładztwa raz na zawsze były przekreślone. Społeczeństwo chce widzieć zgodną współpracę ciała ustawodawczego z ciałem wykonawczym i odwrotnie poszanowanie parlamentu przez rząd.

Referat p. Bigońskiego wysłuchano z nadzwyczajną uwagą. Huczne oklaski świadczą, że uwagi jego są wyrazem przekonania większości społeczeństwa. Niemniejsze zaciekawienie wzbudziła odpowiedź referenta, udzielona pp. Kabałowi i Domańskiemu na temat ew. dyktatury i umowy likwidacyjnej.

Mówcę żegnano okrzykami „niech żyje!”. Niczem nie zakłócony spokój, panujący na wiecu, świadczy o wyrobieniu politycznym obywatelstwa.

Mogilno.

Osobiste. W ub. sobotę w kościele poklaskotnym został pobłogosławiony przez ks. proboszcza Brodowskiego związek małżeński między p. Zbychowską, córką dentysty z ul. Wład. Jagiełły, a p. Kamińskim dyrektorem Banku Ludowego z Mogilna. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Najwyższy czas odnowić prenumeratę najpopularniejszego pisma w tut. mieście t. j. „Dzień z Bydgoski”. Uczynić to można w agenturze p. Kusza przy ul. Jana Kausa lub u p. Olszaka przy ul. Józefa Hallera, względnie do 25. bm. na pocztę. Nowi abonenci otrzymają piękny ilustrowany kalendarz książkowy, który w tym roku ukaże się w wielkim nakładzie.

Z życia młodzieży. Plenarne zebranie Stow. Młodzieży Polskiej męskiej „Gotów” odbędzie się w czwartek dnia 28. bm. o godz. 8 wiecz. w salce parafjalnej p. Kasprowskiego.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 29. bm. włącznie apteka „Radziecka” ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 23. bm. o godz. 20 premiera współczesnej krotkowiłi Wincentego Rapackiego pt. „W czepku urodzony”.

Wyjazd p. wojewody. Dnia 21. bm. p. wojewoda pomorski Lamot wyjechał na kilka dni w sprawach osobistych w Kieleckie.

General Berbecki w Toruniu. Dnia 20. bm. bawił w naszym mieście b. dowódca Korpusu Nr. VIII. — obecnie inspektor armii p. gen. Berbecki. Również w dniu tym przybył do Torunia służbowo były szef departamentu art. płk. dypl. p. Emil Przedzimiński - Krukowicz oraz jego następca płk. p. Maciej Bold.

Wywiadówka w państwowej szkole zawodowej żeńskiej (ul. Strumykowa 4) odbędzie się dnia 24. bm. od godz. 10 do 12, na którą zaprasza się rodziców i opiekunów.

Ile osób zwidziło wystawę drobiu? Wystawa drobiu, królików, gołębi, psów i zwierząt futerkowych, która odbyła się w Toruniu, została w dniu 19. bm. zamknięta. Jak się dowiadujemy, wielki ten pokaz zwidziło około 8000 osób.

Odczyt. Dnia 24. bm. wygłosi o godz. 18 odczyt na temat „Obecna sytuacja polityczna” p. E. Idzikowski, poseł na sejm, organizator stanu średniego.

Dalsze wpływy na okręt „Pomorze”. Magistrat w Grudziądzu 3.000 zł, Kasa Parcel.-Osadnicza 1.000 zł, insp. szkolny Nowe 12,40 zł, Wydział Powiatowy Wąbrzeźno 55,10 zł, skądki drobne w Sepólnie przez kasę oszczędności 300 zł, zebrane przez „Słowo Pom.” 551,70 zł, Magistrat Dziadówo 1.000 zł.

Najechna przez samochód. Dnia 20. bm. najechną zjechała na ulicy Szerokiej przez autodorozkę nr. 17, kierowaną przez szofera Władysława Szpręglewskiego, Anna Lewandowska, zamieszkała przy ulicy Podgórznej 2e, skutkiem czego została lekko raniona. Odstawiono ją do szpitala miejskiego, skąd po nałożeniu opatrunku udała się do domu.

Kino „Corso” wyświetla sensacyjny film o brawurowym jeźdźcu p. t. „Władca stepów”, ponadto znakomita komedia w 2 aktach p. t. „Szalony wysiłek”.

Przyrzuty za kradzież płaszcza. Dnia 20. bm. przyrzuty został Józef Trzeciak, bez stałego miejsca zamieszkania, jako „Jeździący o kradzież płaszcza i 110 zł gotówki na szkodę Józefa Piątkowskiego.

Za kradzież gotówki posiedzi w koźle. Dnia 20. bm. przyrzuty został Alojzy Sakwiński, bez stałego miejsca zamieszkania, jako podejrzany o kradzież gotówki na szkodę Marii Knopowej, zam. w Toruniu przy ul. Mała Garbary 22. Nawet akumulatory kradną. Dnia 20. bm. zgłosił Michał Marciniak, zam. przy ul. Siemkiewicza 18, kradzież jednego akumulatora z samochodu.

Nieszczęśliwy wypadek w fabryce makaronu. Dnia 20. bm. uległa nieszczęśliwemu wypadkowi robotnica Józefa Holarz, zatrudniona w Toruńskiej Fabryce Makaronu, której tryby maszyny zgnioty palec i złamały rękę. Przewieziono ją do szpitala Diakonisk na Mokrem, gdzie lekarz dokonał natychmiastowej amputacji ręki.

Zebrań związku gier sportowych. Dnia 8 grudnia br. o godz. 16 odbędzie się w lokalu okręgowego ośrodka wych. fizycznego w Toruniu, (budynek komendy placu — Rynek Staromiejski), zebrane o. n. zacyjne, celem założenia Pomorskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych. Komitet organizacyjny zaprasza zatem na pierwsze zebranie organizacyjne delegatów wszystkich klubów i towarzystw sportowych, jak również tych klubów i towarzystw, które mają zamiar wprowadzić u siebie gry sportowe. Delegaci klubów powinni przynieść pisemne upoważnienia do głosowania w imieniu swego klubu lub towarzystwa.

Kobięcy kurs przeciwgazowy. Koło przysposobienia kobiet do obrony kraju w Toruniu urządza przy współudziale L. O. P. P. bezpłatny kurs przeciwgazowy dla kobiet w dniach od 21 listopada do 11 grudnia br. Program tych kursów obejmować będzie: 1. Zapoznanie się z bronią chemiczną. 2. Obrona przeciwgazowa. 3. Ratownictwo. Wykłady prowadzić będą instruktorzy fachowcy.

Zawody w piłkę nożną. Dnia 24. bm. odbędzie się na miejskim boisku sportowym przy Szosie Chełmińskiej zawody w piłkę nożną pomiędzy drużynami „Goplania” — „Gryf”. Rozgrywki rozpoczyna się o godz. 14.

Bieg na przełaj. Dnia 24. bm. Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Toruniu urządza bieg na przełaj dla pań, na przestrzeni 1200 metrów. Bieg rozpocznie się o godz. 13 na plantach, start i meta przy Banku Polskim.

Kurs dla urzędników miejskich. Dnia 20. bm. odbyło się w Magistracie pod przewodnictwem prezydenta p. Bolla zebranie prelegentów, mające być utworzonego dnia 22. bm. kursu dokształcającego dla urzędników magistratu. Na kurs ten, zainicjowany przez p. wojewodę,

zgłosiło się około 200 osób. Wykładać na nim będą pp.: syndyk Tomaszewski — podstawowe pojęcie nauki prawa; asesor Kirstein — Konstytucję Państwa Polskiego i prawa wyborcze; referendarz Górski — ogólny podział administracyjny Rzeczypospolitej; radca Wysogład — organizację i zakres działania władz administracji ogólnej oraz stylizację i ortografię urzędową; prof. Gluchowski — historię ustroju Polski; dr. Banaś — biurowość i manipulację; inspektor Seib — postępowanie administracyjne, oraz przepisy kasowo-rachunkowe; radca Dąbrowski — postępowanie przymusowe w administracji; radca Wiśniewski — orzecznictwo karno-administracyjne; sędzia Dawid — sędownictwo sporno-administracyjne; referendarz Romanowski — ordynację wiejską, powiatową,

provincialną i egzekucję podatków oraz danin publicznych; radca Pałac — ordynację miejską; referendarz Siwik — skarbowość komunalną; naczelnik Kruszelnicki — opiekę społeczną i prawa ubogich; naczelnik dr. Krysiński — administrację zdrowia, obyczajową oraz higieny publicznej; inż. Celichowski — prawo przemysłowe (część ogólna); radca Barciszewski — prawo rzemieślnicze i korporacyj przemysłowych; asesor Kamiński — prawo o zakładach przemysłowych; asesor Jankowiak — służbę stanu cywilnego, ruch ludności, oraz obywatelstwo polskie; referendarz Bała — o policji; oraz referendarz Łuczak — prawo pracowników miejskich. Wykłady powyższe odbywać się będą trzy razy tygodn. po dwie godziny w czasie od godz. 18—20 po poł. Ilość zgłoszonych kandydatów-słuchaczy, świadczy najwymowniej, jak bardzo potrzebna jest wśród pracowników komunalnych potrzeba fachowego dokształcania się.

Z Grudziądza.

Z TEATRU POLSKIEGO.

Sobota po południu. Przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Damy i huzary”. W sobotę o godz. 4 po poł. specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej, po cenach najniższych. Na afiszu jedna z najcenniejszych pereł polskiego komedjopisarstwa, pełna humoru i pogody komedia A. L. hr. Fredry „Damy i huzary”.

Sobota wiecz. „O czym się nie mówi”. W sobotę wieczorem po raz czwarty sztuka Brioux „O czym się nie mówi”, która wywołała tak liczne komentarze, będące najlepszą miarą zainteresowania. Ogromnie ciekawy problem wiekowej bolączki ludzkości poruszony przez autora w sposób iście mistrzowski, odsłania smiało tajemnicę najstraszliwszego problemu, jakim jest zdrowie fizyczne w życiu dwójga płci. Reżysero przygotował sztukę p. A. Piekarski. Grają czołowe siły dramatu. Początek o godz. 8 w.

Repertuar niedzielny. W niedzielę po poł. o godz. 4 po cenach niższych rekordowa operetka w 3 aktach J. Gilberta „Cośliwa Zuzanna”. Wieczorem o godz. 8 ostatni sukces teatru „Ptasznik z Tyrolu”, operetka w 3 akt. Zellera. Bilety na obydwa przedstawienia sprzedaje już kasa dzienna teatru.

Kółko amatorskie przy Tcw. Czeladzi Katolickiej w Grudziądzu, urządza ostatnią jesienną zabawę w hotelu „Pod Złotym Lwem” w niedzielę, dnia 24. bm. Początek o godz. 7 wiecz. Kurs linii autobusowej Grudziądź—Wąbrzeźno. P. Wacław Dolega-Kosiński z Grudziądza uruchomił swój autobus na linii Grudziądź—Wąbrzeźno przez Okonin i Radzyn Pom. gdzie się wedle potrzeby zatrzymuje.

Sprawozdanie z „Tygodnia Zw. Obr. Kres. Zachodnich”. Podczas trwania „Tygodnia Związku Obrony Kresów Zachodnich” urządziło Koło Z. O. K. Z. Grudziądź szereg imprez. I tak: wygłosił dn. 8. bm. w kinie „Apollo” p. prof. Bałachowski odczyt „O celach i zadaniach

Z. O. K. Z.”, zaś p. prokurator Trzciniński na ten sam temat dnia 8. bm. w kinie „Orzeł”. W dniu 9. bm. przemawiał w teatrze p. sędzia Kurowski również o zadaniach Z. O. K. Z. Organizacją techniczną imprez zajęli się asesor Magistratu p. Michałowski i p. Kiełbratowski. W niedzielę urządzono w Wielkopolsce matinee z udziałem artystów Teatru Miejskiego i to dzięki poparciu pp. Domostowskiego i Zięciakiewicza. Podobały się śpiew p. Orwicz, hr. Czarneckiej i p. Suwalskiego, potem recytację p. Zięciakiewicza, Piekarskiego i Szczygielskiego. Dochód z „Tygodnia” wynosił 1200 złotych, na co złożył się między innymi datek po 50 zł właśc. kin p. Gorczyca i p. Kaubego oraz dochód w wysokości 40 proc. od zysku z przedstawienia teatralnego z dnia 9. bm., udzielony nam przez p. dyr. Czarneckiego, za co ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowanie. Również z podziękowaniem podnieść należy, że dowódca 65 p. p. płk. Kieszkowski na przedstawienie w teatrze udzielił nam orkiestry bezpłatnie.

Podziękowanie. Na budowę salki parafjalnej na Chełmińskim Przemieściu ofiarowali pp.: Łaszewski Władysław ze spraw rozjemczych 20 zł, Kubera Robert 2 zł, Baranowski Jan 10 zł, Rochon Józef 5 zł, Raczkowski Damazy 8 zł, Łaszewski Władysław 10 zł, Mianowicz Aleksander 16,80 zł, Kamińska Marja 2,10, Wellkowska Anna 10 zł, Osmański Władysław 3 zł, Terbertowa Anna 5 zł, Rakowski Jan 20 zł, Smukałowa Regina 20 zł, Czaplicki Jan 10 zł, Magrowski Jan 3 zł, Krause Piotr 5 zł, Łukaszczyńska Katarzyna 1 zł, Langowska Anna 2 zł, Pańczyk Józef 100 zł, Pańczyk Marcin 1 zł, Goździkowski Julian 14 zł, zebrano na srebrnym weselu p. Hinców 40,32 zł, Treider Joanna 20 zł, Kühn Paulina 10 zł i zebrano na imieninach p. Bielickiej 62 zł. Szanownym Ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać” ks. Klunder.

Losowanie premji

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno- Osadniczej w Grudziądzu z okazji przekroczenia

połtora miliona złotych wkładów, odbędzie się w dniu 23 listopada 1929 r.

Poza premją 200 zł. dla tego, którego wkład przekroczył sumę **połtora miliona złotych,** rozlosowanych zostanie **10 premji po 50 zł.** między tych wkładów, którzy do dnia 23-go bm ulokują swe wkłady w Kasie.

Saldo wkładów na 13. 11. 1929 r. wynosi 1.582.282.23 zł.

Jeśli chcesz ulokować swe oszczędności pewnie i na wysoki procent—10%

jeśli chcesz wygrać premje

lokuj swe oszczędności

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno- Osadniczej w Grudziądzu
Plac 23 Stycznia nr. 21. Telefon nr. 390.

P. K. O. Poznań nr. 206780.

(26197)

P. K. O. Warszawa nr. 170.215

Biurowo czynne od godz. 8-mej rano do 6-tej wieczorem.

Chełmża.

Odnaczenie robotnika. W uroczystym dniu 11-lecia odzyskania niepodległości odbyła się w Toruniu uroczystość wręczenia odznak za owocną i wytrwałą pracę robotnikom pomorskim. Inicjatywa odnaczenia wyszła od ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego. M. in. otrzymał odznak honorową wykuta z białego metalu oraz dyplom podpisany własnoręcznie przez ministra Przemysłu i Handlu p. Bajerski Józef z Chełmży.

Tczew.

Próbny alarm straży pożarnej odbył się w pobliskich Rajkowach. Członkowie straży sprawiali się bardzo dziarsko. Na szczególną po-

chwale zasłużyli sobie p. M. Grabowski i p. Wachowski.

Do odebrania. Znalezione zegarek damski odebrać można za udowodnieniem w Miejskim Urzędzie Bezp. i Porz. Publicznego — Magistrat pokój nr. 9—10 w godzinach służbowych.

Nieszczęśliwy wypadek. Przy ulicy Podgórznej przewrócił się wóz ogrodnika nic. Baumgrta, wskutek wypadku trzy osoby odniosły lekkie uszkodzenia ciała. Przesrane konie zatrzymano na jednej z bocznych ulic.

Włamanie. W tych dniach włamani się do domu modlitwy w Subkowach pow. tczewskiego nieznanymi osobnikami, którzy skradli kosztowny dywan, nakrycie na ołtarz i t. p. Śledztwo w toku.

Bobuś mały jest szczęśliwy
Śmieje, bawi się od rana,
Bo mu dziś przynieśli z miasta
puder, mydło Bebe Szofmana.

Chełmno.

Osobiste. Wachmistrz Policji Państwowej p. Cieśliński przeniesiony został z Brzozowa do Lisewa pow. chełmińskiego.

Zebrań komitetu P. W. i W. F. W niedzielę dnia 24. bm. o godz. 11 odbędzie się w sali „Strzelnicy” zebrań wszystkich prezesów i komendantów P. W. i W. F.

Zebrań Podoficerów Rezerwy. W niedzielę dnia 1 grudnia o godz. 2 po poł. odbędzie się w lokalu Strzelnicy walne zebrań (wybór kompletnego zarządu) chełmińskiego Koła Podofic. Rezerwy.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 1 do 15 listopada w urzędzie stanu cywilnego zgłoszono urodzeń dzieci 22, w tym 10 płci męskiej i 12 żeńskiej z czego 1 płci męskiej i 2 płci żeńskiej nieślubne. W tym samym czasie zmarło 14 osób, w tym osób pełnoletnich 10. Ślubów zgłoszono 3.

Kino „Apollo” wyświetla dramat religijny pt. „Deszcz róż”.

„Stylowy” wyświetla piękny film osnuty na tle syennej powieści Lwa Tołstoja p. t. „Żywy trup”.

Nadspodziewane wyniki przeprowadzonej rewizji. Z polecenia tut. sądu policja miejska, z komendantem Pow. Pol. Państw. w Chełmnie na czele dokonała rewizji u podejrzanych kłusowników w Gizinie pow. Chełmno. Rewizja powyższa dała nadspodziewane wyniki: u kłusowników znaleziono różnego rodzaju broń wojkową i naboje.

Z targu. Na środowym targu ceny nabiału jak i innych towarów były nast.: funt maśła 3 zł, mendeł aj 3,90—4,00 zł, litr śmietany 2,30, litr mleka 32 gr, jabłka kuchenne funt 40 gr, jabłka jadalne 0,60—1,00 zł, ziemniaki ctr. 4 zł, kg. kapusty 15 gr, marchew kg. 10 gr, gęsi funt 1,40 zł, kaczki funt 1,45 zł, kury funt 1,30 zł.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 24 LISTOPADA.

Warszawa. 10,15: Nabożeństwo z Katedr. Wileńskiej. 12,10: Poranek muzyczny. 14,00: Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14,20: Fr. Chopin: a) Polonez A-dur, b) Mazurek D-dur — odegra orkiestra P. R. 15,00: „Co slychać, o czym wiedzieć trzeba?”. 15,20: Koncert, w programie Chopin, Moniuszko. 16,20: Muzyka gramofonowa. 17,15: „Ostatni czyn Mickiewicza”, wygl. prof. H. Mościcki, 17,45: Koncert Reprez. Ork. Policji Państw. 20,00: Słuchowisko z Krakowa. 20,30: Koncert popularny. 21,10: Kwadrans literacki. 23,00: Muzyka taneczna z „Oazy”.

19,00: Lipsk. „Requiem” Verdiego
20,00: Królewiec. „Requiem” na cześć poetów poległych na wojnie.

20,30—22,00: Poznań. Akademia austriacka.
20,30: Genewa. „Madame Butterfly” Pucciniego.
21,02: Rzym. „Falstaff”, opera Verdiego.

PONIEDZIAŁEK, 25 LISTOPADA.

Warszawa. 12,05: Gramofony. 16,15: Program dla dzieci. 16,45: Muzyka gramofonowa. 17,45: Koncert kameralny z Wiednia. 19,10: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 19,25: Muzyka gramofonowa. 20,15: Feljeton muzyczny. 20,30: Koncert międzynarodowy z Budapesztu. 23,00: Muzyka taneczna.
20,00: Stockholm, Transm. koncertu z teatru.
20,30: Budapeszt, Koncert międzynarodowy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

WP. P. Kuźniewicz — Opalenie. Ocenę wydanych pism możemy napisać dopiero po ich otrzymaniu.

WP. J. Wojciechowski — Warlubie. Jeżeli poszkodowany może udowodnić, że winę ponosi kolej, to można wytoczyć skargę cywilną o odszkodowanie.

WP. F. Krzykanowski. Wspomnianą encyklopedję można zamówić w księgarni B-ci Bażańskich w Bydgoszczy.

Tczew.

Z dniem 30-go listopada b. r.
likwidujemy
agenturę „Dziennika Bydgoskiego”

u p. Kromki, ul. Dworcowa 6.

Agenturę obejmują

z dnia 1-go grudnia b. r.

p. Józef Wolny

skład papieru i materiałów piśmiennych

przy ul. Kościuski 1.

Przedpłata wynosi miesięcznie w agenturze 3,15 zł. z odnośnikiem w dom 3,51 zł, pojedynczy egz. 20 gr.

Wystawa robót kobiecych Sokola Żeńskiego

w restauracji „Pod Lwem“ ulica Jagiellońska 71

przedłużona do dnia 1-go grudnia 1929 roku

Otwarta codziennie od godziny 9-tej rana do 8-mej wieczorem.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 23 listopada 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Klemensa pap., Felicyta m.
Jutro: Chryzognoma m.
Wschód słońca: godz. 7,37.
Zachód słońca: godz. 15,55.

DYŻUR APTEK:

Od 18 do 24 bm. włącznie trzymają:
1) Apteka przy Placu Piastowskim,
2) Apteka „Pod Złotym Orłem“.

— Muzeum miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedziele od godz. 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa jesienna artystów z Pomorza i Nadnotecia.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro wieczorem wspaniała operetka Lehara „Ziemia uśmiechu“. Ostatnie przedstawienie tego arcydzieła muzycznego odbyło się przy wyprzedanej sali, wywołując po każdym niemal numerze śpiewnym huragany oklasków.

Popołudniówka.

W niedzielę o godz. 4-ej po południu po cenach znizonych arcywesoła krotoczwila w 3 aktach W. Rapackiego „W czepku urodzony“.

Najbliższą premierą będzie ostatnia nowość repertuaru polskiego dramatyczna pieśń J. Wiśniowskiego p. t. „Wiatr od pół“.

ZMARSZCZKI

wcale nie są nieuniknionym śladem lat, gdyż kobiety pielęgnujące twarz według naukowych metod lekarskich stosowanych w Instytucie de Beauté Zakowskiej, przy ul. Cieszkowskiego 20, zachowują do starości świeżą młodzieńczą cerę i nie tracą wdzięku i powabu. (17276)

Weszła 1 listopada w życie konwencja rzymska, ratyfikowana i przez Polskę. Postanawia ona między innymi, że emerytom państw zaborczych należą się te same poby, jakie pobierają emeryci danego państwa.

To też nasi zaborczy emeryci uradowani, że międzynarodowy akt prawny kładzie kres ich długoletniej krzywdzie, wystąpi do ministerstwa skarbu z prośbą o jak najszybsze zrealizowanie tej ustawy. Bo konwencja ta, skoro Polska ją podpisała, jest dla nas ustawowo obowiązująca.

Delegację Związku zaborczych emerytów przyjął naczelnik odpowiedniego departamentu Linker, i oświadczył jej bez ogródek, bez usprawiedliwienia, że o jakiegokolwiek podwyżce poboarów niema mowy. Konwencja konwencja, ale państwo jest gołe.

Pytamy teraz: pogo podpisuje się konwencje, pogo ogłasza się odośne dokumenta i nadaje im moc obowiązującą, jeśli to wszystko ma wartość Wilhelmowskiego świstka papieru?

O co chodzi? O 4 miliony rocznie, które do tego celu są potrzebne. Za Grabskiego 1924 r. miało to kosztować jeszcze 22 miliony zł. To też Grabski w Sejmie powiedział wtedy: zaczekajmy parę lat, gdy tych ludzi ubędzie, to łatwiej będzie można zrównać ich z naszymi emerytami.

No i przez te 5 lat musiało ich ubyc 80%, skoro teraz wystarczyłyby 4 miliony. Ta zawrotna śmiertelność niech nikogo nie dziwi. Przecież to ludzie starzy, głodem wyniszczeni, krzywdą swoją znękani. Przypominamy cały szereg samobójstw, do jakich popchnęła tych ludzi nędza. M. in. odebrał sobie życie emerytowany prezes sądu we Lwowie, w liście pośmiertnym ciężkie rzucając oskarżenie pod adresem własnego narodu.

Wiemy, że emeryci nie reprezentują żadnej siły fizycznej, i dlatego ich się bagatelizuje. Nie mogą zagrozić strajkiem, bo któż się lęka demonstracji starców i wdów?

Ale postulaty emerytów mają za sobą całą moc dorozanego prawa. I dlatego muszą być dochodzone na drodze prawnej.

Właściwą do tego instancją jest Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Tylko że są pod tym względem — skrupuły. Skrupuły te naszym emerytom wystawiają jak najchłubniejsze świadectwo poczucia obywatelskiego. Oto tym ludziom proces z własnym państwem wydaje się okrutną tragedją.

Czy z biernym poddaniem się mają przyjąć tę powolną śmierć, czekać jeszcze parę lat, aż skandal ten da się usunąć za pomocą stu tysięcy złotych rocznie?

— Srebrne wesela obchodzić będą w poniedziałek, 25-go bm. przykładni małżonkowie Jan i Marjanna z Malczewskich Felisz-kowscy, właściciele realności przy ul. For-dońskiej 6 i 7. Pan Feliszkowski, rodak z Borku, przebywał kilkanaście lat na obczyźnie — w Chicago i w Berlinie. Powróciwszy w roku 1921 do kraju, wykupił tutaj z rąk niemieckich restaurację i piekarnię. W lokalu p. Feliszkowskiego odbywają się stale zebrania koła Chadejcy W. Bartodziejce.

— Srebrne gody. W dniu 22 bm. obchodzili małżonkowie Rudolf i Leokadja z Grzeszkowskich — Frostowie w Bydgoszczy ul. Długa 19 uroczystość srebrnego wesela w gronie rodzinnem. Na intencję Jubilatów odprawiono uroczystą mszą świętą w kościele Farnym, w czasie której wraz z rodzinną gremjalnie przystąpili do Stola Pańskiego. Jubilaci mieszkali do niedawna w Lubawie na Pomorzu. Piastował on tam godność radnego miasta i członka sejmiku powiatowego. Jubilatom życzymy z tej okazji „Ad multos annos“!

— Wypłata zasiłku dla rencistów. Zarząd Ubezpieczalni Krajowej uchwalił wypłacenie rencistom, otrzymującym rentę z ubezpieczenia inwalidowego (renty I. Ch. St. W. i S.) jednorazowej zapomogi w wysokości bieżącej renty za grudzień br. tytułem zaliczki na projektowaną podwyżkę rent. Prawo do pobrania tego zasiłku mają ci renciści, którzy mają prawo do renty bieżącej za grudzień 1929 r. Nie mają prawa do zasiłku ci wszyscy, u których placenie renty bieżącej według zlecenia rozpoczyna się dopiero od 1 stycznia 1930 r. lub później, a których renta grudniowa jest wliczona do jednorazowej t. zw. „Spitzrenty“. Również nie mają prawa do zasiłku ci renciści, którzy otrzymują rentę górniczą (G) i reemigrantów (Rm) na rachunek skarbu Państwa za pośrednictwem Ubezpieczalni Krajowej. Wreszcie nie otrzymują zapomogi renciści z ubezpieczenia wypadkowego (Wy). Wymieniony zasiłek wypłacać będą urzędy pocztowe w dniu 2 grudnia 1929 równocześnie z rentą bieżącą za grudzień rb. i to za osobnym kwitem. W tym celu winni przedłożyć wszyscy rentobiorcy mający prawo do bieżącej renty z ubezpieczenia inwalidowego (z Ubezpieczalni Krajowej) w dniu 2 grudnia br. urzędnikowi pocztowemu dwa kwity i to jeden na rentę bieżącą za grudzień r. b. a drugi w tej samej wysokości na jednorazowy zasiłek. Na kwitach rentowych na wypłacony zasiłek w miejsce za miesiąc należy zamieszczyć słowo „zasiłek“.

Bezpłatny dodatek „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“.



bedzie dla każdego Czytelnika w tych smutnych czasach balsamem życia i wesołości.

Program

obchodu ku czci Jana Dekerta

- 1) Msza Św. o godz. 11,30 w kościele ŚŚ. Klarysek.
- 2) Akademyja o godz. 12,15 w sali „Stara Bydgoszcz“ Rynek Rybl.
- 3) Wieczór towarzyski o godz. 20-tej. w salach Rzeźni Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej 35.

Na program akademii składają się: Słowo wstępne. — Odczyt. — Fortepian. — Deklamacja. — Skrzypce. — Śpiew. — Uchwalenie rezolucji i wysłanie adresu hõldowniczego do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

— Wielka Wenta, urządzana co roku przez grono Pań Ziemiarek na rzecz Internatu Kresowego, odbędzie się w niedzielę dn. 1 grudnia br. w sali restauracji „Pod Lwem“ ul. Jagiellońska (dawn. „Ognisko“). Komitet zgromadził już sporo cennych fan-tów w postaci: żywych baranów, gęsi, kaczek, indyków, kur etc. Początek o godz. 3-ciej po poł. Wstęp wolny.

— Bezdonne. W nocy z 21 na 22 bm., policja w poszukiwaniu złodziei, znalazła w jednej ze stodół przy ulicy Bartosza Głowackiego 4, przytulone do siebie i drżące z zimna cztery niewiasty. Były to nieszczęśliwe bezdonne, które szukały tutaj schronienia przed zimnem, oraz miejsca do snu. Są to: 18-letnia Helena O., 26-letnia Rozalja J., 26-letnia Jadwiga N. i 20-letnia Jadwiga Z. Wszystkie te dziewczyny zwolnione zostały z pracy, a nie mogąc otrzymać nowej, zostały bez środków do życia i dachu nad głową.

W niedzielę 24-go bm. o godz. 8 wieczorem

32170

w salach Kasyna Cywilnego przy ulicy Gdańskiej

Zabawa jesienna

Cechu Fryzjerów i Perukarzy

W tramwaju.

— Czemu to pani głowę spuściła i tak myśli, pani Lepkoska?

— A bo mi bidnego narodu żal. Święta idą i niewiem, za co te mizeraki będą sobie co kupać. Już się bojam, że mi się moc towaru na zepsucie zostanie.

— Mów pani odrazu, że sie pani markoci o swoją kieszeń, a nie o kundów, których pani przecie ze skóry łupi.

— Panie Antkowiaki!..

— Żadne panie Antkowiaki, ino tak jest, jak mówie. Od lata jaja pani lageruje, aby je na święta za srogie pieniądze sprzedać. Od gospodarzy potrafi pani mendel za dwa złote wycygnąć, a ciekawym, po czymu bydzie pani na Bożenarodzynie żądać.

— Moja rzecz i moje sumienie, aby kundom krzywdy nie zrobić i samy nie stracić

— Nowe metody księgowości (przebitkowe, kartkowe) znajdują coraz szersze zastosowanie w praktyce wszelkich przedsiębiorstw, ze względu na oszczędność pracy i czasu oraz ze względu na możliwość zastosoowania najdalej idącego podziału pracy. Celem umożliwienia zainteresowanym osobom poznania tych nowych metod, urządzone będą w najbliższym czasie w tuł. Liceum Handlowem odpowiednie kursy wieczorne i to najpierw dla osób znających księgowość podwójną, następnie dla początkujących. Bliższych wyjaśnień w sprawie tych kursów udziela dyrekcja Liceum Handlowego przy ul. Królowej Jadwigi 17.

— Coraz bardziej rozwijający się w Ameryce przemysł filmów dźwiękowych Talkies spowodował konieczność urzãdzenia studjów ruchomych, które pozwoliłyby dokonywać zdjęć i nagrania do filmów również poza stałym atelier.

Światowej sławy wytwórnia filmów Paramount-Famous Players-Lasky Company, nabyła ostatnio wspaniale wyekwipowane ruchome studio do filmów dźwiękowych, zmontowane na podwoziu znanej amerykańskiej marki „Brockway“. Wyróżnienie przez wytwórnię Paramount podwozi ciężarowych Brockway uważane jest w sferach samochodowego przemysłu amerykańskiego za wielki sukces. Samochód, mający spełniać rolę atelier ruchomego, winien się wyróżniać jedną ale zato nie byle jaką zaletą: niezawodnością. Każdy dzień zdjęć filmu dźwiękowego kosztuje według miarodajnych obliczeń \$250.000 do \$300.000, godzina opóźnienia, spowodowana uszkodzeniem samochodu, przyniesie może straty \$25.000 do \$30.000. Cóż więc dziwnego, że wytwórnia filmowa nabywa samochód, co do którego ma pewność, że służyć on będzie niezawodnie. Za taki samochód uważa wytwórnia filmowa Paramount „Brockway'a“. 32061

Na to kładliśmy największą wagę. Jeśli śmiech oznacza zdrowie, jak to twierdzą lekarze, to po przeczytaniu tego kalendarza każdy powinien żyć sto lat.

Poważnych rzeczy jest tam mało, bo te wszędzie znaleźć można. Zato humor i wesołość, te tak rzadkie artykuły w życiu człowieczem, znajdują się w tym kalendarzu w takiej ilości, że nie Polskę, ale Europę możnaby niemi obdzielić. Kto przeczyta historję o głodnym pociu i zakochanym piekarzu, albo o tem, jak to z małej chmury powstał wielki deszcz, ten nie prędko uspokoi swoje rozbalansowane śmiechem nerwy, nie prędko zapomni o tych ludziach, których wesołe perypetje i hypochondryka z czarnej melancholji wyleczyć by mogły.

Nasz artysta Polo, który do każdej humoreski dorobił szereg rysunków, przepraszając Czytelników, już dzisiaj, że te ilustracje jego są jakieś sypkie i roztrzęsione, ale tak się musiał śmiać z tych kawałów, że nie mógł ołówka utrzymać w ręku...

Abonenci nasi kalendarz ten, jak zwykle, otrzymają jako bezpłatną premję.

przytem. Nato jestem obywatelka, aby żyć i dorabiać się, a nie bankretować. Mało plajtów jest codziń w gazetach? Mam i ja jeszcze Rzeczypospolity wstydu narobić?

— Pani i tak kiedyś plajtnie bez samą chytróść.

— Niedoczekanie panowe! Jestem mocno ufundowana.

— Moja pani, co z tego, kiedy podatki i najmocniejszego zjedzą.

— Ale nie mnie. Urząd podatkowy ma swoje sposoby, a ja mam moje. Przynieśli mi jakiś drukowany papir, abym fasje wystawiła. Nimoge (mówie) bo mi sie okulary zapodziały. Takem ich temi okularami bez pół roku zwodzila. Nareszcie wołają mnie do protokółu, abym tylko moje interesa zapodała, a oni fasje wypełnią. Ide i pokazuje na migi, zem sobie język sparzyła i gadać nimoge. Myślałam, że ich cholera rozniesie, ale kazali mi przyjść, gdy byde zdrowa. Przychodze więc po kwartale, że mi już to niby język ozdrowiał, ale mam zato taką chrype, że ino buczalam jak ta trąba autobusowa, gdy sie do ni wody naleje. Nareszcie wyznaczyli mi sztrafe, Ciska napisała rekurs, ale bez stympla. Dostałam drugą sztrafe za stympel. A my od ty drugi sztrafy znowu rekurs bez stympla. I tak, mówie państwu, już cztery lata kielbasi sie ta historja, a ja jeszcze ani zlamanego bema podatku nie zapłaciła.

— Oj, obywatelka z pani Lepkoski, obywatelka!

— Bronie sie przed fćkusem i nic wicy.

— Żeby sie to pani przed chłopami umiała tak bronić!

— Panie Antkowiaki, bo jak rozpuszczę język na pana...

— Rynek! Na Gdańską przesiadać!

Kto zapracowanego grosza nie oszczędza, wkrótce go spotkać może dokuczliwa nędza.

Uroczysta akademja ku pamięci Jana Dekerta

nie odbędzie się z powodu przedłużenia Wystawy Robót Kobięcych Sokoła Żeńskiego w sali „POD LWEM” a w sali „Stara Bydgoszcz” Rynek Rybi.

Oszust występujący jako wydawca pisma.

Wciągał do nieistniejącego wydawnictwa współników, których poszkodził na poważne sumy.

Jakiś osobnik, niewiadomo skąd przybyły, podający się za Czesława N. i zamieszkały do niedawna przy ulicy Dolina 4, wpadł na nielada pomysł zdobycia sobie w łatwy sposób pokaźnej gotówki, sposób nowy i nie wyeksplloatowany jeszcze przez różnego rodzaju „kombinatorów”, a mianowicie jako wydawca pisma. Porzyszał do firm branży obuwniczej

oraz innych osób drukowane prospekty i za wiadomienia, że w Bydgoszczy zacznie wychodzić nowa gazeta, poświęcona branży cholewarsko-obuwniczej. „Wydawnictwo Żurnali i Szablonów Obuwniczo-Cholewarskich”. Gdy już uderzył w pierwszy dzwon i zrobił pewien rozgłos, zaczął szukać za pośrednictwem ogłoszeń w gazetach, jako też między swymi znajomymi współników do wydawnictwa.

No i., znaleźli się współnicy — i to nie jeden, nie dwóch, ale cały ich szereg.

Umiał tak przekonywać i w tak świetnych kolorach przedstawiać korzyści, jakie da udziałowcom wydawnictwo, że ludziska dali się wziąć na ten lep; a zwłaszcza firmy obuwnicze obiecywały sobie z pisma wiele korzyści, nie tylko materialnych, ale i zawodowych.

Posypały się więc pieniążki na ręce pana „dyrektora” wydawnictwa, który też z pełnymi kieszeniami pojechał do Warszawy, celem zakupu materiałów i przyborów do nowej redakcji pisma.

Ale jak też pojechał, tak już więcej nie wrócił, pozostawiając w Bydgoszczy z niecierpliwością oczekujących na niego współników.

Gdy pan „dyrektor” przez dłuższy czas nie dał znaku życia o sobie, współnicy, podejrzewając coś nieczystego w całej sprawie, zwrócili się do władz, które obecnie czynią za oszustem poszukiwania. Znikł on jednak narazie, jak kamień w wodzie.

Oszust poszkodził kilkanaście osób, które mu wpłaciły poważne sumy do „spółki”, pozostawiając tylko jako pamiątkę po sobie firmowe blankiety i prospekty.

Popierajcie „Polski Czerwony Krzyż”!

Instytucja najgorętszego poparcia godna, to chyba „Czerwony Krzyż”. Każdy prawie z nas miał okazję spotkać się z jego dobroczynną działalnością, zwłaszcza w czasie wojny, czy to w polu, czy w szpitalu, czy wreszcie na obszarach objętych wojną. Wszędzie gdzie pojawiły się okropności wojny, gdzie śmierć obficie żniwo zbierała, pojawiał się „Czerwony Krzyż” niosąc pomoc, ulgę i pociechę. Na dobrodziejstwa „Czerwonego Krzyża” liczyć mógł każdy, swój, nieprzyjaciel wojskowy, czy też cywil. Bo miłosierdzie nie zna granic, ani munduru, ani przekonań. Nietylko opieka nad rannymi, oraz wymiana jeńców leży w zakresie prac „Czerwonego Krzyża”.

Lecz działalność „Czerwonego Krzyża” nie kończy się z dniem zawieszenia broni. Czas pokoju to również wyjątkowa praca dla dobra bliźnich. Wojna pozostawia głębokie ślady w społeczeństwie. Tysiące kalek niedostatecznie zaopatrzonych, którym trzeba dać konieczną protezę i nowe rzemiosło w rękę. Tysiące dzieci, których rodzice padli ofiarą wojny, dzieci pozostawionych wyłącznie opiece Bożej i litości ludzkiej, które trzeba wychować i przygotować do życia. Oto praca „Czerwonego Krzyża” potężona ze skutkami wojny.

Skąd czerpie Czerwony Krzyż swoje dochody? Tylko z ofiarności ludzi dobrej woli. To też powyższe uwagi dlatego dzisiaj zamieszczamy, że jutro nadarza się okazja,

do okazania swej sympatii i pomocy w realizowaniu tych wzniosłych zadań. Jutro w niedzielę odbędzie się **zabawa ludowa**, urządzona przez Koło Podinstruktorów Polskiego Czerwonego Krzyża, o czym już zresztą mówią afisze. Czysty zysk osiągnięty z zabawy przeznaczony jest wyłącznie na wykwipowanie drużyn ratowniczych i należyte ich szkolenie personelu.

W niedzielę zaś 1 grudnia odbędzie się kwesta uliczna, której wynik również tym celom służyć będzie.

Niech apel „Polskiego Czerwonego Krzyża” do społeczeństwa i jego ofiarności nie przemienie bez echa, niech zwłaszcza ci, którzy odczuli już niedolę i przeżywali uczucie wdzięczności wspomną to uczucie i okażą wdzięczność, niech ci, którzy rozumieją doniosłość akcji „Polskiego Czerwonego Krzyża” poprą jego cele. Wszystkich, którzy mają możliwość pracy w drużynach ratowniczych wzywamy, aby do tej pracy stanęli. Poświęćmy tej idei dwie godziny w tygodniu, a przyczynimy się do zbudowania dzieła nas godnego. Chcemy, bych do pracy prosimy zgłaszać się pocztówką do tutejszego biura Oddziału P. C. K., ul. Krasieńskiego 14.

Święto mieszczaństwa polskiego w Bydgoszczy.

Ku uczczeniu pamięci śp. Jana Dekerta.

Dnia 24 bm. przypada 140-lecie wielkiego zjazdu mieszczaństwa polskiego, zwołanego przez niezapomnianego prezydenta m. Warszawy, pierwszego bojownika o prawa miast, **Jana Dekerta**.

Bydgoski Komitet organizacyjny ułożył nast. program uroczystości na dzień 24 listopada rb.:

O godz. 11,30 uroczysta msza św. w kościele Klarysek.

O godz. 12,15 uroczysta akademja w sali „Stara Bydgoszcz”, Rynek Rybi.

Od godz. 20-tej w pięknie odrestaurowanych salach Rzeźni Miejskiej przy ul. Jagiellońskiej wieczorek towarzyski.

Związki i cechy uprasza się gorąco o wzięcie udziału w tej uroczystości. Zbiórka deleg. z sztandarami o godz. 11,25 przed kościołem Klarysek.

Maszyny sprzedał, a z uzyskanymi pieniędzmi ulotnił się.

Niejaki Władysław Szwarc, zamieszkały ostatnio w Bydgoszczy, będąc agentem-wojazerem firmy maszyn mleczarskich „Diabolo-Seperto” w Poznaniu, otrzymał od tejże firmy kilkanaście maszyn mleczarskich do rozsprzedania, każda maszyna w cenie 575 zł. Szwarc, sprowadziwszy maszyny do Bydgoszczy, rozsprzedał je po cenie znacznie niższej, a następnie z uzyskaną gotówką ulotnił się w niewiadomym kierunku. Władze czynią energiczne poszukiwania za oszustem i proszą każdego, aby w razie napotkania zechciał go oddać w ręce policji.

Latawiec „Bremen” w gęstej mgłę, przez radio skierowany z powrotem do okrętu macierzystego, na odległość 350 km.

Teraz dopiero poznaje się nową świetną zdolność bezpieczeństwa radiowego. Podczas ostatniej jazdy okrętu „Bremen” do Nowego Jorku towarzyszył jak zwykle pocztowy latawiec „Bremen”, w odległości około 1100 km, odlatając za pomocą katapulty z pocztą okrętową z brzegu do Bostonu. W drodze jednak latawiec wpadł w gęstą mgłę. Nawet ogłoszenia astrologiczne ze stacji nadbrzeżnych, które zostały przyjęte za pomocą radia latawcowego — Telefunken, brzmiały niekorzystnie. Pilot zdecydował się do powrotu. Ale jak znaleźć drogę z powrotem przez mgłę do okrętu macierzystego, który znajdował się w szybkiej jeździe do Nowego Jorku?

Radio to umożliwiło.

Z polecenie oficera iskrowego „Bremen” wysyłał latawiec co 10 minut znaki kierunkowe do pelengatora radiowego Telefunken okrętu „Bremen”. Dzięki tak otrzymanej pelengacji mógł okręt „Bremen” z swoją Debeg-stacją iskrową, odelegrafować pilotowi kursy do sterowania. I rzeczywiście, latawiec znalazł z pewnością w ten sposób swą drogę przez mgłę. O godz. 5 wieczorem spostrzegli lotnicy do góry zwrócone reflektory okrętu „Bremen” i wkrótce potem latawiec został przyjęty przez okręt macierzysty. (32060)

Przy licznych dolegliwościach kobiecych naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** sprawia znakomitą ulgę. Świadczenia klinik chorób kobiecych stwierdzają, że woda **Franciszka-Józefa**, jako łagodnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem zwłaszcza u położnic. Zadać w aptekach i drogerjach. (32043)

Po okulary



27894 do

Za^{raszewskiego}, Centrala Optyczna
Bydgoszcz - Gdańska 7

Dział I. optyka, dział II. fotografia, III. radio.

Z powodu przedłużenia

Wystawy Robót Kobięcych Sokoła Żeńskiego

wyznaczony na niedzielę, dnia 24 listopada 1929 roku

obchód 5-lecia orkiestry inwalidzkiej

odbędzie się dopiero 5 stycznia 1930 roku w sali restauracji „Pod Lwem” przy ul. Jagiellońskiej.

Zaproszenia zachowują swoją ważność na oznaczony wyżej dzień.

Walne zebranie Klubu Wioślarskiego „Gryf”.

Walne zebranie K. W. „Gryf” odbyło się 14 listopada, w sali restauracji „Pod Lwem”. Na przewodniczącego powołał dotychczasowy prezes p. Kargowda, który powołał do pióra pp. Gawrycha i Deręgowskiego, na ławników zaś pp. Cywińskiego i Kemnitz. Po odczytaniu protokołu z zeszłorocznego walnego zgromadzenia, wysłuchano sprawozdania ustępującego zarządu.

P. prezes Tyborski dziękował przedewszystkiem skarbnikowi p. Rostowi, który majątkiem klubu szafował mądrze i oszczędnie, a wskutek tego wydatki klubu o poważną sumę zmniejszył. Niepowodzenie klubu w Warszawie wykazało, że z powodu braku wyrobienia technicznego trzeba będzie zaangażować trenera, bo klub posiada dobry materiał a członkowie zapła. Regaty w dniu zamknięcia sezonu zrehabilitowały dawniejsze porażki. Mówca zachęcał wszystkich członków, by w propagandzie i pracy dla dobra klubu nadal wytrwali. Oddając agendy, życzył p. Tyborski klubowi wszelkiej pomyślności.

Ze sprawozdania skarbnika p. Rosta wynika, że mimo znacznych wydatków, jak zakup łodzi, udział w regatach i inne imprezy, przebudowa szafasu i t. p. na przyszły rok administracyjny zobowiązania klubu wynoszą 4.967 złotych.

Sekretarz p. Ruciński podał do wiadomości, że w ubiegłym roku administracyjnym odbyło się 10 zebrań plenarnych, w tem jedno nadzwyczajne, 16 posiedzeń zarządu, w tem dwa nadzwyczajne, 5 zebrań komisji rewizyjnej, 3 posiedzenia komisji kwalifikacyjnej i sądu honorowego. Listów wpłynęło 767, wysłano zaś 2000. Klub liczy obecnie 313 członków. Członkowie brali udział we wszystkich uroczystościach narodowych i sportowych i wystąpili oficjalnie w roku ubiegłym siedm razy.

Nastąpiły sprawozdania naczelników, gospodarza technicznego oraz komisji rewizyjnej i kwalifikacyjnej: Po udzieleniu byłemu zarządowi absolutorium przystąpiło walne zgromadzenie do wyboru nowego zarządu.

W tajnym głosowaniu wybrano prezesem ponownie p. Stanisława Tyborskiego, sekretarzem p. Stefana Marcinkowskiego, skarbnikiem

p. Stefana Rosta. Przez akklamację wybrano wiceprezesem administracyjnym p. Piłczyńskiego, wiceprezesem technicznym p. Klemensa Staraka, sekretarzami rad pp. Kałasa i Skoniecznego, członkami pp. Stojowskiego II. i Deręgowskiego I, gospodarzami technicznymi pp. Pasińskiego i Rafkę, gosp. admin. pp. Gołbińskiego i Mężyńskiego, radnymi pp. Zamiarę I. i Kabata. Do komisji kwalifikacyjnej weszli pp. Stojowski I. i Schroedel I., do sądu honorowego pp. Krzysztofowicz, Kozłowski i Kaczmarek. Do komisji rewizyjnej pp. Lewandowski i Okonek, bibliotekarzem został p. Małeki.

Walne zgromadzenie upoważniło zarząd nowo wybrany do kooptowania komisji technicznej w myśl § 23 stat. P. prezes Tyborski przedstawił walnemu zgromadzeniu szczegółowo opracowany preliminarz budżetowy na rok 1930, który przewiduje ogólny dochód 28.190 zł, a rozchód 28.149 zł. Preliminarz jednogłośnie przyjęto. Przewodniczący walnego zgromadzenia p. Kargowd oddał agendy w ręce prezesa, który dziękował p. Kargowdowi za rzeczowe i taktowne prowadzenie zebrania oraz wszystkim obecnym za zaufanie. O godz. 11,30 zakończył prezes zebranie hasłem „Gryfu” „Hurra!” (m)

50-lecie firmy K. Stark w Bydgoszczy.

Znana w mieście naszym firma K. Stark obchodzi dnia 25 listopada 1929 r. 50-lecie swego istnienia. W związku z tem nastąpi w dniu tym poświęcenie i otwarcie składu w nowych, specjalnie na ten cel przerobionych obszernych lokalach przy ul. Gdańskiej 29.

Firma K. Stark, jak i osoba jej właściciela p. Bernarda Starka jest znana w szerokich kołach społeczeństwa bydgoskiego, szczególnie wśród zainteresowanych w branży żelaznej i cieszy się dobrze zasłużonym zaufaniem klientów miejscowej i prowincjonalnej.

Założenie firmy nastąpiło w Żninie, powiatowym mieście Wielkopolski, dnia 25 listopada 1879 roku przez ojca dzisiejszego właściciela, śp. Karola Starka. Istniejący wówczas skład żelazem, narzędziami i t. p. materiałami rozwijał się doskonale pod umiętnym kierownictwem założyciela tak, iż zaspakajał w zupełności potrzeby miasta Żnina i okolicznych miejscowości. Po kilku latach firma przedstawiała już pierwszorzędną przedsiębiorstwo handlowe.

Dalszy rozwój zawdzięcza firma p. Bernardowi Starkowi, obecnemu jej właścicielowi, który od roku 1900 stanął u boku ojca, a krótko potem po jego śmierci, pracował nad rozwojem przedsiębiorstwa.

Firma K. Stark, jako pierwszorzędna placówka handlowa i największa z branży żelaznej w Bydgoszczy, cieszy się wielkim powodzeniem i zaufaniem u klientów. Tą gwarancją daje solidność przedsiębiorstwa, fachowa i umiętna obsługa klientów, jak i osoba właściciela p. Bernarda Starka, który znany jest w szerokich kołach obywatelstwa bydgoskiego i nadnoteckiego z piastowania szeregu godności w życiu handlowym i społecznym. Darzony zaufaniem piastował przez szereg lat godność prezesa Tow. Kupców w Żninie, wiceprezesa i członka zarządu Towarzystwa Kupców w Bydgoszczy, członka bydgoskiego komitetu rozbudowy miasta i wielu innych. W chwili obecnej p. Bernard Stark pełni godność sędziego przy Wydziale Handlowym sądu okręgowego w Bydgoszczy, radcy Izby Przemysłowo-Handlowej i członka zarządu Związku Towarzystw Kupieckich na obwód Nadnotecki.

Zasłużonej placówce handlowej, tak świetnie się rozwijającej — „Szcześć Boże” w dalszych poczynaniach ku dobru rodzimego handlu i polskiego stanu posiadania.

Najpiękniejszy

podarek gwiazdkowy

kupisz na

Wystawie Robót Kobięcych „Sokoła Żeńskiego”.

— Wykłady powszechne Uniwersytetu Poznańskiego odciożone.

— Szkoła im. Leszczyńskiego. Konferencja wywiadowcza dla rodziców wzgl. opiekunów odbędzie się w niedzielę 24 bm. o godz. 11,30 po sumie.

— Szkoła im. Dąbrowskiego urządza w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 12 konferencję wywiadowczą, na którą się zaprasza rodziców i opiekunów dziatwy szkolnej.

— „Widma” w teatrze miejskim. W uzupełnieniu naszej notki „Prawdziwa uczta muzyczna” — chętnie podajemy do wiadomości, iż inicjatorem i kierownikiem muzycznym zapowiedzianego wykonania arcydzieła Moniuszki „Widma” jest powszechnie znany i ceniony dyrektor Leon Jaworski.

— Zarząd Bydgoskiego Podkomitetu poczuwa się do milego obowiązku podziękowania p. Józefowi Behrendtowi, właścicielowi restauracji dworcowej w Bydgoszczy za przekazanie całkowitego zysku z bufetu w sumie 105 złotych, na rzecz wdów i sierót po pracownikach kolejowych.

— Profesor Wincenty Lutosławski, znakomity uczonek i chluba Polski, w dniach 25 (poniedziałek) i 28 (czwartek) bm. wygłosi dwa odczyty w sali „Reursy Kupieckiej” p. t. 1) „O wyższości kobiet”, 2) „Co wiemy o życiu po śmierci”.

Przyjazd tego sławnego myśliciela, jednego z najtęższych umysłów Polski współczesnej jest dla naszego miasta zdarzeniem niepowtarzalnym i niewątpliwie wzbudzi szerokie zainteresowanie wszystkich sfer, to też należy mieć nadzieję, że na wykłady prof. W. Lutosławskiego wszyscy tłumnie pójdą. Bilety w cenie od 1—3 zł wcześniej nabywać można w księgarni p. Gieryna. Początek o godz. 8-mej min. 15 wieczorem.

Prof. Lutosławski prosi słuchaczy po każdym wykładzie o zadawanie pytań na temat odczytu lub z całego zakresu polskiego poglądu na świat, na które swoim zwyczajem wyczerpująco odpowie. Szczegóły w afiszach i ogłoszeniu.

Powiatowa Kasa Chorych w Bydgoszczy rozpoczęła w październiku br. w swym zakładzie fizykalnym w Bydgoszczy, Cieszkowskiego 19 naświetlać światłem górskim dzieci rodziny policyjnej. Udostępnienie zakładu swego w tym celu rodzinie policyjnej należy w interesie zdrowia dziatwy powitać z uznaniem.

— Niecodzienna okazja uprzyjemnienia sobie życia audycją radiową nadarza się każdemu, bowiem znana firma Centrala Optyczna przy ul. Gdańskiej nr. 7 związa swój dział radiowy, wyprzedając za bezcen radjodbiorniki, głośniki i wszelkie akcesoria.



U golibrody.

Czemu ja mam brudny palec — pan sze pita? To we wagonu ze sady. Ja w szrode dopiro wrócił z Warszawy. Co ja tam robił — pan sze pita? Ja pojechał, aby we Filharmonji posłuchać pana Świstalski. Bo jak ja przeczytał, że pan premier wystąpi w sali Filharmonji, to ja miszlał, że on da koncertu na trąby, albo na saksofonu. Czego pan sze tak zmieje? A czy pan premier Paderewski nie daje koncertu na fortepjan? Wolno jemu, to wolno i panu Świstalski.

Ja chciał kupić biletu, ale tam był taki Ordner i on powiada mi: ja panu puszcze bez biletu, ino czy pan jest lojalny dla pana Marszałku? Ja mu na to mówie: czy pan kiedy widział niełojalnego obywatela z wyznaniem mojeszowem? Jak un jest niełojalny, to un sze wtedy nazywa parch albo meszures, i un

— Przedstawienie amatorskie p. t. „Posędzony” w 5 aktach wystawia w niedzielę 24 bm. o godz. 19 Stow. Młodzieży Polskiej „Gwiazda” w „Domu Katolickim” na Wilczaku (ul. Miedza 2). Serdecznie zaprasza się rodziców i przyjaciół młodzieży. Ceny miejsc 1,50, 1,—, 0,50 zł, dla dzieci 0,30 zł. Bilety można nabyć w niedzielę po nabożeństwach w biurze parafjalnym.

— „Szabeskurjer”. Numer 16 organu poświęconego obronie stanu posiadania chrześcijańskiego, już wyszedł z pod prasy i jest we wszystkich kioskach do nabycia. Ciekawe artykuły są: „Sjonizm w świetle wypadków”, „Falsz, czy obłuda?”, „Żydowski kącik”, „Kto jest Gabrijel Jehuda ibu Ewa?”. Poza tym znajduje się czarna lista i fotografie ostrowianek, które jeżdżą autobusami do kaliskich żydów kupować. W Bydgoszczy budzi sensacje „Galerja pań” popierających żydów. Zaś duże okno wystawowe przy pl. Piastowskim 5, w którym red. wywiesza portrety szabesgojów, jest dla tych ostatnich prawdziwym ciosem. Niektóre panie przychodzą do red. z prośbą i pokorą o wycięcie z gazety swych fotogr. i oświadczają kategorycznie, że już więcej do żydów po zakupy nie pójdą.

Najpiękniejszą zabawą jesienną na schyłku sezonu będzie niewątpliwie zabawa stolarzy, odbywająca się w sobotę 23 bm. w obszernych i pięknie odnowionych salach „Strzelnicy” przy ul. Toruńskiej. Kto nie odebrał jeszcze zaproszenia, niechaj się zgłosi do sekretariatu Ch. Z. Z. przy ul. Dworcowej nr. 2.

— Stanisław Niedzielski, pianista światowej sławy, który koncertuje także przy dworach królewskich; angielskim, rumuńskim, jugosłowiańskim, zaopiniował pianina fabryki B. Sommerfelda w Bydgoszczy, jak następuje:

Instrument Pański znalazłem doskonałym, równym pianinom wytwórni europejskich. Ton posiada ciepły i równy zarazem, mechanizm nie za twardy, łatwo na nim było grać utwory o trudnej technice.

Zalącam me najlepsze życzenia wielkiego rozwoju fabryki! — St. Niedzielski, Londyn, dn. 14 listopada 1929 r. (32195)

— Kradzież sera z wozu. Dnia 21 bm. w godzinach przedpołudniowych, skradł jakiś złodziej p. Warczakowi, zamieszkałemu przy ulicy Senatorskiej 70, pięć bochenków sera holenderskiego, w chwili, gdy p. Warczak wiózł na wozie ser, odebrany z ekspedycji towarowej.

— Kradzież płaszcza. Panu Leonowi Seszyckiemu, zamieszkałemu przy ulicy Kanałowej l. 8, skradł jakiś nieznaną złodziej, dnia 21 bm. w godzinach przedpołudniowych, płaszczy, pozostawiony chwilowo w korytarzu jednej z tułejszych szkół.

nima żadnego prawa jak tylko wyemigrować do Palestyny, gdzie jemu każdy Arab może zrobić nagły szmierci.

Nu, ja szedł na ławki i czekam na pana Świstalski. Pitam sze jednego o programu, a on mi mówi: programu jest Bebe i pan go powinien znać! Pitam sze znowu, na czym pan Świstalski bedzi grał, a jakiś sąszad mówi: on bedzi grał na naszy głupoty! I wi pan redaktor, co mu sze stało? On zaraz dostał w gęby i spadł ze schodów.

A zaraz potem przyszedł pan Świstalski ze swoim instrument. Ja miszlał, że ma w rękę fagot, albo czyneli, a to był właśnie jego program zwinięty w papierowy trąby. To ja sze bardzo rozczarował, że zamiast muzyki, bede musiał słuchać wykładu polityczny. Ale że szedziałem gratis, więc pomiszlałem sobie: zostań do końca na ty durniecki!

Pan Świstalski gadał dwa godziny. Mnie rozbolił brzuch, ale ja spokojnie szedział, bo ja czagle miał na miszli o moim sąsiadu, który ze spuchniętym gębem spadł ze schodów. Pan redaktor pozwolił, że mu bede streścić wykładu od pana Świstalski? Pan nima czasu? Pan sobi spieszy do redakcji... To ja najbliższym razem zrobie panu rekapitulacji z exposé od pana Świstalski.

Najlepszy proszek do prania

„Złoty”

Każda paczka zawiera podarek.

Wszędzie do nabycia.



Mieczysław Ziolkowski.

profesorem Uniwersytetu Amerykańskiego.

Amerykańskie pisma donoszą, że p. M. Ziolkowski, znany pianista i kompozytor polski, został zaangażowany jako naczelny profesor oddziału fortepjanowego przy Stanowym Uniwersytecie w Alabama. Do uzyskania tego zaszczytnego stanowiska przyczyniła się recenzja znanego krytyka chicagowskiego R. Devries'a, który z okazji koncertu p. Z. w Chicago pisał m. in. co następuje: „Młody ten artysta posiada 10 palców jakby ze stali, i to 10 palców wirtuoza, poety i pedagoga. Kompozycje p. Z., które odznaczają się wielką oryginalnością, poleca się wszystkim pianistom”.

Przy tej sposobności miło nam wspomnieć, że pan Z. uzyskał pierwszą nagrodę za najlepszego Kujawiaka na fortepjan podczas konkursu w Warszawie, który odbył się w czerwcu 1929 roku. (31516)

KONCERTY I ZABAWY.

— Orkiestra Związku Inwalidów, Koło Bydgoszcz urządza w niedzielę, 24 bm. w sali „Pod Lwem” (dawn. „Ognisko”) pięcioletnie swego istnienia. Do tańca będą przygrywać dwie orkiestry. Ceny wstępu bardzo niskie.

— „Polonia” się bawi... W sobotę, 30 bm. urządza klub sportowy „Polonia” zabawę taneczną w salach Rzeźni Miejskiej.

— Nadzwyczajnym zainteresowaniem cieszy się zabawa jesienna klubu sportowego „Legja” Jacheice, która odbędzie się w niedzielę, dn. 24 bm., w sali p. Orczykowskiego, ul. Saperów l. 10. Moc urozmaiceń, jak również doborowy zespół muzyczny Tow. muzyczn. „Bandonia”, dają rękojmę, że zabawa ta zadowoli nawet najwymagalszych. Ceny wstępu zaproszeń nie wysyła się. Początek o godz. 17.

— Kto ma zamiar spędzić ostatnią niedzielę przed adwentem w miłym nastroju, niech spieszy na zabawę jesienną Koła Podinstruktorów P. C. K., która odbędzie się w salach p. Kocerkki (dawn. Patzer). Do tańca przygrywać będzie mistrzowska orkiestra 62 p. p. Początek o godz. 18.

— Wielką zabawę jesienną urządza Oddział Kolarzy Sokół V 23 bm. w sali p. Kleinerta. Początek o 8 wieczorem.

PROGRAM W KINACH.

— Dziś otwarcie nowego kina „Oko”. Pierwszy seans o godzinie 6 min. 45. Szczegóły i program znajdują czytelnicy w dziale ogłoszeń.

CORSO wyświetla film p. t. „Niebezpieczny szlak”. Nadprogram komedia. Początek w niedzielę o 2,45.

KRYSTAL wyświetla z powodzeniem „Studenta księcia”, z młodzieńcem Ramonem Novarro w roli tytułowej. Nadprogram tygodnik MARYSIENKA wyświetla podwójny program p. t. „Pan wachmistrz na urlopie” oraz dramat p. t. „Niebezpieczny flirt”.

NOWOŚCI Dziś poraz ostatni kino wyświetla wspaniałą dramę p. t. „Serce maharadży”.

PAW wyświetla obraz p. t. „Maski Erwina Reinera”.

WOJSKOWE 62 p. p. (ul. Sowińskiego) wyświetla arcydzieło filmowe p. t. „Siepacz carski” (Sybir i carat). Nadprogram komedia.

ZE SPORTU.

O. P. N. „Sokół” I — K. S. „Polonia” I

Miejski Komitet Wychowania Fizycznego dał polecenie Pom. Okr. Związk. Piłki Nożnej, przepisać lżenie zawodów piłki nożnej o mistrzostwo miasta Byd. syczy, w trzech serjach t j. I. serja: „Polonia”, „Sokół”, „Astoria”; II. serja drużyny klasy C; III. zespoły niestowarzyszone. Dnia 24 bm. odbędą się zawody z I-ej serji: „Polonia” ze „Sokołem”, na stadionie miejskim, o godz. 14.

Spotkanie.

Witaj drogi przyjacielu,
wyznać szczerze trzeba
że przybyło Ci urody — cere
masz efeba...

— Cud przemiany tej odkryje
bez wynagrodzenia:

Bo używam „PZEMYSŁAWKI”
mydła do golenia. 26910

— Włamanie do składnicy drogerijnej. W nocy z 21 na 22 bm. włamali się jacyś nieznanzi złodzieje zapomocą rozerwania zamków u drzwi do składnicy drogerijnej p. Gundlacha Hugona przy ul. Poznańskiej 5, gdzie skradli pewną ilość środków leczniczych i kosmetyków, wartości 180 zł.

— Przyblakana kura. W Miejskim Urzędzie Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zgłoszono przyblakaną kure. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ul. Grodzka 32, pokój nr. 6.



23.

Arytmograf.

Wincenty Pol zwięzłe i dowcipnie rymami określa znaczenie niektórych rzeczy; nietrudno zatem liczby zastąpić literami i odczytać cały wierszyk.

Burka — 1.2. — 2.3.4.5.6.7.8.

Lisy — 1.2. — 9.2.10.11.6.7.8.

Dukat — 1.2. — 12.7. — 3.13.7.1.8.3.

Miodek — 1.2.15.16.9.7.1.8.3.

Bigos — 1.2. — 9.2.1.4.16.13.16.

Kulig — 1.2. — 11.16.17.16.13.16.

24.

Szarada.

Pierwsze — to dziki zwierz;
Drugie z zaimków bierz,
Trzecie jest jedną z rzek —
W Alpach zaczyna bieg;
Całość wnet minie nas,
Nastanie nowy czas.

Trafne rozwiązania nadesłali:

Miejscowe: J. Pierzchalski, Z. Graetzer, H. Budziński, W. Budzińska, P. Kopaniak, J. Laskowska, I. Lewandowski, P. Pawlak, A. Wojtanowski, A. Wiatr, J. Boguski, W. Pflöger, F. Dutkiewicz, J. Montaj, Z. Nowicka, T. Nowicki, Cz. Politowicz, B. Szomerłówna, E. Roszeja, S. Goldwan, K. Cyganek, E. Lewandowska, F. Jabezyński, S. Szepepański, I. Wicikowska, E. Wrzesiński, P. Pankanin, A. Podlewska, T. Swinecka, H. Radzierska, B. Szwoch, E. Lejska, N. Ewald, T. Swinecki, G. Rumelówna, E. Balwiński, P. Parkowski, J. Boguski, M. Haberska, Z. Domańska, H. Grochowska, D. Grochowska, C. Gałazka, Z. Nalazek, S. Biel, Z. Szalecki, W. Kryciakówna, E. Zuern, S. Szmoń, T. Tamsia, T. Wiatówna, J. Janke, Z. Kalinowska.

Z prowincji: Z. Tischlach, Ostrów; A. Janicki, Szubin; L. Dawidówna, Nakło; M. Günter, Klonowo; F. Gołacz, Trzyczyn; E. Klos, Toruń; W. Ogórkiewicz, Koronowo; Gordon, Trzyczyn; R. Górski, Trzyczyn; Kośnider, Wagrowiec; J. Minicki, Inowrocław; L. Malicki, Stronno; W. Degler, Inowrocław; A. Gruss-Pozdrowiński, Grabowo.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1) Edmund Balwiński — Bydgoszcz, (Fr. Mołnar „Chłopcy z placu broni”)

2) J. Minicki — Inowrocław, (J. Fenimore Coopera „Myśliwiec”)

3) K. Cyganek — Bydgoszcz, (Sven-Hedin „Przez pustynie Azji”)

4) L. Dawidówna — Nakło, (Edw. Ligocki „Gdyby pod Radzyminem...”)

Restauracja „Pod Strzechą”
ul. Jagiellońska 12 (dawn. Grand a)
wydaje smaczne
obiady po zł 1,50
od godziny 12—4. (80599)

otwarcie „Kino Oko” | Gra o męczyznę | Lianą Haid

fascynujący dramat w 9 wielkich częściach z

Nadprogram: Wspaniała 2 aktowa komedia.

Występy sceniczne pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych sił artystycznych.

Maka pszenna - żytnia
w wyborowych gatunkach, oraz
groch, fasola, kasza i ect.
poleca
ŻÓLTOWSKI i ŻIOLKOWSKI
Specjalny Skład Nasion i Mąki
Bydgoszcz, Długa 20 - Telefon 2163
Hurt 32206 Detal

W teatrze, w kinie, w biurze, w tramwaju,
w pociągu, w szkole i w domu

wogóle wszędzie, gdzie zachodzić może obawa
zakażenia się grypa, zażywaj „PARAMINT“
marki „ERBE“. Grypa jest chorobą zakaźną,
i nie jest bynajmniej tak niewinna, za jaką
skłonni jesteśmy ją uważać.

Przebieg tej choroby występuje pod róż-
nymi postaciami. Zapalenia dróg oddechowych
od lekkiego kataru począwszy aż do ciężkiego
zapalenia płuc i opłucnej, osłabienie funkcji ser-
ca, choroby organów trawienia, systemu nerwo-
wego, nerek itd. mogą na pierwsze wysunąć
się miejsce. Ponieważ zarazki grypy przedo-
stają się do organizmu najszybciej przez jamę
ustną i krtań a tabletki Paramint Erbe prze-
wyszają wszystkie wody do ust, gdyż ślina
zmieszana z paramintem przenika do przelyku
i dokonuje równocześnie desinfekcji jamy ustnej
i krtań, przeto najlepiej chronią one przed za-
każeniem.

Co godzinę jedną tabletkę powoli w ustach
rozpuścić. (32195)

Do nabycia w aptekach i drogerjach.

**Nagły zgon b. radcy
Czarlińskiego.**

Inowrocław, 23. 11. W piątek, 22 bm.
zmarł nagle na udar serca przemysłow-
wiec tutejszy i b. radca magistratu s. p.
Leon Czarliński. Zmarły od lat wielu
był właścicielem fabryki metalurgicznej,
pozostającej pod dawną firmą „Głogow-
ski i Syn“ przy ul. Dworcowej.

Zmarły ma pewne zasługi dla sprawy
narodowej za czasów zaborczych. Coprawda
w ostatnich czasach mieliśmy z nim, jak i
poważną większością obywatelstwa inowroc-
ławskiego pewne zażargi, jednakże hołdując
zasadzie, że o zmarłych źle się nie mówi,
ani też nie pisze, o sprawach tych nie
wspominamy.



„Hubertus“
Specjalny skład broni i amunicji
Najkorzystniejsze źródło zakupu
broni i naboju na zajęcia oraz ma-
lokalibrowych dla Towarzystw
P. W. i P. F.
Bydgoszcz, ul. Grodzka 16
(narożnik Mostowe). Tel. 652.
Warsztaty naprawy broni. (32213)

**KORONOWO. Pow. Kasa Chorych w
Bydgoszczy z dniem 12 bm.** rozpoczęła
w swej stacji sanitarnej w Koronowie
naświetlać światłem górskim dzieci
szkolne, cierpiące na blednicę, krzywicę,
skrofuty itp. Krok ten Pow. Kasy nale-
ży w interesie zdrowia dziatwy powitać
z uznaniem.

Grudziądz.

Z kancelarii parafjalnej św. Mikołaja.
Tow. Robotników Katolickich przy Farze
ma zebranie w niedzielę, dnia 24 bm. o godz.
4 po poł. w salce parafjalnej.

Tow. Kolarzy pod opieką św. Józefa ma
zebranie w niedzielę, 24 bm. o godz. 3 po poł.
w sali Kolej. Przysp. Wojsk, na dworcu.

Stow. Młodzieży żeńskiej, Sekcja Eucha-
rystyczna. Zebranie we wtorek, 26 bm. o godz.
7,30 wiecz. w auli szkoły wydziałowej.

Chór kościelny przy Farze śpiewa w nie-
dziele podczas nabożeństwa o godz. 12. Lekcja
śpiewu w środę o godz. 8 wiecz. w salce pa-
rafjalnej, gdzie się też przyjmuje zapisy nowych
członków.

Kościół św. Krzyża.

W niedzielę, 24 bm. o godz. 4 po poł. mie-
sięczne zebranie oddziału mężczyzn Aposto-
łstwa Modlitwy, w sali p. Derdowskiego. Upra-
sja się o liczne przybycie.

W niedzielę, 24 bm. o godz. 7 wiecz. urzą-
dza Stow. Kat. Młodzieży Męskiej w Domu Towa-
rzystw, swą zabawę jesienną. Próba generalna
dla dzieci o godz. 2 po poł.; wstęp 20 groszy.

Czynsz za ławki w kościele św. Krzyża za
rok 1930 pobierać się będzie od poniedziałku

Otwarcie kina „GRYF“.

W niedzielę, 24 listopada br. o godz. 3 po poł. otwarcie nowego kina „GRYF“ Plac 23 Stycznia.
Uroczysta premiera największego przeboju polskiej wytwórni filmu morskigo p. l. (32207)

„Pod banderą miłości“.

W rolach głównych: Zbyszko Sawan, Marja Bógda, Jerzy Marr, Jerzy Kobusz, Władysław Walter.
Początek seansu w wtorek o 3, 5, 7, 9, w dni powszednie o 5, 7 i 9. Kasa czynna od godziny 2-jej po południu.
UWAGA! W sobotę inauguracyjne przedstawienie tylko dla zaproszonych gości o g. 19.30.

— Czyj rower? W tut. wydziale policji
państw. przy ul. Jagiellońskiej 21, pokój 35a
znajduje się rower męski z nr. fabrycznym
92205, pochodzący z kradzieży.

— Kradzież strychowa. Na strych domu
przy ul. Gdańskiej 7, zakradł się nieznan
złodziej i skradł na szkodę p. Roberta Kre-
skiego pewną ilość białizny, wartości około
200 zł.

— Systematyczna kradzież. Dn. 22 bm.
ujęci zostali przez władze policyjne dwaj
osobnicy, którzy dokonali systematycznej
kradzieży na szkodę mistrza rzeźniczego p.
Józefa Solińskiego przy ul. Poznańskiej 16.
Sprawcy skradli wyrobów masarskich za
1000 zł.

**Wylekła służąca zemdlała, a wystraszeni
złodzieje uciekli.**

Do piwnicy domu przy ulicy Matej-
ki 10, włamało się w ubiegły piątek ja-
kichś dwóch złodziei, ostrzących sobie
apetyt na owoce, które znajdowały się
na składzie w jednym z przedziałów pi-
wnicy. W chwili, gdy złodziejaskowie
byli zajęci odbijaniem kłódki u drzwi
przedziału, weszła do piwnicy, po wę-
giel, służąca lokatorów tegoż domu
państwa Popławskich, a ujrawszy zło-
dziei, zdążyła tylko krzyknąć pełnym
głosem „gwałtu - napad!“, poczem ze-
mdlała ze strachu, upadła na ziemię.
Spłoszeni złodzieje widząc, że są od-
kryci, również w wielkim strachu za-

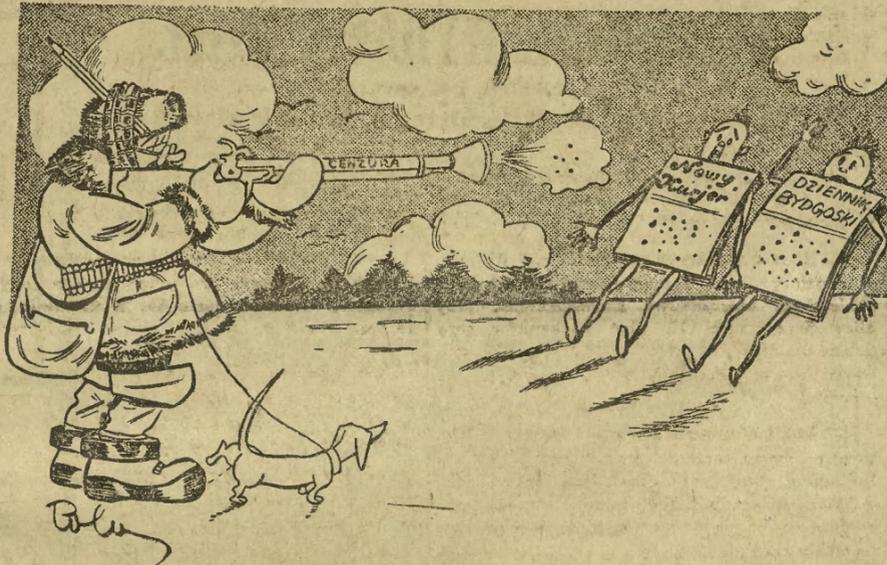
— Wystawą robót ręcznych „Sokoła
żeńskiego“ w Bydgoszczy została z po-
wodu niezwyklej frekwencji zwiedzają-
cych przedłużona do dnia 1 grudnia br.
Komitet wystawy pragnie w ten sposób
dać możność wszystkim obywatelkom m.
Bydgoszczy i okolicy, celem zwiedzenia
tak pożytecznej wystawy, na której moż-
na również zaopatrzyć się w praktyczne
podarunki gwiazdkowe.

Zwiedzajcie tedy „Wystawę robót rę-
cznych Sokoła Żeńskiego“, która się mie-
ści w lokalu restauracji „Pod Lwem“
(dawniej „Ognisko“) ul. Jagiellońska.

brali się do ucieczki, przeskakując przez
omdlałą dziewczynę.

Rozpaczliwy krzyk służącej, posłyszal
ktos z lokatorów w zaalarmował innych
mieszkańców domu, którzy udali się
do piwnicy, z której krzyk pochodził, a
widząc leżącą na ziemi dziewczynę, po-
wiadomili niezwłocznie policję, sami
stając na straży od zewnętrznej strony
piwnicy. Przy pomocy przybyłej policji,
przyprawiono do przytomności om-
dlałą służącą, a po stwierdzeniu, iż była
to tylko usiłowana kradzież, a nie
napad, spisano odpowiedni protokół.

Polowanie na upatrzonego.



Ile śrutowin — tyle nowych abonentów!

Stan wody w Wiśle dnia 23. 11. rano:
Kraków —, Zawichost —, Warszawa —,
Płock 1.01, Toruń 0.83, Fordon 0.81, Cheł-
mno 0.68, Grudziądz 0.91, Korzeniewo
0.08, Piekło —, Tczew 0.04, Einlage 2.18,
Schievenhorst 2.38.

2 grudnia, do piątku 6 grudnia, w godzinach od
4—7 po poł. w kancelarii przy ul. Bydgoskiej
10. Kto w tym czasie miejsca nie zapłaci, traci
prawo na dalsze posiadanie tego miejsca.

W sobotę, 7 grudnia, wydzierżawia się resztkę
niezapłaconych miejsc. Ceny za miejsca wy-
noszą: I. serja 15 zł, II. serja 10 zł, III. serja
7 złotych.

Kościół N. Serca Pana Jezusa, Małe Tarpno.
Apostolstwo Modlitwy, oddział młodzieży
żeńskie, Zebranie kwartalne z wykładem od-
będzie się w niedzielę, 24 bm. po poł. po nie-
szporach, w salce.

Apostolstwo Modlitwy, oddział dzieci. Ze-
branie kwartalne z wykładem odbędzie się
w niedzielę 1 grudnia po poł. po nieszpochach
w salce.

Uwaga! Czynn za ławki w kościele N. Ser-
ca P. Jazusa, za rok 1930 pobierać się będzie
w niedzielach następujących: 24. 11., 1. 12.,
8. 12. i 15. 12., po rannem nabożeństwie i po
sumie, w salce przy kościele.

„Apollo“ wyświetla wielki fascynujący ob-
raz p. t. „Ludzie bezdomni“. Jako nadprogram
komedia p. t. „Ostrożnie, plaża“.

„Orzeł“ wyświetla komedję „Pat i Patachon
jako gazeciarze“. Nadprogram komedja „Mi-
niaturowy Otello“.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

Zebranie koła Małe Bartodzieje od-
będzie się w niedzielę, dnia 24 bm. o go-
dzinie 2,30 po poł. w lokalu p. Scherbar-
tha przy ul. Toruńskiej (Zimne Wody).
Referat na temat Obecne położenie gos-
podarcze i polityczne Polski wygłosi
jeden z panów redaktorów „Dziennika
Bydgoskiego“.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Komunalnej od-
będzie się w sobotę dnia 23 listopada br. o
godzinie 6-tej w lokalu p. Kozłowskiego
dawn. Wysocki, ul. Jagiellońska naprzeciw
Gazowni Miejskiej. Uprasza się o liczny u-
dział wszystkich członków.

Zebranie Ch. Z. Z. filji Koronowo od-
będzie się w niedzielę, dnia 24 listopada
br. o godzinie 3 popołudniu w lokalu
p. Golnikowej — Rynek. Z powodu bar-
dzo ważnych spraw uprasza się o liczy-
ny udział wszystkich członków.

Z życia towarzystw.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne ze-
branie w środę, 27 bm. o godz. 8 wiecz. w ho-
teli Lengninga. Uprasza się o liczne przybycie.

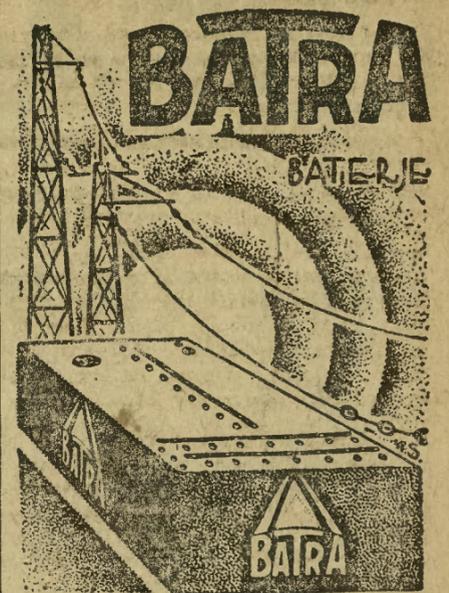
Tow. Robotników Polsko-Katol. parafji św.
Trójcy. Posiedzenie w niedzielę, 24 bm. o go-
dzinie 4,30, w Domu Katolickim (Miedza). In-
teresujący wykład ks. prob. Skoniecznego.

„Halka“. Tow. śpiewa w niedzielę o godz.
11,20 w kościele Klarysek, następnie w „Starej
Bydgoszczy“ na akademii. Komplet konieczny.

Zebranie krawców filji Z. Z. P. 24 bm. w lo-
kalu p. Mellera przy Placu Piastowskim 2,
o godz. 16.

Z dobrych najlepsze

32037



BATERIE
ANODOWE
FABRYKA ELEMENTÓW I BATERYI
„BATRA“ Poznań
ul. Patr. Jackowskiego nr. 5-7.

Bydgoski Chór Męski. 25 bm. o godz. 17-jej
śpiewa chór na ślubie w kościele Serca Jezu-
sowego na Placu Piastowskim. Dnia 26 bm.
o godz. 19,30 miesięczne zebranie w lokalu
p. Bielawskiego, ul. Szczecińska 1.

Stow. Kat. Abstynentów, Bielawy. Zebranie
plenarne 24 bm. o godz. 14, w salce zakładu
XX. Misjonarzy przy ul. Ossolińskich.

Tow. Pow. i Woj. Szwederowo. Lekcja śpie-
wu w poniedziałek 25 bm. o godz. 7, w lokalu
p. Kolodzieja, ul. Ugory 25.

O. P. N. „Gwiazda“. Schadzka informacyjna
I. i II. drużyny dnia 24 bm. o godz. 19,30 w Do-
mu Katolickim, ul. Miedza.

Okręg Stow. Młodzieży Polskiej. Zebranie
zarządu okręgowego we wtorek o godz. 19-tej
u ks. patrona.

S. M. P. „Promyk“, oddz. młodszy. Zebranie
plenarne, połączone z reorganizacją zastę-
pów, 24 bm. o godz. 4 w salce parafjalnej.

K. S. „Bydgoszcz 1930“. Dziś schadzka
w lokalu p. Mellera, o godz. 8.

Sokoła drużyna ratownicza. Praktyczna lek-
cja nakładania opatrunków w poniedziałek,
25 bm. o godz. 19,30, w salce P. C. K., w dawn.
szpitalu wojskowym, ul. Jagiellońska 26.

Zebranie starszych i b. harcerzy. Komenda
Hułca Harcerskiego prosi wszystkich starszych
harcerzy, nie biorących udziału w pracy drużyn,
jak również wszystkich byłych harcerzy, inter-
estujących się jeszcze harcerstwem, o przyby-
cie na zebranie, które odbędzie się w dniu 27
bm. o godz. 19, w auli państw. gimnazjum hu-
manistycznego przy ul. Grodzkiej.

Zrzeszenie Adeptów Gry Filmowej. Sekre-
tariat czynny od godz. 16 do 18, w niedzielę
od 11 do 13-tej, przy ul. Długiej 23 II. p.
i przyjmuje nowych członków.

S. M. P. „Zorza“. Oba oddziały stawiają się
na zebranie w niedzielę po zebraniu „Panien
Różańcowych“ w salce parafjalnej. W ponie-
dzialek, 25 bm. rozpocznie się kurs kroju.

Staraniem zarządu „Sokoła“ I. wystawione
będą we wtorek „Złote więzy“ Rydla, po ce-
nach znizonych. Bilety nabyć można w sekre-
tariacie przy ul. Śniadeckich 18, u p. Żółkiew-
cza.

Kat. Tow. Rob. Polsk. parafji Serca Jezusa.
Zebranie w niedzielę 24 bm. po nieszpochach
o godz. 4,30 u p. Mellera.

„Sokół“ VII. Dnia 24 bm. o godz. 15 zebra-
nie nadzwyczaj. w lokalu p. Komarnickiego, ul.
Toruńska 112.

K. S. „Ruch“. Schadzka 23 bm. o godz. 20,
w sali restauracji „Złoty Róg“ na Okolu.

Podziękowanie.

Poczuwam się do miłego obowiązku
złożyć niniejszem
S.A. Tow. Ubezpieczeń „PRZYSZŁOŚĆ“ w Warszawie
Oddział w Bydgoszczy
ulica Śniadeckich nr. 56

moje serdeczne podziękowanie za szybkie
i punktualne wypłacenie mi pełnej sumy
ubezpieczonej po śmierci nieodżałowanej
pamięci meza mego s. p. Franciszka Mar-
cinkiewicza, funkcjonariusza Policji Pań-
stwowej, tem więcej, że śmierć mego meza
nastąpiła załedwie po trzech miesiącach
ubezpieczenia.

Bronisława Marcinkiewiczowa
zam. w Więcborku.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

J. D. Boguszewo. O wypadku należało
natychmiast powiadomić policję, która
zajęła się energicznie tą smutną sprawą.

F. K. 100. Sanatorjum dla nerwowocho-
rych w Miłowodach pod Obornikami.

WINIAKI WINKELHAUSEN RUMY
LIKIERY ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846 ARAKI

Szanownym pp. Kupcom miasta Bydgoszczy i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że po zgonie męża mego ś. p. Hyszarda Bittnera,

prorowadzić będę nadal agenturę handlową

wspólnie z długoletnim pracownikiem (śp. zmarłego) p. Józefem Grudzińskim, pod dotychczasową firmą.

Okazywane dotychczas zaufanie prosimy łaskawie nadal zachować i dalszemi zamówieniami nas zaszczylić.

Z swej strony przyrzekamy z zamówień wywiązywać się sumiennie i punktualnie. (32221)

(—) Józef Grudziński (—) Jadwiga Bittner

Dom komisowy-Handelsagentur, Bydgoszcz, Królowej Jadwigi nr. 8.

Bydgoszcz, w listopadzie 1929 r.

Zawiadomienie!

Szanownym Interesentom podajemy uprzejmie do łaskawej wiadomości, że znany w szerokich kołach i rutynowany w swoim zawodzie (32180)

p. Włodzimierz Hozakowski

objął **współkierownictwo** naszego przedsiębiorstwa.

Generalne Przedstawicielstwo Fabryk Samochodowych na Wielkopolskę i Pomorze - marki „CHRYSLER” i „RENAULT”

„AUTO-SALON” Sp. z o. p.
Poznań, ul. Fredry 12 - tel. 40-15.

Meble

pojedyncze i wykwintne w wielkim wyborze i tanio poleca na dogodnych warunkach 21697
Juljan Nowak,
Szpitalna 8, tel. 1223.

Garderobę

damską i dziecięcą szyje gustownie po przystępnych cenach 23028

Kujawska 96
parter lewo, II drzwi.

Obiady smaczne i tanie, 1,10 zł., poleca Pomorzanka, Pomorska 47. 16571

Przewielebnemu ks. proboszczowi Konopczyńskiemu składamy serdeczne podziękowanie za bezinteresowne uśmierzanie pogrzebu ś. p.
ks. Stanisława Budrysa
 Ks. proboszczowi Kaszubię z Przyłęk, ks. Balcerkowi, ks. Kupczykowski i ks. Filipiakowi, Towarzystwom Kościelnym, pan. Sikorskiej za wieniec oraz Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie drogiego nam Zmarłego składa z głębi serca
Bóg zapłać
 17282) **RODZINA.**

Fr. Lewandowski
 państw. egzam. dentysta
BYDGOSZCZ, ulica Długa nr. 39

Przyjmuje: codziennie od godziny 9—1 i od 3—6 po południu, w niedziele i święta od godziny 11—12 w południe. (32114)

Podajemy do wiadomości Szanownej Klienteli iż przeniesliśmy swój **Zakład Dentystyczny** z ulicy Pomorskiej 34

na Cieszkowskiego 20

32180) **Rybkowie, dentyści.**

Dr. med. Stefan Szmał

specjalista w chorobach ocznych.
 Przyjmuje również członków Miejskiej Kasy Chorych codziennie od 9—12 i 3—5. 17248

Obwieszczenie.

Do rejestru Handlowego „A” zapisano dziś pod liczbą 296 w przedziale 1 firmę jak nas epufo: „Książnica Gniewska — właśc. Roman Wiese, Gniew”.

Gniew, dnia 23 sierpnia 1929 r. 32110

Sąd Grodzki.

W hotelu Dworcowym

Od dziś stałe! **Toruń, ul. Piastowska 9** Od dziś stałe! Polecam Szan. Gościom **świeże nogi wieczorne** Dobrą kuchnię, szybką i rzetelną obsługę Płwo do wyboru: wódki, likiery, wina, lepszych firm krajowych Tanie, dobre, zdrowe **obiady i kolacje.** **Radjo!** Polecam oadzo Szan. Gościom. **Radjo!** 3219) **Gospodarz.**

Meble tanio.

Wypredaż gwiazdkową otwieramy w następujących dniach i polecamy: Sypialki dęb. komp. z 850, jadalni dęb. komp. z 800, męskie pokoje dęb. komp. z 750, klubowce komp. dęb. komp. z 300, saloniki 400, 450, 600 zł, pokój mieszkalny 450, 700 zł, kanapy 60, 80, 100, 200 zł, stoły na 24 osoby, dęb. 200 zł, szafy od 40, 160, dęb. (250, 40 zł, sto-
 liki pod radjo 20—35 zł, kuchnie kompl. 120 zł
 Meble są okazjnie w dobrym stanie pod gwar. Oprócz tego wielki wybór w wszelkich meblach pojedynczych i wykwintnych, tylko jako bywała i będzie w Firmie Mag. Mebli Górnoślązaków, Bydgoszcz, Smadeckich nr. 56, tel. 1025. Wysyłka do 150 km. samochodem i koleją. 32211

Cheesz

otrzymać posadę? Musisz nkończyć kursy fachowe-korespondencyjne profesora Sekutowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żadajcie prospektów. 30208

Leżanki

kanapy, klubowe garnitury i materace najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Welniany Rynek 5-6. 4014

szafy

(23504 do rzeczy tanio. Tapicernia Jagiellońska 4.

DZIEŁA
Jana Kasprowicza

DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH

Chcąc przyczynić się do utrwiercenia zbliżających się uroczystości ku czci Jana Kasprowicza i pragnąc wobec wzrastającej poczytności uprzystępnić utwory największego poety polskiego XX. w. — ogłaszamy **SUBSKRYPCJĘ** na

ZBIOROWE WYDANIE DZIEŁ

pod redakcją i w opracowaniu

Stefana Kołaczekowskiego, doc. Uniw. Jag.

Wydanie zbiorowe obejmie **wszystkie oryginalne utwory** poetyckie, rozprawy, studia oraz **nieogłoszone** dotąd drukiem pisma. Cena kompletu na bezdrukowym papierze wynosi zł 40.— za 20 tomów broszurowanych, lub zł 75.— za komplet oprawny w 15 tomach. Warunki spłat są wygodne, gdyż wynoszą zł 6.— miesięcznie za komplet broszurowany, zł 10.— miesięcznie za komplet oprawny, lub zł 30 za komplet na papierze czerpanym.

Całość obejmująca 20 tomów

broszurowanych, lub 15 oprawionych w płótno ze złoceniami na okładce i grzbiecie

zawierać będzie:

- I. Poezje — II. Chrystus. — III. Świat się kończy. — IV Z chłopięcego zagonn. — V. Anima lachrymans. — VI. Miłość. — VII. Krzak dzikiej róży. — VIII. Bunt Napierskiego, Baśń nocy świętojańskiej. — IX. Hymny. — X. Uczta Herodjady. — XII. O bohaterskim koniu i walącym się domu. — XII. Ballada o słoneczniku — XIII. Chwile. — XIV. Sita. — XV. Księga ubogich. — XVI. Marcholt. XVII. Mój świat. — XVIII, XIX, XX. Pisma prozą i utwory dotąd nieogłoszone.

Tom pierwszy wyjdzie w pierwszych dniach grudnia. Miesięcznie nkażą się 3 tomy.

Zgłoszenia na prenumeratę wydania zbiorowego dzieł Kasprowicza, należy nadsyłać pod adresem:

Wydawnictwo dzieł Jana Kasprowicza
Kraków, na Gródku 2

dołączając niżej umieszczony kupon, ważny do 30 b. m.

Niniejszem zamawiam Pierwsze Pełne Wydanie Dzieł Kasprowicza w 15 tomach oprawnych za zł 75.—, w 20 tomach broszurowanych za zł 40.— komplet na papierze czerpanym za zł 250.—, zobowiązując się do odbioru całości.

Należność wpłacać będę w ratach miesięcznych — kwartalnych — za całość

Imię i nazwisko.....

Adres.....

Podpis..... Niepotrzebno skreślić. (32209)

Kawiarnia i Restauracja

Dworcowa 31 „**ROYAL**” Dworcowa 31
 zaprasza na dziś sobotę wieczór na smaczne **Fiaki i nogi wieprzowe** wydaje codziennie od 1—4 godziny po poł. smaczne obiady z 3 dań a 1.50. (32200)

Samochód

limuzyna 5 osob. nowa, silna maszyna amer. wyposzyce na wyjazdy. Zgłoszenia tel. 1397. (20422)

Śniegowce

kalosze gumowe i wszelkie inne artykuły przyjmie do reparaacji. Hurtowa i detal, sprzedaz gumy indyjskiej, telefon 1934. Bydgoszcz, Długa 45, E. Guhl i Ska. (27232)

Meble

od najskromniejszych do najwykwintniejszych szych tanio na dogodnych warunkach poleca. Zieliński, Śniadeckich 43. 32201

Zdąnskie

prace wykonuje dobrze i tanio J. Raclawski, ul. Chrobrego nr 13, III ptr 17313

Futra

oraz poszycia na takowe wykonuje specjalista, Stanisław Rudak, Dworcowa 64. (17308)

Ziela lecznicze

Dr. med. Breyera i Dr. O. Wojnowskiego na płuca, gruźlicę, reumatyzm, ischias, skrofule, sklerozę, astmę, serce, nerwy, epilepsję, żołądek, kiszki, wątrobe, żółtaczkę, kamienie żółciowe, blednicę, upławy, nerki oraz Egzemol przeciw liszajom suchym i ropięcynom poleca Drogerja Minerwa. Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 42a. (32144)

Rowerzy

wirówki, maszyny do szycia, wszelkie części sprzedaje najtaniej, także na raty, „Rower”, ul. Gdańska 41. (17298)

Planino

światowej marki, piękny ton okazjnie sprzedam Swiętojańska 10, skład blatów. 16984

Profesor śpiewu

Władysław Potemski

już przybył do Bydgoszczy i udziela lekcji codziennie.

Specjalność: Importacja głosu.

Zapisy przyjmuje kancelarja Teatru Miejskiego ul. Jagiellońska od godz. 10—2 i 6—8 wiecz. 2116

Lampki kieszonkowe

etc.
 oddaje po znacznie niższych cenach hurtowych z powodu zwinięcia artykułu dla hurtowników

Willi Jahr
Bydgoszcz, Dworcowa 18b.
 Telefon 1525. 32212

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs na przedzierzawienie **przedsiębiorstwa hotelowego**

„**asubski Dwór**” w Kartuzach, ul. Gdańska 7

najwięcej oferującemu.

Przedsiębiorstwo jest pierwszorzędne na miejscu.

Objekt dzierżawy posiada wartość około 180.000 złotych i składa się:

- 1. z budynku hotelowego (20 pokoi gościnnych na I i II piętrze, na parterze obszerna ubikacja restauracyjna z przynależnościami oraz mieszkanie trzy-pokojowe)
- 2. z ogrodu, obszernego dziedzińca, ubikacji zajazdowych i t. p.
- 3. z kompletnego urządzenia oraz inwentarza potrzebnego dla przedsiębiorstwa hotelowego, restauracyjnego oraz gospodarczego.

Przedzierzawienie nastąpi na przeciąg lat trzech pod rygorem złożenia kaucji w wysokości jednorocznego czynszu dzierżawnego.

Oferety zapieczętowane z napisem „Kaszubski Dwór” należy składać do dnia 20 grudnia br na ręce niżej podpisanego. Zastrzega się dowo ny wybór oferenta.

Przedsiębiorstwo Hotelowe

„Kaszubski Dwór”

Spółka z ogr. por. (32182)

Za Zarząd: (—) Kubasik, burmistrz.

Higienistka

młodsza sła, posiadająca wszechstronne kwalifikacje w kierunku pracy w Starji Opieki nad Matką i Dzieckiem i Kuchni Mlecznej potrzebna od 1-go stycznia 1930 r. dla Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Grudziądzu. Zgłoszenia tylko piśmienne przyjmuje: Komitet Stacji Op. n. M. i Dz. H. KRUSZONOWA, przewodnicząca, Grudziąd, Toruńska 22. 32192

Młody, solidny i dzielny

pomocnik

z łagodnym obejściem się z klientelą może się zgłosić zaraz do składu żelaza i sprzętów kuchennych. Pierwszeństwo mają specjaliści działu okuć budowlanych i narzędzi. — Oferty nadesłać do Dziennika Bydgoskiego pod „**A. Z. 111**”. 32238

COGNAC BISQUIT DUBOUCHÉ

Reprezentacja i składy konzygnacyjne na Zachodnią Polskę: **JAN NIKOLAJCZAK, POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 7.**

Dnia 22 listopada br. zmarł w Inowrocławiu po krótkich cierpieniach nasz długoletni Prezes Rady Nadzorczej
ś. p.

Leon Czarliński

który od chwili powstania Polski był członkiem naszej Rady Nadzorczej a potem jej Prezesem. Swą wyteżoną pracą, inicjatywą i niewyczerpaną energią przyczynił się Zmarły do rozkwitu i rozwoju naszego przedsiębiorstwa. W Zmarłym tracimy cennego współpracownika, a Polska nieposzlakowanego obywatela i wzorowego Polaka. Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Zarząd.

Fabryki Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

Dnia 22 listopada br. zasnął w Bogu nasz długoletni Prezes Rady Nadzorczej
ś. p.

Leon Czarliński

w którym tracimy nieskazitelnego i szlachetnego Zwierzchnika. Nasz śp. Prezes był dla nas zawsze wzorem wielkiego Pracownika na niwie społecznej oraz przykładem prawdziwego i wzorowego Obywatela.

Cześć Jego pamięci!

Prokurenci i Urzednicy

Fabryki Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

Dnia 22 listopada br. zeszedł z tego świata nasz nieodżałowanej pamięci Prezes i Zwierzchnik
ś. p.

Leon Czarliński

W Zmarłym tracimy zacnego i szlachetnego Zwierzchnika, który był całym sercem oddany swej sprawie i swym obowiązkom.

Cześć Jego pamięci!

Majstrowie i Robotnicy

Fabryki Traków i Maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn Sp. Akc. w Bydgoszczy.

Dnia 22-go bm. o godzinie 9-tej przed południem zasnął w Bogu po krótkiej, ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św.
ś. p.

X. Apolinary Karnowski

proboszcz w Król. Nowejwsi oraz dziekan Wąbrzeski w 59 roku życia a 33 kapłaństwa, o czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Królewska Nowawieś. Wąbrzeźno, Bydgoszcz, Więzowno, Koronowo, dnia 23 listopada 1929 r.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego odbędzie się w poniedziałek, dnia 25-go bm. o godzinie 4-tej po południu; pogrzeb nazajutrz o godzinie 10-tej.

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

32237

W piątek, dnia 22. 11. br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św. nasza najdroższa i nigdy niezapomniana córka, siostra, siostrzenica, ciocia, szwagierka ś. p.

Janina Wojczyńska

przeżywszy lat 25 o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby ulica Gdańska 76, koszary 15 p. a. p. kasyna podof. w poniedziałek 25 bm. o godzinie 2 popoł.

Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek o godzinie 9-ej w kościele Serca Jezusowego. (32241)

Podróżujący

dobrze obeznany z branżą czekolady, dla dwóch fabryk potrzebny zaraz. — Wymagana kaucja. Tylko rutynowani mogą się zgłosić do firmy (32225)

„Fadoni”

ulica Dworcowa nr. 59.

Budowle wykonywać można przy 20 stopniach mrozu przez użycie naszego 32230

Frost-Coludum.

Bracia Shlieper

Bydgoszcz

ul. Gdańska nr. 99.

Tel. 306. Tel. 361.

Reperacje

lalek i zabawek. T. Bytomski Dworcowa 15a, tel. 1360 i Gdańska 21. 32160

Klepsydry

wykonuje szybko i tanio
Drukarnia Dziennika Bydgoskiego

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona na Bielawkach, ul. Wawrzyniaka 1. 18 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bielawki tom V, wykaz 1. 176 na imię Tadeusza Paszkowskiego została w drodze egzekucji **dana 15 stycznia 1930 r.** o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie Grodzkim pokój nr. 12. Na nieruchomości obszaru 7a 50 m² znajduje się dom mieszkalny z podwórzem ogrodem i chlewem. Roczna wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 512 mk. Księga podatku budynkowego nr. 181 matrykuły podatku gruntowego 178 parceli 560/11 mapy księgi 1anowej 1. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 9 listopada 1926 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzeniem do wnoszenia ofert i prawa do uprawy podobnie jak gdyby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsłatkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochudzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umoczenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnieść się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (32033 Bydgoszcz, dnia 26 września 1929 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Dnia 25. XI. br. o godz. 9-ej przed południem sprzedawać będą w Solcu Kujawskim przy Rynku w f-mie H. Daumann, najwięcej dającym za gotówkę, oraz natychmiastową zapłatą: (32219 Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

10 ubrań męskich Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy. Dnia 25. XI. br. sprzedawać będą w Solcu Kujawskim najwięcej dającym za gotówkę, oraz natychmiastową zapłatą: (32220 o godz. 9.30 przed poł. przy Rynku 5: **biurko męskie.** o 3. 10 przed poł. przy Bydgoskiej: **matyzyne do szycia.** o godz. 10.30 przed poł. u p. Rodzianowskiego: **lustro.** Kowalski, kom. sąd. w Bydgoszczy.

Syrop buraczany świeżo wyprodukowany - poleca **Rübner i Ska T. z o. p.** fabryka syropu - Smolno p. Toruń. (32198)

Fabrykujemy i polecamy
Mleko wyborowe w 1/4 i 1/2 litr. butelkach
Mleko pełnotłuste
Maślanke
Śmietanę do bicia w butelkach
Śmietanę do kawy w butelkach
Śmietanę kwaśną w butelkach
Masło stołowe f. 1.
Twaróg słodki najtańszy do smarowania chleba
Ser tyłzycy I. II. III.
Ser Romadour
Ser limburski
Ser śniadaniowy
Chleb żytni
Chleb wiejski
Chleb komiśny
Chleb herculesowy (pełnoziarnisty)
Chleb pszenny
Pumpernikel
Bułki wodne
Bułki młeczne
Bułki maślane
Solanki
Buleczki różanne
Sznaki
Rogaliki
Rogaliki nadziewane
Buleczki z makiem
Pączki
Wiece
Placek serkowy
Placek kruszynekowy
Placek na maku
Ciasta kruszki
Strucle
Sucharki
Keksy etc. etc. do nabycia przez nasze składy:
Jackowskiego 27
Hetmańska 23
Plac Poznański 13
Rycerska 3
Gdańska 135
otwarcie w najbliższym czasie i nasze wozy przez ostatnie też do domu i przez ca 200 składów kolonjalnych. Mleko i śmietanę w butelkach prosimy tylko z oryginalnym zamknięciem nabywać, zamknięcie należy zniszczyć i nie zwracać.
DWÓR SZWAJCARSKI młeczarnia i piekarnia Jackowskiego 25-27 Telefon 254. (31625)

Zegary, biżuterja, pierścionkiślubne w urozmaiconym wyborze oraz wszelkie reperacje
Jan Dembowski ul. Grunwaldzka 19

Wyprzedaż zabawek dopóki zapas starczy.
T. Bytowski Dworcowa 15a, Tel. 1360 Gdańska 21. 32161

Ubrania Płaszcz **NA RATY** **Magazyn Odzieży** Jana Kazimierza 2.

Suche szczapy walki, korowane, podkłady dla boznic i kolejelek polnych polecają tanio 32080
Edward Rentz i Ska. Solec Kujawski.

Place budowlane sprzedaje i przyjmuje zamówienia nabywowanie domów i mieszkań od 1 do 5 pokoi, również oddam natychmiast 3 mieszkania 2 pokój, z kuchnią dla rzemieślników. Naklejska 64. 32139

Licytacja mebli przy ul. Gdańskiej 131 na składnicy spedytora Herzkego sprzedawać będą drogą licytacji we wtorek, dnia 26-go listopada o godz. 10^{1/2} przed południem następujące dobre utrzymywane meble:
szafy do garderoby, leżanki, dwie szafki apteczki, zegar stojący, biurka dębowe z fotelem, stolik do palenia, garderobe, wieszak korytarzowy, obrazy, lampy stojące, fotele wyklinalne, jadalnie, sypialnie, korytka do kwiatów, taborety pluszowe, prawie nowy powielacz płaski, ławki wyściełane, 30 segregatorów, dywany 3^{1/2} x 2^{1/2} i 4 x 5 i wiele innych rzeczy. (32199)
M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i taksator ul. Długa 8 i Grodzka 23 — Telefon 1651.

Wielka licytacja. W Bydgoszczy przy ul. Dworcowej 72 na składnicy spedytora C. Hartwig Tow. Akc. sprzedawać będą w sprawie spornej w srode, dnia 27 listopada o godz. 10 przed południem drogą licytacji: ca. 536.400 sztuk **śrub maszynowych budowlanych i zamkowych, dalej wielką partję śrub do drzewa, nity krętowe, saskie krótkie i długie, wkrętki do drzewa płaskie i półokrągłe oraz cirka 1123 kg nitów kołowych, kratowych i nakrętek.** Przedmioty powyższe mogą być oglądane 1/2 godziny przed licytacją. (32295)
M. Piechowiak, ustanowiony i zaprzysiężony licytator i taksator ul. Długa 8 i Grodzka 23 — Telefon 1651.

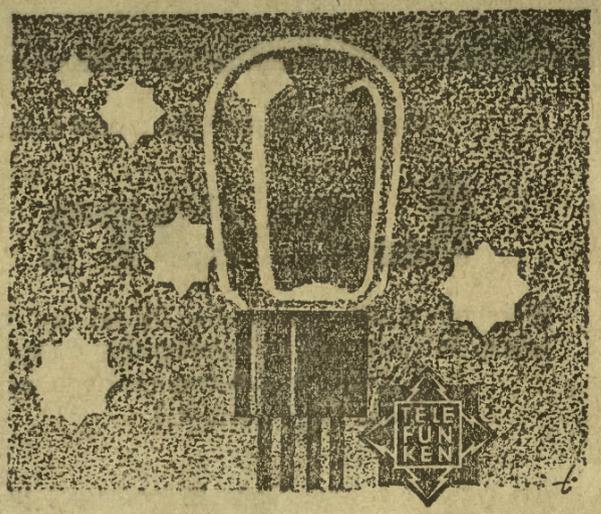
Biuro reklamacyjne i badań frachtów kolejowych w Bydgoszczy koncesjonowana firma, założona 1924 r. poleca się do załatwienia wszelkich czynności reklamacyjnych związanych z przewozami kolejowymi na dogodnych warunkach
Leonard Wagner dawn. st. nac. eksp. tow. P. K. P. (32145 Bydgoszcz, ul. 20 Stycznia nr. 27, Tel. 1594.

Do P. T. Publiczności. Niniejszem zawiadamiam, iż moje prawnie strzeżone i dyplomowane, od lat przy chrypcie i bólu gardła ze skutkiem używane **„PASTYLKI GLAZIAL”** zostały przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po przeprowadzonej analizie jako specyfik farmaceutyczny (nr. Z. F. 1762/29) działający łagodząco na kaszel i chrypkę, dla dorosłych i dzieci, uznane.
Leży w interesie każdej jednostki o skutecznym działaniu „Glazialu” się przekonać. Cena torebki 50 gr. Dla P. T. Aptekarzy i Drogerzystów znaczny rabat. P. T. Lekarzom na żądanie próbki gratis. Setki uznań. Baczność na naśladownictwa. Jedyny wytwórca **J. Pasternak, Bielsko, Śląsk.**

Duszność Hlegmę usuwa doskonale herbata i karmelki „UKAS”. Tysiąckrotnie wypróbowana. Cena herbaty 1.25, karmelków 40 gr. Sprzedają drogerje, apteki, gdzie niema wysyłka wprost za zaliczką 3 zł.
ST. MULLER, laborat POZNAŃ 1. 32041

Smakuje tak dobrze powiada znawca, ponieważ sporządzam sobie sam moje likiery i wódki esencjami Reichela. Rzecz jest nader prosta, a przynosi duże oszczędności. Esencje Reichela można nabyć we wszystkich lepszych drogerjach i wytworniejszych handlach wódeczanych. O ileby ich nie było, nie dajcie sobie wmawiać innych, rzekomo „równie-dobrych”, lecz zamawiajcie je bezpośrednio u Gen. Repr. na Polskę: 32208
Do odnania wybrane prawo sprzedawcy powaznym firmom w poszczególnych miejscowościach.

CAPSINAD Dlaczego uskarżasz się stale na podagrę i reumatyzm swoim znajomym uszy napelniając, tak, że ci każdy z drogi schodzi, jeżeli przeciw temu nie nie czynisz. Idź lepiej do najbliższej apteki i kup nasz miljon-krotnie skuteczny daleko znany **CAPSINAD** nazwa prawnie zastrzeżona a doznasz natychmiastowej ulgi! (32376) Jedyni wytwórcy: **Dr. BEHRING i Ska, Bydgoszcz.**



DO PRZYJĘCIA FAL KRÓTKICH tylko **RURKI TELEFUNKEN!**
TELEFUNKEN DLA KAŻDEGO CELU ODPOWIEDNIA RURKA!
Proszę żądać zawsze w waszym składzie sprzętu radiowego **TABELEK PORÓWNAWCZYCH** dot. RUREK TELEFUNKEN.
W każdym składzie znajdziecie takowe i użycie stosowne **RURKI TELEFUNKEN** dla modnego sprzętu radiowego.



MADAME ANS GENE WYZMACZKA NA DŁUGIE LATA poleca 32050
K. Stark właściciel **Bernard Stark** Skład żelaza, narzędzi i sprzętu kuchenne **Gdańska 29** **Telefon 253**

UWAGA! Do PP. Zastępców losowych! **WYSŁAMY DO WAS NASZEGO INSPEKTORA!** Wzywamy wszystkich, którzy dotąd sprzedają obligacji premjowych i dolarowych na raty się już zajmowali, jakoteż i tych, którzyby sprzedają tą zająć się chcieli, by we własnym interesie zgłosili się osobiście od godz. 10 rano do 1 popoł.: do p. H. Frisela w dniu 24, 25 i 26 listopada br. w Bydgoszczy, Hotel Wiktorja.
Otrzymacie gwarantowaną wypłatę pełnej najwyższej prowizji ewentualnie stałą pensję i zwrot kosztów podróży.
Panowie z najbliższej okolicy zgłaszający się u naszego inspektora, otrzymują zwrot kosztów podróży. (32043)

Dla spraw administracyjnych, prawnych i podatkowych poszukujemy dobrej **kwalfikowanej sily** wykazać się mogącą długoletnią praktyką. Znajomość języka polskiego i niemieckiego konieczna.
Zgłoszenia z opisami świadectw i curriculum vitae z podaniem wysokości wynagrodzenia nadesłać prosimy pod adresem (32191) **Zakłady Przemysłowe F. Wiechert jun. Starogard.**

Używane pianina poleca tanio 31997 **B. Sommerfeld** Fabryka Pianin Bydgoszcz ul. Śniadeckich 36.
Koldry, Inlety, Pierze darte mieszane 2.70, 3.90 **gesle** 5.50, 7.50, 9.75, podskubki 7.90, materiały oielizniacze i wełniane, fartuchy i galanterja. **Malkowski 28-05** **Wełniany Rynek 14.**
Wezwanie. Z powodu zamknięcia pracowni zegarmistrzowskiej przy ul. Pomorskiej nr. 18 i wyjazdu mego z Bydgoszczy, niniejszem wzywam Szan. Klientelę po odbiór swych zamówień do 1. XII. br. Z poważaniem **J. Hollak.** Tam też sprzedaje się urządzenie sklepowe. (32132)

Kupno okazyjne!

Posiadam wielką partję tylko pierwszorzędných

damskich płaszczy futrzanych

w wszelkich rodzajach futer, które zakupiłem nadzwyczaj korzystnie i polecam takowe po

nigdy nie powracających niskich cenach.

Dom futer
Maks Zweiniger
ul. Gdańska 1.

25501

Hasło XX wieku to

RADJO

Fachowo i niedrogo instalacje przeprowadza firma

„Radjolavox“

Zakład Radjotechniczny
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 9/10. Tel. 2101
Ładownia akumulatorów. (30866)

August Löffle (31559)

Fabryka i hurtownia sera

Telefon nr. 1108 Bydgoszcz Skrzynka poczt. 1.

poleca wszelkie gatunki

sera, wędliny rybne, marynaty, konserwy mięsne i rybne

po najniższych cenach dziennych

Wysyłka pocztą i koleją. — Cenniki gratis.

MEBLE

stylowe i nowoczesne z najszlachetniejszych formatorów

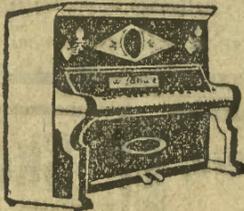
wyrobia

Konstanty Rejentowicz

Bydgoszcz, ulica Pomorska 10.

Specjalność: Pokoje, sypialnie, gabinety męskie. Tani zakup dla hurtowników przy dogodnych warunkach. (30863)

Pianina - Jähnego



odznaczone złotymi medalami na wszystkich wystawach. (13860)

Splata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy

przy ul. Gdańskiej 149. Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.



Zywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu de monstrował się ten chtiopic u kio rego pól twarzy w piezach, wgrach itp. — zaś druga połowa odświeżona kremem „Malina“ i zupełnie czysta — zgaść w ap tekach i drogeriach Perf. — W razie braku (19261)

„Pharmachemia“
Bydgoszcz wskaże adres za wy sła pocztą zł. 2,50, próbný 1,00 złoty

Tylko hurtownie!
Polecam po oryginalnych cenach fabrycznych

czokolady konfekty i cukierki

firm: Gopiana

Suchard

Sarotti

(16049) Angias

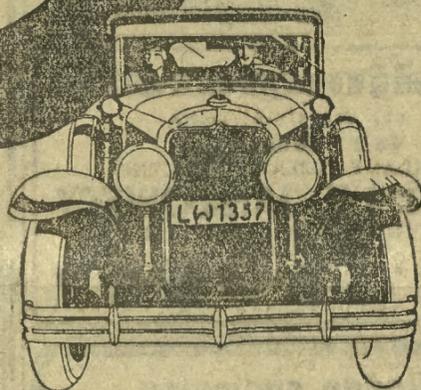
Hurt. sprzed. czekol. od samoch

K. Kerber, Bydgoszcz

telefon 625.

Biuro: Gdańska 135.

Najniższe ceny
w historii Buicka!



Takiej sposobności nie należy pominąć Oryginalne podwozie i słynny 6 cyl. motor Buicka, — karoserja krajowa, wzorowana na najlepszych modelach zagranicznych, zastosowana jednak do warunków krajowych, — a przytem cena wyjątkowo niska, bo tylko

Zł. 26.300.

Wyrób General Motors.

BUICK

Upoważnione zastępstwa na całym terenie Polski i Wolnego Miasta Gdańska.

GENERAL MOTORS W POLSCE — WARSZAWA.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY

Instytucja pupilarnej pewności

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 69. — Telefon 2006 i 2007.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe poczynszy od 1.— zł za wysokim oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres bankó v. (25907)

Za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Bydgoszczy, odpowiada miasto całym majątkiem.



Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

wawodnych oraz amatorów

Patent. podw. kierownictwa

przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysła się na życzenie. — Zapisy przyjmują się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

80598

Przeczytaj! Napisz!

Otrzymaś bezpłatnie!

Wielki ilustrowany cennik na rok 1930 zawierający wiele najnowszych wynalazków i niezbędnych przedmiotów w każdym domu, jak radio, eufony, gramofony, maszyny do szycia, zegary, platery itp. rzeczy. Wszystkie nasze towary sprzedajemy na warunkach niezwykle dogodnych i na długoterminowe spłaty.

Zwracać się do firmy:

D/T. „EMO“, M. Okoń, Warszawa

Zielna 11, tel. 121-66. (31533)

Żelazne kuchenki



na wzór westf. do gotowania, pieczenia, suszenia i ogrzewania w różnych wielkościach aż do kuchni hotelowych.

Przenośne piece kaflowe

uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki! Doskonała konstrukcja! Wielki wybór.

Białe kafle

Piece majolikowe

stale na składzie.

Oskar Schöpfer, Bydgoszcz

Telefon 2003. (29308)

ulica Zduny 5.

Publiczny przetarg.

Powiat. Kasa Chorych w Gniewie

wydzierżawi w dniu 3 grudnia br. o godzinie 16-tej przez publiczny przetarg (32016)

ogrodnictwo

ca. 2 morgi z cieplarnią z parowym ogrzewaniem, szkółka drzewek owocowych, dostateczny zapas różnych roślin oraz mieszkanie.

Warunki dzierżawy można przejrzeć w biurze Pow. Kasy Chorych przy ul. Podgórznej 3, względnie nabyć za opłatą 100 zł.

Gniew, dnia 20 listopada 1929 r.

Zarząd Pow. Kasy Chorych w Gniewie.

Z naszych ubojów eksportowych sprzedajemy codziennie świeżo:

połowicę	po zł. 2,00 za funt
sadło	„ „ 1,90 „ „
nerki	„ „ 1,25 „ „
głowizna	„ „ 1,45 „ „
mięso drobne bezkości	„ „ 1,10 „ „
kości krótkie z mięsem	„ „ 0,70 „ „
kości długie z ogonem	„ „ 0,50 „ „
głowy	„ „ 0,60 „ „
stópki	„ „ 0,40 „ „

Sprzedaż odbywa się w sklepie naszym przy ul. Poznańskiej nr. 10. (31712)

BACON-EXPORT, Bydgoszcz.



Na raty
miesięcznie
20 zł.



Kromczyński, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 5.

Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

TYLKO

Lakierzy-Emalje-Farby

marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze. Kto „Smokom“ maluje. Nigdy nie żałuje.



Pamiętajcie!

P. Kupcy
najmniejszy czas zamówić
ozdoby choinkowe!

Posiadam na składzie to wielkim wyborze:

- Lamelę aluminiową i stalową.
- Włos anielski złoty i srebrny
- Włos biały rusalki
- Girlandy różne gatunki
- Swieczki iskrowe
- Snieg w paczkach na choinkę
- Lichtarzyki to kilku gatunkach
- Druciki i t. d.
- Swieczki na choinkę
- Kule szklane to wielkim wyborze



Gomar pierwszorzedny po cenach konkurencyjnych.

Specjalną uwagę zwracam na dział perfumeryjno-kosmetyczny, zaopatrzone
to praktyczne podarki gwiazdkowe od najtańszych do najdroższych.

Hurtownia Drogerijno-Perfumeryjna
Władysław Kaptur
Bydgoszcz, ul. Gdańska 162 (ob. hotelu p. Orłem). Tel. 720.

32107

Bezpłatnie!

Redaktor Szylter-Szkolnik (autor prac naukowych), określa charakter, zdolności i przeznaczenie. Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Grafolog Szylter-Szkolnik, Nowowiejska 32, m. 6. Znaczkami pocztowymi 75 gr. na przesyłkę załączyć. Przyjęła osobiste płatne godziny 11-7 włącz. (30521)



Radjoaparaty

najkorzystniej poleca

WYTWÓRNIĄ

ZARŁADY RADJOTECHNICZNE

INZ. R. i T. JANKOWSCY

BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2

29823)

TELEFON 11-07.

MEGAFONY

Wodne centralne ogrzewanie mieszkaniowe

Sposoby obliczania i stosowania

124 stronice z 14-ma rysunkami
i 10-ma tablicami.

Zbroszurowane zł 5,—
w oprawie płóciennej . . . zł 5,50

Wydawnictwo:

Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
ST. WEIGT i S-ka, Łódź
Senatorska nr. 22.

Do nabycia u wydawcy i w księgarniach.

31016

Naszemu P. P. Odbiorcom i konsumentom

do łaskawej wiadomości, że wydaliśmy

32015

piwo dubeltowe

„Kozłak”

w saskach i butelkach pierwszorzęd. jakości.

Browar Myślicinek

Dostarcza się na każde telefoniczne
Tel. 279 zamówienie. Tel. 279

Świeże, dobrze prasowane

**wytłoki
buraczane**

sprzedaje

Cukrownia Tuczo

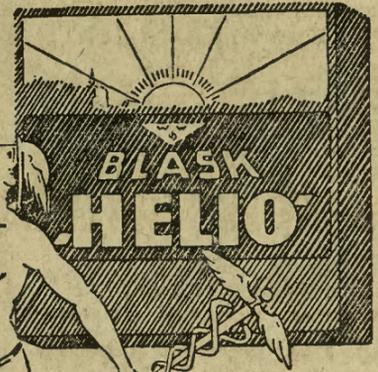
Spółka Akcyjna w Tuczo

poczta i stacja kolejowa Jaksice, pow. Inowrocław.

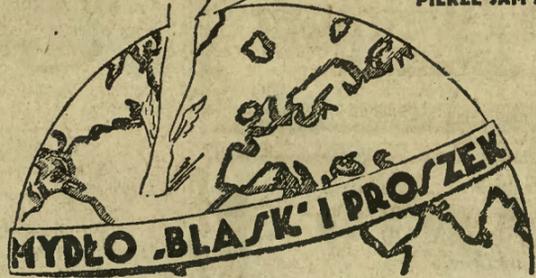
31850



NAGRODZONE
ZŁOTYM MEDALEM
NA P. W. K.



PROSZEK BLASK
„HELIO”
PIERZE SAM I BIELI



82189

BANK BYDGOSKI

Spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością

w Bydgoszczy, ul. Mostowa nr. 6

przyjmuje oszczędności za korzystnym oprocentowaniem

wypożycza skarbanki dla drobnych oszczędności

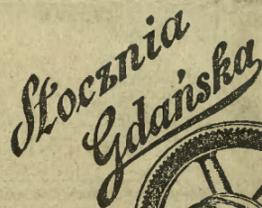
urządza rachunki bieżące i czekowe

(26983)

inkasuje weksle i inne dokumenty

wykonuje przekazy na wszelkie miejscowości kraju i zagranicę

Złatwia wszelkie inne sprawy bankowe.



Bezsprężarkowe silniki Diesel'a

do mocy włącznie 1500 KM.
dla każdego ruchu.

- Gdańsk, Werftgasse 4,
- Warszawa, Jasna 11 m. 5, tel. 99-18,
- Łódź, Traugotta 9, tel. 41-83,
- Poznań, Słowackiego 18, tel. 77-85,
- Kraków, Wiślna 12, tel. 30-49,
- Katowice, ul. Wita Stwosza nr. 3,
tel. 2710,
- Lwów, Podleskiego 7, tel. 48-88,
- Lublin, Krakowskie Przedmieście
nr. 56, m. 8, tel. 9-62.

Równe, 3 Maja 50, telefon 307. Wilno, Jagiellońska 9, m. 12, telefon 8-84.
Odnaczone zostały na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu
28705 medalem „Grand Prix” i wielkim medalem złotym.

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów

odkładnie, lemieszce

podkowy

śruby i nity

(23397)

poleca po przystępnych cenach

Fa. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Dyrekcja Poczti i Telegrafów w Bydgoszczy

rozpisuje konkurs na posadę

młodszego technika budowlanego

z średnim wykształceniem. Podania z wyszczególnieniem
żadanych wynagrodzenia należy wnieść do Od-
działu III Dyrekcji Poczti i Telegrafów w Byd-
goszczy. Do podań należy dołączyć: 1. Metrykę uro-
dzenia, 2. Poświadczenie obywatelstwa polskiego, 3. Świa-
dectwo ukończenia studjów fachowych, 4. Dokładny
zyciorys udokumentowany świadectwami odbytej ewen-
tualnie praktyki. (31892)

Bydgoszcz, dnia 4 listopada 1929 r.

Dyrekcja Poczti i Telegrafów.

Rutynowanego sekretarza

do kancelarii adwokackiej i notarialnej przy-
mie od 1-go stycznia 1930 r. (32016)

Dr. Czarnecki w Wejherowie.

Skóry

wierzchnie, podszewowe
rymsarskie oraz wszelkie
przybory szewskie po ce-
nach konkurencyjnych poleca

Wawrzyniak i Rybski

handel skór

ul. Warszawska 24

narożnik Plac Pastowski.

Telef. 639. 12798

Wykrój podszewowy

z najlepszych gatunków

skór stale na składzie

Urządzenia

transportowe

Suszarnie, Wentylatory

Ogrzewacze powietrzne

Rury żeberkowe,

Kotły do parowego

i wodnego ogrzewania.

T. Nowak

Fabryka Maszyn

Bydgoszcz

Tel. 881. (31470)

Po najwyższych cenach dziennych przy-
mujemy codziennie (za wyjątkiem soboty)
w godzinach przedpołudniowych

młode, zdrowe świnie
w wadze od 75 do 100 kg.

Bacon-Export

Bydgoszcz. Tel. 216

(Rzeźnia Miejska — Bydgoszcz.)

31627

POLECENIA

Biuro obrony prywatnej Karola Schrödera, Nowy Rynek 6, II p. zalażawia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, zalażawia wszelką korespondencję. 25860

Przepowiednie przyszłości! Bezpłatnie! Podać datę urodzenia, zawód, adres. Wydawnictwo „Taurus” Toruń. 32046

Firany przeży pierwszorządnie skład prasowania Poznańska 5. 32164

Szczapy 24.— zł, wałki 20.— zł w dom, poleca Andrzejewski, ul. Nowodworska nr. 2. 32177

„Włoi” Jagiellońska 13, parter tam gdzie p. Gierymek, przyjmuje chwilowo od 10—3. 17814

Szyje suknie tanio i gustownie, także biały haft maszynowy. Poczta 3. II p. pr. 32158

SPRZEDAŻ

Gospodarstwo prywatne, 47 mórg i szesnorożynie ziem, w tem 4 morgi łąki, zabudowania masywne, z kompletem żywym i martwym inwentarzem z powodu objęcia innego zaraz na sprzedaż. Cena według umowy. Pośrednicy bez powizji. Alfons Bator, Mirosin, p. Wąwelnio pow. Wyrzysk. 17284

Sprzedam moje gospodarstwo wraz z oberżą ca 11 mórg ziem, łąki i rola, bardzo urodzajne, przez 19 lat w jednym ręku, 4 km. od Dworca Płutowo, wielki dom mieszkalny, mieścił do 1 stycznia oberżę, 1 dobry koń, 2 krowy, świnie i drób oraz inwentarz martwy w dostatej ilości. Cena i wpłata według ugody. Ponieważ się wyprowadzam, korzystnie do nabycia Georg Teschke, Bruki II, poczta Blo-toc, Chelmno. 32079

Dom z wolnym mieszkaniem na sprzedaż. Wiadomość w Dz. Bydg. 32142

Sprzedam gospodarstwo około 70 mórg dobrej ziemi, bu-dynki masywne, położone blisko szosy. Zgłosz, uprasza się pod nr. „310” do adm. Głosu Świeckiego, Swiecie n/W. (Pom.) 31822

Kamienicę przy Gdańskiej, skład 5 pokoi wolnych sprzedam przy wpłacie 40.000 zł lub zamienię na gospodarstwo, młyn lub cegielnię. Koleccki, Gdańska nr. 41. 17299

Dom handlowy w centrum m. Bydgoszczy przynoszący rocznej dzierżawy około 14.000 zł, cena 80.000 zł. Dom ul. Gdańska przynoszący dzierżawy rocznej 12.000 zł, cena 80.000 zł oraz dużo innych okazjnych obiektów korzystnie na sprzedaż poleca West-falewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 32126

Składy przy ul. Gdańskiej, Dworcowej, Mostowej, Długiej, Starym Ryнку natch-miast na korzystnych warunkach do oddania. West-falewski, Bydgoszcz, ul. Dworcowa nr. 17, tel. 698. 32115

200 majątków ziemskich o-biście zbadanych w więk-szej części z rak niemiec-kich poleca na dogodnych warunkach Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 32127

40 młynów kilka bardzo o-kazyjnych z rak niemiec-kich poleca na sprzedaż Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, tel. 698. 32129

Skład kolonjalny dobrze pro-sperujący 2 pokoje z kuchnią. Adres wskaże filja Dz. Bydg. 17297

Rzeźnictwo dobrze prosperujące w centrum miasta Grudzią-dza z całkowitem urzadz-eniem natychmiast nasprze-daz lub do oddania w warunkach ewtl. sprzedaż ca-łej nieruchomości. Oferty Dz. Bydg. Grudziądz pod „Rzeźnictwo”. 32190

Skład kolonjalny wraz z mie-szkaniem w dobrym punk-cie, na dogodnych war-unkach do oddania wprost od gospodarza. Zgłoszenia do admin. Dz. Bydg, pod nr. „27”. 32179

Skład konfekcji damskiej i dzie-cięcej manufaktury, naroz-nik ulicy Długiej, z więk-szym mieszkaniem zaraz lub później sprze-dam. Zgł. pod „Konfekcja” do Dz. Bydg. 32131

Place budowlane 4 morgi sprzedam w ca-łości lub parcelami metrkw. 1.— zł. Koleccki, Gdańska 41. 17302

Lokal handlowy duży, łączący z mieszkaniem, wytwor-nie urządzony przy ul. Gdańskiej a Placu Tea-tralnym, nadający się do każdej branży, na sprze-daż. Zgł. do filji Dz. B. pod „Bydgoszcz”. 32119

Oberżę 14 mórg ziem pszenno bu-raczanej jedna w dużej wsi w pow. Chełmińskim, sala, wyszynk i kolonjalka sorze-żani lub zamienię na 30 mórg pszennej ziemi gospo-darstwo cena 24.000 zł wpła-ty 20.000 zł. Of. do Dzien Bydg. pod „20”. 32077

Kompletna chłodnia firmy Quiri Schiltigheim, składająca się z kompresora 40 tys. kal. na godz. baterji, rezerwowaru chłodniczego, wentylatora, 2 butli zapaso-wych i innych przyna-leżności sprz-da Fabryka Konserw Mięsnych, Jagiellońska 60, Bydgoszcz. 32093

Okazjal Samochód półciężarowy z karoserją mało używa-ny gotowy do jazdy z po-wodu likwidacji okazyjnie na sprzedaż, tanie ka-loryfery, piec żelazny, szafa do zegara, wilk ostry na sprzedaż. Dwor-cowa 65, skład. 32076

Motocykl angielski 250 ccm sprze-dam korzystnie Matelski, Gamma 8. 32240

Wóz rzeźniczy na resorach na sprzedaż. Nakielska 101. 32166

Dębowa sypialnia na sprzedaż. — Zauny 11, Ziewiecki. 32137

Dywany! 1 dywan 4x5, 1 dywan 3 1/2 x 2 1/2, 1 wózek ręczny na resorach o 4 kołach, jak nowy, na sprzedaż. Długa 8, tel. 1651, Pie-chowiak. 32204

100 beczek do kapusty ma na sprze-daż firma „Lukullus”, Poznańska 28. 32151

Pianino światowej marki, okazyjnie sprzedam. Święto-jańska 10, skład biaław-tów. 17278

Kanarki sprzeda I. Krekiau, Hen-ryka Dietza 11, III piętr. 32165

Piec żelazny w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Dworcowa 57, parter lewo. 17307

Wielki wybór Uwaga! Wielki wybór 25% taniej niż wazędzie. Polecam z własnej pracowni PŁASZCZE DAMSKIE od najtańszych do najwykwintniejszych, płaszcze dziecięce, futra damskie i kapelusze damskie. Płaszcze i ubrania męskie, kapelusze i czapki męskie oraz materiały na ubrania i płaszcze, biawaty, firany, kapy i inne towary polecam jaknajtaniej. Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu. Firma Chrześcijańska L. Dorożyński Firma Chrześcijańska Bydgoszcz, ul. Długa 32. 26572

Samochód kryty 6-osobowy, gotów do jazdy, wartość 7000 zł zamienię z dopłatą na in-teres, nieruchomości, par-cele lub plac budowlany. Makowski, Wejherowo 4 32184

Rower sprzedam mało używany. Jankowski Łokietka 21. 32171

Motocykl A. J. S. 500 km. model 1929, prawie nowy zaraz tanio na sprzedaż. Nie-dźwiedzia 4. Skład. 32168

Samochód kryty 503 mało używany sprzedam okazyjnie. War. Dz. Bydg. 32222

Sypialnię kuchnię tanio sprzeda. Sto-laruta Nakielska 8. 32197

ła mszyny do szycia sprzedaje naj-taniej także na raty. „Ro-wer”, Gdańska 41. 17301

Jamniki bzyście rasy 6 tygodniowe zaraz ea sprzedaż. Emila Warmińskiego 15, I p. wprost. 17266

KUPNA

Poszukuję dla poważnych reflektan-tów 14 domów położo-nych w centrum miasta Bydgoszczy celem kupna Westfalewski, Bydgoszcz, Dworcowa 17, telefon 698. 32130

Domek z wolnym mieszkaniem i ogrodem kupię na Okolu. Of. z ceną, opisem do Dz. Bydg. pod „Domek”. 32167

Interes handlowy w mieście lub na wiosce szuka celem kupna i prosi o dokładne oferty Makowski, Wej-herowo 4. 32133

Baczność! Poszukuję dla poważnych reflektantów w Byd-goszczy domów, wil, fa-bryk, składów, interesów handlowych oraz mie-szkań Westfalewski, Byd-goszcz, Dworcowa 17, te-lefon 698. 32128

Kapustę świeżą w głowach kupuje wagonowo każdą ilość. A. Cywiński Jagiellońska 35 d. tel. 1902. 32120

Poszukuję oberżę lub skład który nadaje się na kolonjalkę w mieście lub kościelnej wsi. Zgł. do Dz. Bydg. pod „N. K. 20”. 32521

LEKCJE

Kurs kroju udzielam. Misiewi-czówna, mistrzyni, Sien-kiwicza 8. 17292

Student politechniki udziela ko-repetycyj i przygotowuje do egzaminów, także może wyjechać na okolicę. Zgł. do filji Dz. „Student”. 17303

„SANITAS” Zakład elektro-leczniczo-kapielewyy poleca: 32210 Diatermia, Górskie słońce, „Solux” kąpiele igli-wiowe, Solankowe, Kwasowegluxe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe, Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny). Bydgoszcz, ul. Gdańska 19, Telefon 715.

POSADY WOLNE

Ekspedjentka potrzebna. Skład towarów krótkich, Słowik, Dwor-cowa 83. 17283

Pomocnik fryzjerski zaraz potrzebny Jezuicka 17. 32174

Potrzebny czeladnik kowalski oraz uczeń. Sobociński, Ber-nardyńska 5. 32153

Potrzebna zdolna krawcowa i pod-rzędna do płaszczy. Grze-gorzewski, Stary Rynek. 32131

Młoda dzielna biuralistka obe-znana w pisaniu na ma-szynie i registraturze po-trzebna natychmiast. Wy-maga się biegłość w pi-saniu na maszynie i ładny charakter pisma oraz dobra znajomość polskie-go i niemieck. języka Of. pod „XX 100” do Dzien Bydg. 32232

Chłopiec solidny do posyłek i kol-portażu na stałą pensję i prowizję potrzebny do „Agencji Wschodniej” Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 13. Bez rekomendacji nie zgłaszać się. 32150

Poszukuję służącej z dobrą goto-waniem i długoletniemi świadectwami z dobrych domów. Adwokatowa Sa-wicka, Gdańska 42 I pr. 17281

Pokojowa potrzebna do hotelu War-szawskiego w Bydgoszczy, ul. Warszawska 16, taka która zna prace i ładnie pierze. 1729.

Służąca która umie sama gotować potrzebna. Zgłosz. przy-muje Solińska, ul. Po-znańska 16, w składzie. 32228

Uczeń do lat 18 potrzebny. Zakł. Radcot. inż. R. i T. Jun-goswcy, ul. Śniadeckich nr. 2. 17315

Garderobiana potrzebna zaraz. Zgłosz. Restauracja „Zagloba” Gdańska 165. 32203

Posady POSADY POSZUKUJĄ Kołodziej lat 23, samotny, trzeźwy i sumienny wswym zawodzie obeznany z maszyną zna-ający również reper. w innym fachu drzew. lub ja-ko pilnikarz do piły tasma-owej do fabryki szuka po-sady od I.XII. lub później na majątku lub w mieście. Of. do Dz. Bydg pod „Kołodziej” 32057

Portjerstwo dla samotnej osoby lub starszego bczdzietnego małżeństwa do oddania. Zgłosz. do filji Dz. Bydg. pod „Portjer 153”. 17304

Duet poszukuje zajęcia w kinie lub lokalu dancingowym. Zgł. pod „Więcej gaz” do Dz. Bydg. 31544

Pan niezależny, własne mieszka-nie, cenzus, bankowiec, zdol-ności pisarskie, przyjmie i propozycję pracy, dzierża-wę lub tp. Wiad. Glatzel, Toruń, Szopena 26. 32042

Mistrz stolarski z prawem szkole-nia czni, odpowiednio kwalifikowany, z znajo-mością prowadzenia ksiąg handlowych i kalkulacja, poszukuje posady ewtl. wystąpię jako czynny wspólnik. Of. pod „Mistrz” do Dz. Bydg. 32102

Panna z dobrego domu, znająca dobrą kuchnię poszukuje posada do jednej lub 2 osób na wyjazd. Of. pod „Samodzielną” do Dzien Bydgoskiego. 32229

Młody mistrz piekarski, dzielny w swym zawodzie, obez-nany w cukiernictwie, poszukuje posady. Of. do Dzien Bydg. Toruń, pod „Mistrz”. 32189

Piekarz piecownik, pracuje przy wszystkich piecach, także przy białem pieczywie i cukiernictwie piekar-skim, szuka zajęcia, tak-że na prowincji. Zgłosze-nia Hanć, Bydgoszcz, ul. Dwernickiego 11. 32114

Absoiwent tejszego Liceum Han-dlowego poszukuje po-sady biurowej w większym przedsiębiorstwie. Oferty do filji Dzien Bydg. pod „Pilny”. 17306

Szofer kował poszukuje posady zaraz. Zgłosz. Lotkowski, Grudziądz, Toruńska 36. 32193

Szofer mechanik z długoletnią praktyką wykonuje wszel-kie inne prace strannie i fachowo poszukuje po-sady za małym wynago-rzeniem. Of. pod „F. B. 40” do filji Dzien Bydg Dworcowa 2. 17312

Czeladnik piekarski z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Adr. Paweł Szafracht, — Cabrowa Chelwiska u p. Fich. 32225

DZIERŻAWY

Dzierżawa. Intereszeźniczy przy ryn-ku, w Inowrocławiu od lat 30 lat prowadzony, z całkowitem urzadz-eniem oraz 4 pokojowem mie-szkaniem i przyległemi stajniami, z powodu in-nego przedsiębiorstwa na-tychmiast do objęcia. Zgł. W Kocieniowski, Ino-wrocław, Mikołaja 6. 17305

Rzeźnictwo z zapędem elektrycznym z całkowitem urzadz-eniem przy ruchliwej ul. w Byd-goszczy, z powodu nagle-go wyjazdu korzystnie do oddania lub wydzierżawie-nia. Zgł. do Dzien Bydg. pod „Nagły wyjazd” 32136

Warsztat ślusarski z narzędziami i mieszkaniem jest do wy-dzierżawienia. A Remlein, Solec Kujawski, Rynek 5. 17230

Ubikacje w śródmieściu, nadające się na warsztat, składnicę, stajnie na parę koni i mniejsze mieszkanie 1 wzgl. 2 pokoje, najchętniej jako całosc, zaraz do wynajęcia. Zgłosz. pod „Ubikacje” do Dz. Bydg 32097

Skład 2 pokoje i kuchnia w Bar-cinie w rynku pewna eg-zystenja dla skórnika. Zgł. właściciel Zurek, Murawa-niec pow. Bydg. 32162

Skład 5x18, oraz przyległy pokój 5x5 najlepszy punkt Toru-nia odstęp c. Wiad. Dzia-rowski Toruń, Szeroka 25. 32038

Pokój niły od 1 grudnia tylko inteligentnemu panu (chęt-nie oficer) do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. 32231

Skład z mieszkaniem lub bez, przy Gdańskiej wydzier-żawie. Koleccki, Gdańsk-nr. 41. 17306

Skład przy ul. Dworcowej po-szukuje. Of. do Dz. Bydg pod „Poszukując”. 32167

Ubikacja duża i jasna na warsztat do wynajęcia. Maciejew-ski, Gdańska 53. 17291

MIESZKANIA

Mieszkanie dwa pokoje z kuchnią, sypialką oddam zaraz. Gospodarz, Dworcowa 80 Pogoń. 17289

Mieszkanie 1 pokojowe włącznie z kuch-nią czynsz zgóry 350 zł od-da „Victorja” Śniadeckich nr. 22, I p. 32154

Mieszkanie 2 pokoje i kuchnię odda właściciel za pożyczkę 2—3 tys. zł. Wiadomość Moniuszki 5. 32172

3 pokoje z kuchnią i łazienką, za rocznym czynszem do wy-najęcia. Sielanka nr. 10. 17279

Mieszkanie komfortowe 6 pokojowe cen-tralne ogrzewanie natych-miast do objęcia. Wiad rest. „Pod Strzechą” Jagiel-lońska 12. 32202

Mieszkanie duży pokój kuchnia zaraz do odstąpienia 1200 zł. Wiad. ul. Kordeckiego 25, składnica. 32121

POKOJE

Pokój do wynajęcia dla dwóch uczni lub inteligentnych panów Chrobrego 15, p. lewo. 17287

Pokój umeblowany z kuchnią oddam bezdzietnemu mał-żeństwu od 1. 12. Chro-brego 7, parter lewo. 17309

Do wydzierżawienia umebl. pokój z używa-niem kuchni. Ścieżka 9, parter. 32176

Pokoje umeblowane. Choleń-wickiego 9, blisko Kujaw-skiej. 32170

Pokój dla dwóch naucezyielek z całym utrzymaniem. Wiatrakowa 9, p. pr. Wojciechowska 32163

Pokój dobrze umebl. do wynaj-ęcia. Św. Trójcy 16, II lewo. 32152

Do wynajęcia 1 lub 2 umebl. pokoje ra-zem lub pojedynczo, każ-dego z oddzielnym wejściem z centralnem ogrzewaniem i windą przy ul. Gdańskiej. Adres wskaże filja Dzien Bydg. 17255

Pokój dla 2 panów z utrzyma-niem, fortepian, do wynaj-ęcia. Poznańska 14, I p. 32108

Pokój ładny, czysty, słoneczny poszukuje panienska. Zgł. do filji Dzien Bydg. pod „Ładny”. 17290

Pokój zaraz lub od 1. XII. wy-najmę Gazińska, Łokiet-ka 8b, II p. drugi wchód. 32108

Pokój słoneczny, dobrze umebl-o-wany dla jeden lub dwóch solidnych dobrze usytu-owanych panów (cheści-anin) przy ul. Dworcowej blisko Gdańskiej o-racz również słoneczny z utrzymaniem przy ulicy 32108

Pokój niły od 1 grudnia tylko inteligentnemu panu (chęt-nie oficer) do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. 32231

Pokój niły od 1 grudnia tylko inteligentnemu panu (chęt-nie oficer) do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. 32231

ROZMAITE

Inwalida odda koncesję takiemu, któremu będzie odebrana. Zgł. pod „Koncesja” do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 17277

Baczność! Za Fryderyka Kirszkiewicz-a który chodzi do lu-dzi zakładów fryzjerskich zbiera nożyce, noże i t. p. do ostrzenia nieodpowiada-m, Szlifiernia ul. Matej-ki 7, P. Nowak. 17238

P. P. Kapitalistę. Zakładam pierwszą fabry-kę cholewek w Polsce, mająca wielkie szanse roz-woju, jakoteż możliwość eksportu. Zabudowania fabryczne mam do rozpo-rządzenia. Jestem pierw-szorzędnym fachowcem i organizatorem, długo-letnia praktyka zagran-iczna. Celem sfinanso-wania poszukuję wspóln-ika z kapitałem 80.000 zł ewentualnie udziałowców z mniejszą gotówką. Oferty pod „Fabryka 80” do admin. Dzien Bydg. 32104

Wypożyczam samochód ciężarowy do przewożenia wszelkich to-warów. Zgł. Kujawska 27, tel. 1864. 32224

Kto pożycz 15.000 zł za dobrem opro-centowaniem na I hipotekę nieruchomości (zajazd, restauracja, sklep kolon-jalny, i piekarnia) war-tości 160.000 zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. ul. Dwor-cowa 2 pod „Pożyczka 1838”. 32118

Weksel na 100 zł płatny 5 grud-nia 29 r., wydany p. K. Wiśniewskiemu, z powo-du nie otrzymania mie-szkania unieważnia się. Jan Kuźma, Józef Piekut. 31933

Unieważniam weksle wystawione przez p. Wincentego Zubrzy-ckiego w Pławin dla p. Zakowskiego i za takie nie odpowiadam iż są w drodze oszustwa. Wincen-ty Zubrzycki. 32175

Zgubiony wykaz osobisty na nazwi-sko Antoni Afek unieważniam. 32138

MATRYMONJALNE

Panna lat 22, posiadająca 5 tys. zł, pozna w celu matry-monjalnym kawalera, z dobrej rodziny do lat 30. Panowie na stałych sta-nowiskach, raczą oferty składać możliwie z foto-grafią, którą się zwraca do Dz. Bydg. pod „R. R.” 32143

Panna samotna, lat 30, szatynka, wysoka, przystojna, mu-zejkalna, posiadająca in-teres bez długu, konfek-cji i towarów krótkich. Panowie do lat 55, z dość-wielkim majątkiem mogą się zgłosić jako wspólni-cy, ożenek nie wykluczo-ny. Wdowcy z dziećmi mile widziani. Tylko no-ważne zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Katoliczka”. 22155

Kawaler lat 28, urzędnik państwo-woy, wysoki, przystojny, posiadający 10.000 zł go-tówki, z powodu braku znajomości pań, pragnie poznać pannę lub młodą wdówkę poszłą najchętniej ze sfer ziemiańskich lub kupieckich w celu matrymonjalnym. Pośred-nictwo krewnych mile widziane. Łaskawe zgłosz. możliwie z fotografią któ-rą się zwraca pod słowem honoru proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Wiad”. 32113

Kupiec lat 43, z dobrze prosperu-jącym interesem, 50.000 zł gotówki, szuka starszej pani lub wdowy bez-dzietnej z odpow. majątkiem. Rzecz traktuje się poważnie. Oferty możli-wie z fotografią, którą się zwraca, do Dz. Bydg. pod „50.000 zł.” 32169

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski
Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Tani Bazar
Stary Rynek 14 obok apteki. Polecą swój skład papieru. Wielki wybór pocztówek, przybory szkolne i biurowe, scyzoryki, nożycki, brzytwy, nożyki. Wyroby skórzane teki, torbki, portfele itp. Perfumy, mydła toaletowe, szczoteczki, grzebienie i różne przybory toaletowe, biżuteria sztuczna, zabawki różnego rodzaju w dużym wyborze, rowery, derezynki i wózki dla lalek. 30864

Klubowe
garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Futra
wszelkie, przerabiam, odnawiam, reperuję mędnie i tanio. Kuśnierz, Pomorska 32a, II ptr. 23518

Richelleu
maszynowy na konfekcje damską, męską i wszelkie hafty maszynowe wykonuje Hafciarnia, ulica Poznańska 29, I ptr. 28231

Brzytwy
ostrzy Demitter, Krol. Jadwigi 5. 30827

Piece kaflowe
pojedyncze kafele, wszelkie armatury do piecy po niskich cenach. R. Fabianowski, Koronowo. 31814

MEBLE
Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją deb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych, także wyszczególnione wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajner, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Suche drzewo
szczapy sosnowe, kurowane 14 zł, wałki 10,50 zł pieńki lupane 10 zł mp. poleca stale wagonowo. Świnka, Oborniki. (30875)

Stanisława.
Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Śniadeckich 24. 16491

Meble
w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesła, wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6. — Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394)

Szczapy
wałki, podkłady wagonowo poleca Krymski, Solec Kujawski. 16283

Maszyny
do sycia, najdogodniejsze warunki, tanie ceny, długoletnia gwarancja, nauka sycia, haftowania bezpłatnie. Skora i łagodna obsługa. Janicki, Bydgoszcz, Śniadeckich nr. 20. 17209

Fortepiany
pianina stroi i naprawia Stawia orkiestry na śluby i zabawy. Paweł Wicherek, stroiciel fortepianów, ul. Grodzka 16, róg Mostowej. Tel. 273. (30649)

Panowie!
Najbardziej zniszczona garderoba czysto, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomia” Dra Emilia Warmińskiego 15. (17234)

Nalepki
do pierników poleca skład papieru Pigłowskiego, Pomorska 2. 17011

Meble
kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3857)

Ubrania
płaszczki i futra wykonuje solidnie i tanio Roman Wiliński, ul. Piotra Skargi 5. 17245

SPRZEDAŻE
Osady
różnej wielkości i jakości na dogodnych warunkach, posiadam z parcelacji. Pawelec, pełnomocnik majątków, Grudziądz, Grobliowa 11. 31717

Okazja
2 domy, wolne 4 pokoje za 12 000 zł sprzedaje Sokołowski, Śniadeckich 40. 17204

Dom
konfortowy blisko dworcem, wolne mieszkanie, przy 40 000 zł wpłaty, sprzedaje Sokołowski, Śniadeckich 40. 17203

Resztówka
45 móg yatychniast na sprzedaż. Cena podług umowy. Zgłoszenia do agentury Dzien. Bydg., Chelmska, ul. Chelmska. 31926

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze prosperujący z mieszkaniem korzystnie sprzedam zaraz. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Zakład”. 17187

Rzeźnictwo
z elektrycznym zapędem w Tczewie przy ul. Dworcowej, sprzedam wraz z całkowitem urządzeniem. Oferty do Fr. Grudziński, Tczew, Dworcowa 28. 31869

Okazja.
Dom parterowy z składem obuwia w mniejszym mieście i dobrą okolicą wiejską, od 22 lat dobrze prosperujący w głównej ulicy, z powodu objęcia większego przedsiębiorstwa w rodzinie, z towarem i całym urządzeniem zaraz na sprzedaż. Do objęcia towaru wraz z domem potrzebne jest 25 tys. Tylko dla stanowczych reflektantów. Of pod „Okazja 28”, do Dz. Bydg. 31656

Maszyny
młyńskie jak wałce, kamienie, mechaniczne urządzenie do wyrobu peczaku i kaszy. S. Tomaszewski, Toruń, Sw. Jerzego 6. 31830

Większa
ilość szczapów i wałków lupanych sprzedam. Erwardt, Osie pow. Świecie. 31961

Elegancki
skład obuwia w najlepszym punkcie śródmieścia, towar pierwszorzędny, kompletny zaraz do sprzedania. Wiadomość udzieli Donaj, Dworcowa 69, od 2-4 tej. 31633

Futro
męskie korzystnie do nabycia. Królowej Jadwigi nr. 13, Regułski. 17235

Futro
karakułowe korzystnie sprzedam. Adres w filii Dz. Bydg. 17202

Kompletne
radio, całkiem nowe, 4 lampowe marki „Lorenz” tania na sprzedaż. Meradziński, Paderewskiego 6. (31967)

Maszyna
rymarska, fabrykat H. S. C. nr. 6, najnowszy model, z zapędem motorowym i nożnym natychmiast na sprzedaż. Zgłoszenia Toruń, ul. Królowej Jadwigi 9, A. Kobusińska. 32013

Sprzedam
tanio nową jadalnię, sypialkę, kanapę, biurko, stół i obrazy olejne. Chocimska 3. 17232

Książki
używane, duży wybór powieści sprzedam tanio Komis, Sienkiewicza 44. 17246

KUPNA

Dom
z ogrodem i wolnym mieszkaniem, niedaleko tramwaju kupię. Oferty pod „Gotówka 12 000” do filii Dz. Bydg. 17159

Dom
kupię, wpłacę 30 000 zł, miejscowość obojętna. Szczegółowe oferty pod „Nabywca” do filii Dzien. Bydg. 17158

Poszukujemy
w każdej miejscowości właścicieli sklepów, sprzedawców, handlujących oraz ludzi pragnących objąć przedstawicielstwo i sprzedaż patentowanego sensacyjnego artykułu. Kto widzi, kupuje. Stały i duży zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły zwracać się listownie do f-y „Hermes” Łódź, skrz. poczt. 392 j. 31740

Wymowni
panowie, panie mogą zarobić 800-1500 zł miesięcznie. Zgłoszenia z fotografią kierować: Piotr Dropa, Łwów, Piłsudskiego nr. 6. 16938

Poszukuję
czelisty zarazem jazzbandzisty z własnym jazzem zaraz. Zgł. do Dzien. Dydg. pod „Trio”. 31993

Uczeń
fryzjerski może się zarządzić z pełnym utrzymaniem za wynagrodzeniem. Pomorska 45/46. 17186

Poszukuję
uczni fryzjerskiego. Grunwaldzka 123. (31744)

Panienci
chcące się wyuczyć prawnictwa, mogą się zgłosić. Śniadeckich 47. (17231)

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów
bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związek Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10-1 i od 4-6. (16332)

Bona
rutynowana poszukuje posady do dzieci, może na wyjazd. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Bona”. (17249)

Pianista
i fisharmonista wolny od 1. XII. br. Adres wskaże Dzien. Bydg. (31739)

DZIERŻAWY

Skład
próżny z mieszkaniem do wynajęcia. Gospodarz, Bocianowo 7. 17087

Wiatrak
w Nowem (Pomorze) maszynowy (holenderski) z najnowszymi urządzeniami, (motor elektryczny) wraz z bardzo dobrem odnowionym 3 pokojowym mieszkaniem zaraz pod najkorz. warunkami do wydzierżawienia. E. Demmler Nowe (Pomorze) 31953

Dzierżawy
300 móg pszennej ziemi, poszukuje agronom, zaręsy dokładny w warunkach. Oferty pod „N.” do Dz. Bydg. 31956

Stajnia
na 6 koni i plac z 2000 kwm. do wydzierżawienia. Zgł. Rycka 9. 17184

Wydzierżawie
ubikacje fabryczne z zapędem elektr., ew. z maszynami stolarskimi, które to urządzenie nadaje się do wszelkiego przedsiębiorstwa, ew. urządzenie sprzedam. Zgł. do L. Krause Długosza 13, part. w Bydgoszczy. (17238)

Z powodu
zmiany stosunków, zaprowadzony dobrze skład kolonialny, spożywczy, żelaza i restauracja w bardzo dobrej okolicy, jest na dłuższy czas do wydzierżawienia. Łaska we oferty do Dz. Bydg. pod „2345”. 3186

MIESZKANIA

Mieszkanie
składające się z 6 pokoi i kuchni z wszelkimi należnościami, na 1 piętrze, natychmiast do wynajęcia. (Nadaje się także na cele biurowo-handlowe). Cena 200.— zł. miesięcz. czynsz płatny za dwa lata z góry. Oferty do filii Dz. Bydg. pod „6 pokoi”. (17027)

Poszukuję
mieszkanie 5-6 pokoi, najchętniej wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „A. H.” 31922

Mieszkania
komfortowe, skomne, od gospodarzy korzystnie poleca „Przyszłość” Sienkiewicza 61. 17244

Pod
biuro z frontowe pokoje, przy ul. Śniadeckich. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Biuro”. 17230

POKOJE

1-2 pokoi
umebl., lub próżnych ew. z kuchnią, z osobnym wejściem, na Okolu w okolicy Kanałowej, Szkolnej, Grunwaldzkiej, poszukuję od 1 grudnia. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Okole”. 17100

Pokój
umebl. zupełnie niekrepujący do wynajęcia, pierwszeństwo osoby przyjezdnej. Oferty do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Iris”. 17236

Ładny
pokój umebl. do wynajęcia w śródmieściu. Pomorska 67, parter. 17233

ROZNE

Hotel Warszawski
Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborną. (12288)

Obiady
z 3 dań za 1,10 poleca „Pomorzanka”, Pomorska nr. 47. 17208

Pożyczki
1.000 zł za gwarancją na pół roku poszukuje. Of. do filii Dzien. Bydg. pod „Samotny”. (17215)

Restauracja
duża poszukuje wspólnika z 15 tys. Of. do Dz. Bydg. Toruń, pod „Restauracja”. 32012

10.000 zł
poszukuje na gospodarstwo położone blisko Bydgoszczy na I hipotekę. — Procent podług umowy. Zgłoszenia pod „10.000” do „Par”, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 72. (31711)

Kto
współcześnie młoda inteligentna sierota, która jest w przykrem położeniu. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Biedna”. 17250

Rzucona
obelgę na mistrza rzeźnickiego p. Józefa Śmierchalskiego z Łabiszyna, z żalem cofam. M. Anderson w Ostatkowskiej Strudze. 31961

MATRYMONJALNE

Kawaler
lat 29 przystojny szatyn wyznania rz. kat. posiada na prowincji w Kongresówce Dom Handlowy w większym zakresie, pragnie poznać pannę w celu ożenku, z dobrego domu, przystojną i dobrze zbudowaną, możliwie z kapitałem Of. wraz z fotografią do Dz. Bydg. pod „K. R.” 30784

Chcesz
się ożenić lub wyjść za mąż szybko i dobrze — zgłoś się do największego biura matrymonjalnego „Postęp”, Warszawa, Poznańska 22. Na każde listowne zgłoszenie wysyłamy dyskretnie kilkadziesiąt ofert. 31263

Która
panna lub wdowa do lat 50, z majątkiem lub gotówką, chciałaby wyjść za wdowca posiadającego przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe, w większym ruchu w mieście powiatowym, uwzględnia się tylko poważne oferty. Zgłoszenia do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Nr. 15.000”. 17241

Paniom
nie mającym sposobności poznania się, poleca dobrze sytuowanych panów. Biuro małżeństw „Przyszłość” Sienkiewicza 61. 17343

Pan
w starszym wieku, samotny, urzędnik państwowy, posiadający około 7 tys. zł gotówki, szuka znajomości pani w wieku 35-45 lat, gospodarnej, również posiadającej gotówkę albo interes. Cel matrymonjalny. Łaska we oferty możliwie z załączeniem fotografii, którą pod słowem honoru się zwróci, upraszam o skierowanie pod „48” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa nr. 2. 17141

Gdańszczanka
przystojna, inteligentna, szatynka średniego wzrostu, charakter przyjemny otwarty, gospodarna praktyczna poszukuje z braku odpowiedniego towarzystwa męża poważnego, katol. w wieku lat 30-45. Posag niezależny 5.000 guld. i wyprawa. Średni urzędnicy lub panowie z zapewnionym bytem, którym zależy na idealnej, szczerzej przyjaźni, zechcą przesłać zgłoszenia wraz z fotografią którą zwracam do administracji Dz. Bydg. pod „Gdańszczanka”. 31874

Dla
siostry lat 35, bardzo przystojnej, poszukuje posiadacza ziemski męża. Posag 20.000 zł. i wyprawa. P. P. oficerowie, proesorowie, lekarze raczą oferty złożyć do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Majętność”. 17151



PP. KUPCOM I PRZEMYSŁOWCOM

którym zależy na zjednaniu sobie w okresie przedgwiazdkowym jak największej klienteli, polecamy do zareklamowania się szczególnie

cztery wydania niedzielne „Dziennika Bydgoskiego”

które ukaza się w zwiększonym nakładzie

w sobotę, dnia 30-go listopada
w sobotę, dnia 7-go grudnia
w sobotę, dnia 14-go grudnia
w sobotę, dnia 21-go grudnia

Wielki wybór w specjalnych obwódkach i kliszach gwiazdkowych umożliwiają nam uwzględnić wszelkie życzenia naszej Szan. Klienteli. Im rychlej otrzymamy zlecenia, tem staranniej i gustowniejszym wykonamy ogłoszenia. **Klische reklamowe** wykonujemy w przeciągu kilku godzin.

Administracja „Dziennika Bydgoskiego”

Dom
z ogródkiem owocowym, z mieszkaniem 3-4 pokojowym kupię za gotówkę. Zgłoszenia Solec Kujawski, ul. Kościuszki 12. — Bińkowski. (17145)

Kupię
używany, dobrze utrzymany garnitur klubowy, najchętniej skórzany. Spieszy się zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Garnitur”. 17237

LEKCJE

Angielka
rodowita dyplomowana udziela lekcji. Tworzy komplety. Of. do filii Dz. Bydg. pod „Angielka”. 17141

Nauczycielka
przyjmie posadę do pomocy dzieciom w lekcjach od 7-10 lat. Zgł. do filii Dz. Bydg. pod „Nauczycielka S.”. (32068)

POSADY WOLNE

Instytut „Matura”
Kraków, Karmelicka 35. Gimnazjum, seminarium. Języki obce. Skrócona służba wojskowa. Eksterni. Uczysz się w domu przez korespondencję naszą metodą lekcyjną. Próbné lekcje na 8 dni po nadesłaniu 3,50 zł. 30722

Kucharka
hotełowa, władająca językiem polskim i niemieckim zaraz potrzebna do Hotelu Pomorskiego w Starogardzie, najchętniej taka, co się przed kilkoma miesiącami wyuczyła. Zgłoszenia wprost w właściciela hotelu Zastępowskiego w Starogardzie. 31959

Uczeń handlowy
z ładnym charakterem pisma potrzebny zaraz. Do pisemnych zgłoszeń dołączyć proszę świadectwo szkolne, które się zwraca. Józef Kasztelan, Chelmsko, ul. Dworcowa 13 Wytwórnia soków owocowych. Hurt. i detaliczna sprzedaż towarów kolonialnych Restauracja. 30876

Kucharka
dobrze polecona i pokojowa z szyćmiem potrzebna od 1 grudnia. Zgłoszenia tylko i wyłącznie między 9-10 rano ul. 20 Stycznia 35, I p (32070)

Poszukuję
jedną osobę na wyjazd do Aleksandrowa Kuj. do naciągania szcotek. Surowiec, Bydgoszcz Grudziądzka 13. 32061

Kucharka
która samodzielnie umie gotować potrzebna zaraz lub od 1. 12. Hotel Dąbrowski, Koronowo, tel. nr. 111. 32056

Duet
od 1. XII. 29 r. wolny. Zgł. M. Krygier, Nowe, Pom. Wielkopolska. 31991

Werkmistrz
znający przetarcie i wymiar drzewa oraz reperację wszelkich maszyn tartacznych włada językiem polskim i niemieckim, lat 40, mający 20 letnią praktykę, pracujący poprzednio samodzielnie, obecnie 10 lat na jednej posadzie, poszukuje posady jako werkmistrz lub placmistrza, dzielnica obojętna. J. Pająkowski, Kwiatki p. Osie pow. Świecie 31738

Młynarz
lat 26, żonaty, bezdzietny poszukuje posady zaraz lub później, na żądanie kaucja do 2000 zł. Of. pod „Młynarz 26” do filii Dz. Bydg. 17186

Panna
przystojna poszukuje posady bufetowej albo gospodynii u samotnego pana z kaucją 500 zł. Ofert. do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2 pod „Kaucja”. 31966

Młodszy
zdolny biuralista - korespondent polsko-niemiecki, z ukończoną szkołą handlową, praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Biuro” do Dzien. Bydg. (32069)

Obrońca prywatny

zalatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,
Bydgoszcz,
Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.
Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Meble

Jadalnie, sypialnie, pokoje męskie i różne meble w wielkim wyborze od najwykwintniejszych do poje- dynczych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński, Długa 4. (30360)

Tani Bazar

Stary Rynek 14 obok apteki poleca duży wybór książek do nabożeństwa, także w niemieckim języku, różańce, medaliki, krzyże, lichtarze, obrazki, figury. 30365

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, fotole, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Brzytwy

nożyczki zeletki i t. p. osuzy szlifieria Poznańska o. (32106)

Baczności!

Obuwie gumowe reperuje szybko i dobrze oraz wszelkie inne na zamówienie I. Dylak, Król. Jagdwiży 10. (32067)

Koldry

poszywa Matuszewska, ul. Dworcowa nr. 98, IV ptr. 17258

Klubowe

garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 32214

Materace

tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 32215

Leżanki

tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (32216)

Kanapy

tanio. Jagiellońska 4. (32217)

Otomany

okazyjnie. Jagiellońska 4. 32218

Wózki

łalkowe, rowerki, drezynki poleca fabryka Wozków Dziecięcych „Sport” 3 Maja 19, tel. 7. 32124

SPRZEDAŻ

Sprzedam

gospodarstwo około 50 morg w Zielonczynie w całości lub rozdzielnie z inwentarzem lub bez, przy st. kolejowej Strzelewo, wtem dom piętrowy sprzedam osobno, także mam nową wozownię na rozbiorke. Rubaszewski, Dąbrówka Nowa, pow. Bydgoszcz. 31587

Gospodarstwo

206 morg pszenno-buraczanej ziemi, 85 morg łąki, zabudowanie murowane. Dom 6 pokoi, światło elektryczne. Cena 115.000, wpłaty 45.000, sprzedaż Biuro Pogoń, ulica Dworcowa nr. 80.

Skład

z komol urządzeniem bez taru na bijący się na ka- żdą branżę zaraz korzystnie do nabycia. Of. do Dzien. Bydg. Toruń pod „Korzystnie”. 32047

Skład

z urządzeniem w dobrym położeniu na sprzedaż. Śniadeckich 45. 32122

Zamienie
kamienie, 3 interesa war- tości na 110.000 gospodar- stwo, mogą dopłacić 30.000
Zamienie kamienicę 3-pię- trową na 400 morg z do- płatą 50.000. Biuro Pogoń, Dworcowa 80.

32103) **Dom**
masywny, 7 ubikacjami, ogrodem, dobrimi mebla- mi z powodu wyjazdu sprzedam zaraz. Cena 23 tys zł, dla kupującego praw- dziwa okazja. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Labora”.

Oberża
restauracja bez konkurencji, skład kolonialny. Sala do zabaw, duży og- ród, 10 morg roli, 22 tys. wpł., pośrednictwo pożą- dane. Gdzie, wskaże Dzien. Bydgoski. (32051)

Sklep
galanteryjny z du- łem mieszkaniem, nadający się na każdą branżę sprze- dam tanio. Oferty do Dz. Bydg. pod „Galanteryjny”.

Piekarnia
i cukiernia, w najlepszej dzielnicy Bydgoszczy jest zaraz do odstąpienia. Zgł. Niemann, Śniadeckich 5. 17267

Skład
galanteryjny i kapeluszy z mieszkaniem pokój z kuchnią, z urządzeniem i towarem, w pobliżu sta- rogo Rynku w Bydgosz- czy, przy ruchliwej ulicy sprzedam na dogodnych warunkach. Zgłosz. pod „W. A. 5” do Dz. Bydg. 32125

Skład
towarów krótkich z mie- szkaniem, świetne poło- żenie dla fryzjera oddam tanio lecz zaraz. Głogow- ska, Plac Poznański 2. 32083

Motor
benzynowy 6 km, nowy perlak „Mars”, śrutowni- ki, transmisję, pasy, wa- ge decymalna, sprze- da Okole, Nowogrodzka 11, tel. 1181. 32082

2 krowy
cielne, konia, szory i po- wózka na sprzedaż. Czyż- kówko, ulica Siedlecka 1, portjer papierni. (32071)

Konie
na biegunach bardzo ta- nio na sprzedaż Szubiń- ska 6. (32034)

Stoły
zwykłe i obite blachą, różnej wielkości są ko- rzystnie do nabycia. Fa- bryka Konserw, Jagiel- lońska 60. (32081)

Kanarki
dobre śpiewaki sprzedam Nowogrodzka 6, III ptr. prawo. (32059)

Prasę
do prostowania rozma- itych osi samochodowych i nnych oraz wszelkie narzędzia warsztatowe ta- nio sprzedam. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „Prasa”. (32035)

Chevrolet
ciężarowy 1 1/2 ton. cała kryta, nadająca się do rozwożenia artykułów spo- żywczych, w dobrym sta- nie, korzystnie sprzedam. Metelski, Gamma 2. (32117)

Samochód
„Opel” 3 siedzeniowy 4/16 Km. okazjnie, po gene- ralnym remoncie, sprze- dam. Metelski, Bydgoszcz, Gamma 8. (32146)

Samochód (32149)
osobowy „Ausaldo” wło- ski fabrykat, 6-cio osobo- wy z nasadką, okazja ta- nio do nabycia. Metelski, Bydgoszcz, Gamma 8.

Samochód
ciężarowy „Berliet” 3 to- nowy w zupełnie dobrym stanie tanio na sprzedaż. Metelski, Bydgoszcz, ul. Gamma 8. (32148)

Samochód
osobowy „Chevrolet” o- twarty 5-cio osobowy po generalnym remoncie okazjnie sprzedam. Me- telski, Bydgoszcz, Gamma nr. 8. (32147)

Meble
używane, różne, komple- ty, pojedynczo, pościel, maszynę Singera, lustra, obrazy, płaszcze, obuwie, wiele innych sprze- da „Merkur”, Śniadeckich 44. 17247

Suszarka
tanio na sprzedaż Fabry- ka Konserw Jagielloń- ska 60. (32090)

Transmisje
sprzeda Fabryka Konserw Jagiellońska 60. (32091)

Samochód
1 1/2 tonowy korzystnie sprzedam. Warsztaty sa- mochodowe, Kordeckie- go 16. (32084)

Pólszorki
robocze i szory tanio na sprzedaż. Kujawska 20. 32055

Sanki
kożuch i płaszcz kuczer- ski sprze- da korzystnie Fabryka Konserw, Jagiel- lońska 60. (32088)

Duże
beczki dębowe sprze- da Fabryka Konserw, Jagiel- lońska 60. 32092

NAUKA

Nauczyciel
udziela lekcji ze wszyst- kich przedmiotów. Zgł. Gańske, Plac Poznański nr. 12, II ptr. 30720

Koedukacyjne
Poznańskie Kursy Budo- wlane. Kraszewskiego 17, III prawo. 31230

Do
przedszkola przy ul. Li- belta 8, fachowo prowa- dzonego, przyjmuje się dzieci. Zgłoszenia ulica Świętojańska 5, w skła- dzie kolonialnym. 17262

Udziałem
lekcji pisania na maszy- nach. Artura Grottera 3, i ptr. prawo. 32088

POSADY WOLNE

Bliacharz
instalator może się zgło- sić. Dworcowa 31a. 17252

Czeladnik
stolarski na bufety po- trzebny. Domański, Dłu- ga 8. 32081

Chłopak
do pracy potrzebny zaraz. Restauracja „Pod Strze- chą”, Jagiellońska 12. 17311

Krawcowa
otrzyma stałą pracę i do- bry zarobek, która poży- czy 800 zł. Adres w Dz. Bydg. (32135)

POSADY POSZUKUJĄ

Przyjmę
posadę administratora do- mu. Kościuski 37a, Wil- czyński u Wojtkiewicz. 17230

Przyjmę
administrację domu, kau- cję złożyć, mi- skanie nie- konieczne. Zgłosz. „Urzę- dnik” Dz. Bydg. (32094)

Książkowy
początkujący poszukuje posady. Zgł do filji Dz. Bydg. pod „Młodszy”. 17154

Piekarz
cukiernik poszukuje po- sady, najchętniej w więk- szej cukierni jako drugi, wymagania skromne. Kto wskaże Dz. Bydg. 32074

Poszukuję papugi!

Plac

500 zł.

za papugę wymawiającą głośno i wyraźnie:

Skórzane wyroby I tanie ozdoby

Kupi Bydgoszcz cała Tylko u Musiala!

Oferty uprasza: 32101

ZYGMUNT MUSIAL

MAGAZYN WYROBÓW SKÓRZANO-GALANTERYJNYCH

BYDGOSZCZ

UL. DŁUGA 52 TELEFON 1133 UL. GDAŃSKA 9.

Z powodu
zgonu właścicielki tania wyprzedaż mebli i sprze- dów od poniedziałku po- cząwszy, godz. 10—13 co- dziennie pl. Piastowski 3, II ptr. (32050)

Pianina
ślicznego głosu sprzedam tanio, także na raty. Ma- jewski, fabr. pianin, Po- morska 65. (17254)

Książek
kilkanaście, beletrystycz- nych, wyborowych, nie oprawionych, niemal no- wych tanio na sprzedaż. R. S. Grudziądz, poste restante wydać za kwitem ogłoszeniowym. (32109)

Patafom
z 25-ciu płytami tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 32223

Na sprzedaż
niedrogo fortepjan w do- brym stanie. Kino „Zie- mowit” w Kruszewicy. 32194

KUPNA

Kolonialka
dobrze zaprowadzoną w większym mieście poszu- kuję zaraz. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „S. D. A.” 32073

Piekarnię
dobrze zaprowadzoną w większym mieście poszu- kuję zaraz. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „S. D. B.” 32072

Dywan
prawie nowy wielk. 2x3 lnb 2 1/2 x 3 1/2 kupię. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Dywan”. (17260)

Bufetowa
intelig. rzutka, ekspe- djentka do restauracji po- trzebna zaraz. Panie któ- re mogą się wykazać do- bromi długoterminowymi świadectwami, którym za- leży na stałej zaufanej posadzie, mogą się zgło- sić z odpisami świadectw i fotografią do restaura- cji „Wielkopolanka” Gru- dziądz. 17270

Uczennica
do bufetu w restauracji potrzebna zaraz. Uwzgl. się tylko pańkami inteligent- ne z lepszej rodziny. Zgłosz. Wielkopolanka Grudziądz. 17269

Ucznia
do mego składu kolonial- nego i restauracji poszu- kuję zaraz Z. Dąbrowski, Nakło, Bydgoska 359. 31556

Chłopca
do posyłek poszukuje St. Grabianowski i Ska S.-A. ul. Dworcowa 66. (32084)

Uczeń
potrzebny zaraz w miej- scowej drogerji. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Uczeń”. 32063

Chłopak
inteligentny do zawodu fryzjerskiego potrzebny. Feglerski Jan, Długosza nr. 15, II ptr. 17242

Poszukuje
się młodszą uczennicę i gu- mienna pannę porządnych rodziców jako sprze- dawczkę do składu kolonial- nego i restauracji na wieś natychmiast. Kaucja pożądana, posada stała. Zgł. do filji Dz. Bydg. ul. Dworcowa, pod „R. T.” 17239

Pianistka
z własnym fortepjanem poszukuje stałej posady w kinie. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Kino”. 32017

Panna
z gotowaniem, szyciem, pra- sowaniem poszukuje po- sady na probostwie, majątku lub u samotnego państwa Of. do Dz. Bydg. pod „I. W.” 32096

Uczeń
z roczną nauką w zawo- dzie mechanicznym poszu- kuje posady celem u- kończenia nauki. Oferty do Dz. Bydg. pod „Ukoń- czenie”. (32048)

Posługaczka
poszukuje mie sca. Wiad. w filji Dz. Bydg. 17253

Inteligentna
panienka z dobrego do- mu, sierota, z ładnym charakterem pisma po- szukuje posady jako po- czątkującą biurową. Łask. oferty pod „18” do filji Dz. Bydg. (17285)

Postępująca
skład, 2 pokoje z kuchnią z powodu choroby zaraz do wydzierżawienia. do- oblicja potrzeba 400. Ku- jawska 92. 17263

Skład
3 pokojami i kuchnią na- da e się na każdą branżę od- stąpię. Śniadeckich 31. 17264

Skład
w pierwszorzędnym punk- cie miasta Bydgoszczy do oddania. Na życzenie 4 pokojowe mieszkanie. Of. pod „15” do filji Dzien. Bydg. 17273

Ogrodnictwo
dobrze zaprowadzone o- bok targownicy wolny po- kój z powodu choroby do wydzierżawienia od 1 stycznia 1930. Zgłosz. Bydgoszcz-Okole, Ścież- ka 1. (32105)

Dobry
fortepian oddaje w dzier- żawę Petersona 11, L. 17259

Ostrów (Wielkopolska).
Natychmiast wprost od gospodarza są do wynaj-ęcia dwa składy, każdy skład ma dwa okna wy- stawowe z przynależnymi ubikacjami, w centrum miasta w najlepszym po- łożeniu. Miasto powiatowe i garnizonowe, ca 25.000 mieszkańców. Hentschlo- wa, ul. Wrocławska 1/3. 32078

Samochód
ciężarowy do wynajęcia. Nowodworska 24. 32085

MIESZKANIA

Mieszkanie
remontowane, eleganckie, 6 pokojowe na II piętrze natychmiast za zwrotem wydanych kosztów do od- dania. Zgł. Kierski, Gdań- ska 162. (17286)

2 pokoje
z kuchnią przy ul. So- wińskiego zaraz do wynaj-ęcia. Inf udzieli firma Bielizna, Plac Teatralny nr. 3. (17310)

POKOJE

Bezdzienne
małżeństwo poszukuje po- koju umeblowanego z u- żywaniem kuchni. Oferty pod „J. R.” do filji Dz. Bydg. 17266

Pokój
ładnie umeblowany dla panienki do wynajęcia O- grodowa 3, I ptr. lewo. 32068

Pokój
do wynajęcia Malborska 3, podwórze prawo. (32075)

2 pokoje
próżny i umebł. Czarnec-kiego 2. 32112

Pokój
umebł. dla 2 lepszych pa- now zaraz lub od 1. 12. Kordeckiego 28, II ptr. 31111

Pokój
dla 1 lub 2 osob do wy- najęcia Kanałowa 12, II pr. (32087)

Pokój
dla przyjezdnych. Dwor- cowa 66, II p. lewo. (17271)

Pokój
umeblowany do wynajęcia Al. Mickiewicza 15. (17203)

Pokój
umebł. z urządzeniem do gotow. dla małżeństwa do wynajęcia. Niecała 6, Ja- chcice. (17272)

Stancja
dla młodzieży szkolnej. Gazie? wskaże Dz. Bydg. 17274

Pokój
umebł. do wynajęcia. Gdań- ska 117, I ptr. pr. 32156

Pokój
umebł. z urządzeniem kuch- ni bezdzienne małżeń- stwu. Chołonewskiego 4. 32159

Pokój
do wynajęcia. Garbary 10, II ptr. lewo. 32123

2 pokoje
dla inteligentnych panów do wynajęcia. Król. Jag- dwigi 15, I p. lewo. (32134)

Pokój
dla solidnego pana do wynajęcia Wileńska 3, I p. lewo. 32173

Pokój
dla 2 panów z utrzyma- niem. wolny od 1-go. Gar- bary 17, II prawo. (32141)

Pokój
próżny do wynajęcia. Bie- daczekowo 15 (32185)

Meblowany
pokój dla 2 osób do wy- najęcia. Zakrzewska, ul. Kujawska 126. (32069)

Do wynajęcia
umeblowany dla mężczyzn Chołonewskiego 8, wła- ścielka. (32049)

Dwa
pokoje próżne z używa- niem kuchni, łazienki, wszelkimi wygodami, przy małej rodzinie zaraz do wynajęcia. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Czynsz zgóry”. 17261

Pokój
słoneczny i czysty. Na- kielska 8, III ptr. prawo. 32099

Pokój
z komfortem intelligen- tnej osobie wynajmę za- raz. Cieszkowskiego 21, parter. 17256

2-3 pokoje
na biuro, możliwe w śródmieściu od 1. 1. 1930 przez przedsiębiorstwo przyw. poszukiwane. Zgł. z podaniem ceny pod „Biuro” do Dzien. Bydg. 32186

RÓŻNE

Poszukuję
wspólnika do handlu o- kreżnego z gotówką 300 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Z. K.” (32053)

15.000 zł
i więcej ulokuje za pew- ną gwarancję lub przysta- pię do spółki. Oferty pod „Fabrykacja” do filji Dz. Bydg. 17257

Oblady
od 1,20 zł, kolacje wyda- je pierwszorz. kuchmistrz warszawski. Ul. Hermana Frankego 8, restauracja. 32052

Dzielecko
na własne oddam. Oferty składać do filji Dz. Bydg. pod „Chłopczyk”. (17265)

Proszę
list odebrać w Dz. Bydg. pod „Maryla”. (32058)

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed wynaję-ciem mieszkania od p. lo- katorów przy ul. Na Wzgó- rzu 43, tak samo nie zezwa- lam na utrzymywanie sub- lokatorów. Właściciel do- mu. 32095

MATRYMONIALNE

Wdowa
w starszym wieku, inte- ligentna, przystojna, e- legancka, niezależna, szuka towarzysza życia na wy- szym stanowisku lub eme- ryta do lat 65, bezdzien- nego. Komu zależy na szczęśliwym pożyciu niech złoży wyczerpujące oferty do filji Dzien. Bydg. do dnia 30 biał. pod „Szczę- śliwy”. (17229)

Kawaler
solidny, szlachetnego u- spsobienia, pragnie znać pannę majątną, która dopomoże takowe- mu do usamodzielnienia się. Cel matrymonjalny. Ewł. pośrednictwo ro- dziców. Dyskrecja zapew- niona. Oferty upraszam pod „Mignon” do Dz. Bydg. (32066)

Który
z panów szlachetnego serca poślubi inteligentną samodzielną szatynkę, posiadającą kompl. wy- prawę. Łask. oferty pro- szę do Dzien. Bydg. pod „Lat 30”. 32064

2 dobrze
sytuowanych młodych kopców, jeden posiadają- cy własne przedsiębior- stwo, drugi na stałym stanowisku, w wieku 20 i 23 lat poszu- ku- ją na tej drodze towa- rzyski życia. Reflektan- ti muszą być material- nie niezależni i z lepszej rodziny. Oferty z dołą- czeniem fotografii, za któ- rych zwrot się ręczy słowem honoru, pod „C.” do Dzien. Bydg. 31062

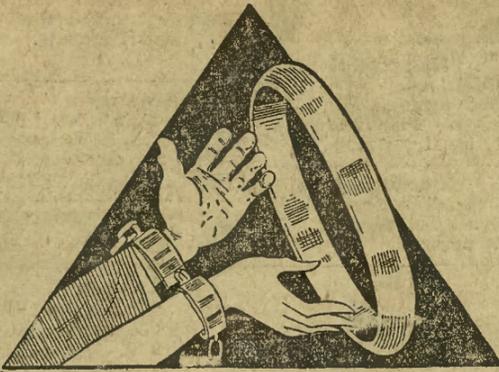


Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach stale na składzie. (15850)

Generalny zastępca

Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.



**Strzeż się przed kajdanami
Lecz nie przed obrączką!**

Zeń się!

Zdecyduj się szybko i po pierścieni
zaręczynowy oraz odpowiedni podarek przyjdź
do znanej ze solidności firmy

Wielki wybór Niskie ceny

Henryk Kaszubowski
Najstarszy zakład zegarmistrzowski złotniczy
Bydgoszcz, ul. Długa 29. Telefon 1123.
(30717)

Meble oraz pianina
do naprawy i odpolerowania wszelkiego rodzaju po zabiciu bardzo przystępnych przyjmuję
B. F. Zuchliński
polerownik mebli
ul. Pomorska 13, I ptr.

Bryndzę

liptawską
kwargle olumieniackie
od 5 kg. w zwyż wysyła
za pobraniem 29209

Lipto - Bielsko
Niecała 5b.

Karpie żywe oraz 3-812 jabłka

kupuję stale każdą ilość
Płacę najwyższe ceny.
Skład delikatesów
Czesław Piltz,
Plac Teatralny 18.

Świeże śledzie
angielskie i szwedzkie
Bytlingi i szprotki
z własnej wędzarni oraz
wszelkie

konserwy rybne
poleca po najtańszej cenie
dziennej

Fr. Ziółkowski
Grudziądz, ul. Spichrzowa 10.
Telefon 921, prywatnie 921

**Gęsi — kaczk
indyki — kury**
czysto oskubane, nie
parzone kupuje każdą
ilość (29094)

Fr. Ziółkowski
BYDGOSZCZ
Kościelna 11. Tel. 1095.
Adres telegr. „RYBA“ Bydgoszcz.

Płaszczki dziecięce, ubranka,
mundurki szkolne,
sukienki poleca
F. SZULCOWA, Gdańska 43.

RADJO
Na raty! Na raty!
Części składowe. Nowości!
Fachowe ładow. akumulatorów.

Inż. M. BRUKARZEWICZ
Bydgoszcz, ul. Toruńska 181. — Tel. 1450.
Wykonuje także inst. elektr. dla siły, światła,
telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. (26500)

Aniela Szarafińska

Państw. egz. dentystka (17951)

Bydgoszcz, ulica Gdańska 38
przyjmuje od godz. 9—1 i od 3—6.



1879 1929

Niniejszem mam zaszczyt donieść Szan. Publiczności miasta i okolicy, że z dniem 25 listopada 1929 r., t. j. w dniu Jubileuszu 50-lecia istnienia firmy

K. STARK

przenoszę mój skład żelaza, narzędzi, okuć budowlanych, sprzętów kuchennych, towarów stalowych i t. p. z ulicy Gdańskiej 42/43 do nowego urzędzonego magazynu mieszczącego się przy ulicy Gdańskiej 29.

Otwarcie nowego magazynu nastąpi w poniedziałek, dnia 25 listopada 1929 roku, o godzinie 3 po południu.

Szan. Publiczność uprzejmie proszę o łaskawe zwiedzenie nowego magazynu w dniu otwarcia, bez obowiązku kupna.

Z poważaniem
BERNARD STARK
roląc firmy K. Stark.



**Proszę, proszę,
Podarki
Gwiazdkowe
tylko z firmy
J. Pilaczyński i Ska**
Bydgoszcz
Gdańska 163

która ma najlepiej zaopatrzone
działy:

bielizny
damskiej, pończoch, trykotów
i chusteczek do nosa

bielizny
pościelowej, pierzyn i poduszek

bielizny
stolowej, ręczników i ścierek

kołder
watowanych i puchowych

kompl. wypraw
ślubnych i niemowlęcych

materiałów
bieliźnianych.

Rabat gwiazdkowy
5% względnie
10%

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, że w dniu 25 listopada rb. otwieram

w Bydgoszczy przy ulicy Marszałka Focha 14 (dawn. Jagiellońska)

APTEKĘ PRZY PL. TEATRALNYM

wyposażając ją nowoczesnie i obficie.

Długoletnia praktyka na stanowiskach kierownika najpoważniejszych aptek daje rękojmię fachowej obsługi; ze swej strony zarządzam Szanowną Klientelę, że przyłożę wszelkich starań w sumiennym wykonaniu powierzonych mi zleceń.

Z wysokim powataniem
Józef Klabecki
aptekarz.

W sali Resursy Kupieckiej
sławny myśliciel Polski i znakomity pisarz Angielski
prof. Wincenty Lutosławski
wygłosi

DWA WYKŁADY

z zakresu poglądu na świat.

W poniedziałek, 25 bm.

O wyższości kobiet.

Wykład dla mężczyzn. — Kobiety dopuszczalne tylko w towarzystwie ojca, męża, brata lub syna.

W czwartek, 28 bm.

Co wiemy o życiu po śmierci?

Bilety w cenie od 1—3 zł wcześniej nabywać można u p. Gieryna i w dzień wykładu na miejscu od g. 6-ej.

Początek punktualnie o godz. 8.15 wiecz. (32140)

Pierze i Puch



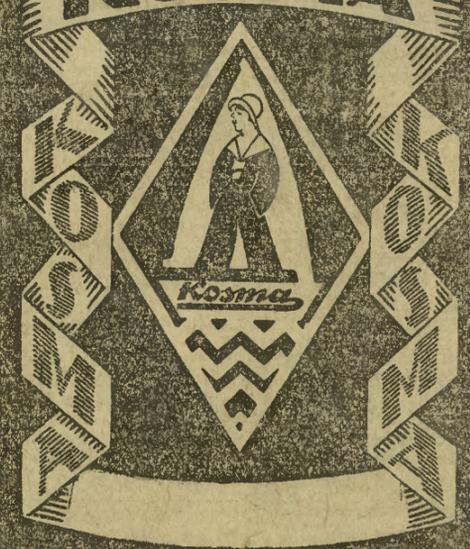
w wielkim wyborze

Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50
5,25, 6,75, 8,50, 9,25
10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wysypy nieprzepuszczalne, własna parowa czyszczalnia pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co wórek i czwartek. (8291)

Karol Kurcz nasi. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.

KOSMA



Kosma-czekolady

Kosma-pralinki

Kosma-kakao

wyrabiane przez SAROTTI A.-G., Gdańsk.

25936 Generalny zastępca:

W. Reimann, Bydgoszcz

Najnowsza wulkanizacja

opony, dętki oraz wszelkie artykuły gumowe wulkanizuje fachowo i tanio (17293)

Franciszek Podlasiński, Bydgoszcz Hetmańska 8,9

Obwieszczenie.
Na ostrzeżenie p. Gąsiorowskiego z dnia 21 listopada br. zawarte w Dzien. Bydg. Nr. 269, oświadczam, iż ostrzeżenie moje podane w Dzienniku Bydg. z dnia 17 bm. Nr. 266 w zupełności podtrzymuję. Pozostawiam p. Gąsiorowskiemu do woli skierować sprawę na drogę sądową. Za spadekbiorców (17275)

Cz. Leppertowa, Bydgoszcz, Matejki 2.

Ceny ogłoszeń 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. i lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% niższe. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100%, droższe jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20%, drożej. Za terminowe nmieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych. Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.